

STALOSC Y OBRONA

HONORU NIEPOKALANIE POCZĘTEY BOGA naſzego MATKI, W ſzkaplerzach ná IEY cześć poświęconych już dawno po włoſkich y innych Páńſtwach

OGŁOSZONA

A teraz w Imionach Jáśnie Wielmożnych, to ieſt J. W. Imći Pánu

SEWERYNIE

NA ROZDOLE Y REJOWCU

RZEWUSKIM

PODCZASZYM KORONNYM CHEŁMSKIM LUBOMSKIM &c. &c.

STAROSCIE.

J. w. Jáśnie Wielmożney Imci Páni

ANTONINIE z POTOCKICH

RZEWUSKIEY

PODCZASZYNY KORONNEY CHEŁMSKIEY LUBOMSKIEY &c. &c.

STAROSCINIE

UFUNDOWANA.

NA JASNIE WIELMOZNYCH DOMOW HERBOWNE KLEYNOTY.

Wſtęp honoru MARYI do Polſkiey Korony.
Z włoſkich kráiow, ieſt Páńſki y nie uniżony.
Bo mu KRZYWDA RZEWUSKICH gościniec toruie.
A w paradzie POTOCKICH KRZYZ mu aſsyſtuie.

DO JASNIE WIELMOZNEGO PANSTWA y DOBRODZIEYSTWA

Ogłoſzony iuż po innych granicach świáta, honor Niepokalanie Poczętey Boga naſzego Matki, y wſzkaplerżach ná iey cześć poświęconych, potyle rożnieſiony páńſtwach, nie mogł beſpieczniey, áni gronto-

wniey, y ná polſkim choryzoncie záiáśnieć, y ſtánąc iák kiedy ſię ná waſzych kleynotách funduie y oſadza, Jáśnie Wielmożne Pánſtwo y Dobrodzieyſtwo. Wielkie bowiem Imiona y familie waſze, iák zmnieyſzyć honoru Máryi, ták go y przycmic nie mogą. Przeciwko by to naturze było, żeby ſłońce noc ciemną, á nie dzień iáſny wzniecać y przynoſić miało; cud by prawie bydź muſiał, áby przy Jáśnie Wielmoznych familiach waſzych, Máryi honor cmił ſię y nie iáśniał. Wſzakże między pierwſzemi luminarzami Zodyaku Polſkiego chyba ten was bydź nieuwaza; ktory Xiążęcia wſzyſtkich płánet ſłońca ná wypogodzonym nie widzi niebie, Alboż nie widziały iuż Polſkie kraie wſobie y Nayiáśnieyſzych Antecesſorow

ſorow z RZEWUSKICH Domu, ktorych gdyby piorem okreslác przyſzło, wiekow by długich ná to trzeba. Lecz dość mi ná tym będzie z Jáśnie Wielmożnych Rzewinow iednego tylko ná mienić y wſpomnieć Wyzymira ktory cáłą rządził Polſką zoſtawſzy Xiążeciem Sarmackiego páńſtwa. Niech ſobie tylko świát Polſki wielkich przodkow Domu tego ná pámięć weźmie łátwo doydzie, że y Nayiáśnieyſze godności iuz nieſą gościem w Domu Prześwietney RZEWUSKICH familii. Co zaś Jáśnie Oświecone y Jáśnie Wielmożne tytuły, w Ich progach, chyba ten zliczy, ktory promienie ſłońca zrachowáć potráfi. Pieczeci kanclerſkie, klucze podſkarbſkie Bułáwy Hetmańſkie, y inne Senatorſkie tytuły ſame ſię tłumem

w progi

w progi ich garnęły záwſze. J teraz w Jáśnie Wielmożnym Kraycżym Koronnym, Polſka ná wielkie godności Domowi temu zákroiłá, y iuż Jaśnie Wielmoznemu Piſarzowi Koronnemu oddáłá pioro, áby ſię przed cáłym godnie popiſałá świátem. W Tobie zaś Jáśnie Wielmożny Podczaſzy Koronny, Oyczyzna ſwoie pokłáda zdrowie y z Twoiey go ręki życzy ſerdecznie ſobie. Od Ciebie y honor Máryi illuminacyą zábieráć myśli, y nie záwiedzie ſię; bo tyle luminarzow w domu Twoim widzi, przy ktorych dość iáśnie wydáć ſię muſi. A do tego cnoty twoie Páńſkie, iáko nie śmiertelne ſlammy, y w potomnych wiekach ſławę y honor Niepokalanie poczętey Bogá Mátki, obiáśniáć będą. Sczyci ſię

y teraz

y teraz cuduwna w obrazie Chełmſkim Mátka Boſka, że w Twoim zoſtaie ſtaroſtwie, y światu to całemu opowiada: że Ią czeſto ták prezencyą iáko y ſzczodrobliwością twoią J. W. Pánie obiáśniaſz. Ma tedy nie omylne illuſtracye z domu Twoiego Máryi honor, będzie miał y obronę; bo to w rodzona prawie Domowi Twemu zá honor Bogá y Swiętych iego męznie ſię ſtáwić. Jeſzcze by byłá korona Polſka, do tych czas aryanſtwem ſię cmiłá, gdyby Gervillus RZEWUSKI Biſkup ná ten czas Płocki, nie náſtąpił był ná nich zwawo, áby z granic Polſkich uſtąpili. Zaczym y Ty idąc Antenatow Twoich torem J. W. Pánie, nikomu náſtępowáć ná Máryi honor niedopuſciſz Woliſz ſam krzywdę w herbownym

znaku

znaku cierpieć, niżeli w honorze Máryi.

Też otuche y prawie nie omylna nádzieią założył sobie w Imieniu Twoim Páńskim, Máryi honor Jáśnie Wielmozna Podczaszyna koronna, że iák splendor, ták y obronę w domu Twoim znaydzie. J nie płonna to honoru Máryi nadzieia; bo ileże krwi Paleologow Czesarzow wschodnich Dom POTOCKICH wyszedł, wielka to ná obiáśnienie poczętey Niepokalánie Panny podnieta, Wasza to nie śmiertelna sława że ieden z Antenatow waszych będąc w attaku pod Smolenskiem, wyrzucony od obywátelow tamteyszych obraz Máryi, rekámi swoiemi złápał, w czym bárdzo Mátkę wcielonego słowa uczcił. Coz mowić o wielkim

Xiążęciu

Xiążęciu Prymásie, korony nászey WICEREIU ktory o zelżony od Lutrow w Toruniu Máryi goraco obstawał honor. Słowem że wszystkie ták Jáśnie Oświecone iáko y Jáśnie Wielmożne Imiona wasze, są iák owe w pismie Bozym ogniste kolumny, ktore y oświeceniem y podporą ludowi Bożemu były. O herbownym Pilawie wászym to przyzna każdy, że to trophæum tryumfow samego Bogá, A zátym pod tym krzyżem y Mátki Iego Máryi nie zwyciezona Sława. Piekny to lustr korony Polskiey krzyż POTOCKICH wiele szacunku temu Prześwietnemu kleynotowi, cała Oyczyzna powinna, ktoraby tyle razy zgasła, gdyby się była tym krzyżem niefortunnym impetycyom nie odzegnalá, pod ten

tedy

tedy znak bez zmazy poczętey Panny wpisuie się honor; y dobrze: bo nie mogł lepiey w granicach zaiáśniec Polskich, ani grontowniey stánac iáko przy nim. Pewien iest że pod tym znakiem chwalebniey w sercach ludzkich tryumfowáć będzie; A osobliwie kiedy do tych tryumfow J. W. Páni pobudka będziesz, ktora obrazem prawie przykłádow Swiętych iesteś. Záczym gdy tákich wodzow honor Máryi wynalast sobie, doydzie pożadánego zwycięstwa w sercach ludzkich, y pieknie w koronie nászey przy kleynotách wászych herbownych záiáśnieie, y grontownie stánie. Niechayże iuż nieśmiertelnemi goreie przy was Máryi sławá promieniami, ktore im bardziey obiáśniáć cnotámi, y świątobliwym będziecię

życiem,

życiem, y sami siebie y J. W. Dom cáły, iáśnieyszy w wiecznych y Swiętych honorách obaczycie. Czego ia prawdziwym sercem iák życze záwsze, ták pragnę skutecznie.

Obligowany Páństwu y Dobrodzieystwu y naynisźszy sługa

X. MICHAŁ BOBRYKOWICZ

Kanclerz Kolleiaty Lubelski

Swiętey Stolicy Apostolskiey

Protonotaryusz, Proboszcz

Kiiański.

APPROBATIO.

OPuſculum, cui titulus, *Succinto Raguaglio dell, Abitino &c.* à quodam noſtræ Congregationis Presbytero compoſitum Reverendiſsimo Patre noſtro Generali iubente expendimus; nihilque contra Catholicam Fidem, ac bonos mores offendimus quominùs pro ſpirituali Fidelium ſolatio, ſub auſpiciis Beatiſſimæ Virginis Mariæ ſine labe Conceptæ, militantium, in publicam poſſit lucem prodire. Datum in ædibus Sancti Sylveſtri Montis Quirinalis die ſecunda Septembrit 1703.

D. Io: Baptiſta Crucianus
C. R. S. T. P.

D. Io: Paulus Saracenus
C. R. S. T. P.

D. PAULUS

D. PAULUS LEONARDELLꝰ
Prepositus Generalis Clericorum Regularium.

HOc Opusculum inscriptum, *Succinto Raguaglio dell, Abitino &c.* à quodam nostræ Congregationis Sacerdote conpositum, & juxtà assertionem PP. Theologorum, quibus id commisimꝰ, approbatum, ut Typis mandetur, quòad nos spectat, facultatem concedimus. In quorum fidem presentes litteras manu propria subscripsimꝰ, & solito nostro Sigillo firmavimꝰ

Romæ die 4. Octobris 1703.

D. Paulus Leonardellus Præpositus Generalis Cler. Regul.

Loco ✠ *Sigilli.*

D. Ioseph. M. Trincherius Sacr. C. R.

Ex

Ex commissione Reverendissimi Patris Magistri Sacri Palatii Apostolici, accuratè legi Opusculum, cui titulus, *Succinto Ragguaglio dell, Abitino, che si dispensa dà, PP. Teatini ad honore del- P Immacolata Concezzione &c.* In quo, sicut nihil deprehendi bonis moribus, ac Ecclesiasticæ disciplinæ reluctans, ita quod magis fovet cultum, & honorem ergà Virginem Immuculatam comperi; quapropter in publicam lucem meritò illud prodire posse arbitror, si tamen, ad quem spectat, videbitur. Datum Romæ in Conventu Sanctæ Mariæ Transpontinæ die 15. Octobris 1703.

Fr. Franciscus Maria Trotti Socius Gen: Carm.

IMPRIMA-

IMPRIMATUR,

Si videbitur Reverendiſs. P. Magiſtro Sac. Apoſt. Palatii.

Dominicus de Zaulis Epiſc. Verulanus Viceſgerens.

IMPRIMATUR.

Fr. Io. Baptiſta Carus Mag. Reverendiſs. P. Fr. Paulini Bernardinii Sac. Apoſt. Pal. Mag. Socius Ordinis Prædicatorum.

KROTKA

KROTKA JNFORMACYA O SZKAPLERZACH.

Ktore rozdáią Oycowie Teatyni *Ku Czci* NIEPOKALANEGO POCZĘCIA Przenayświętſzey

MARYI PANNY.

Patronki, y Opiekunki Panien Teatynek Puſtelnic Fundowanych Od Przewielebney Matki Sioſtry Orſzuli Beninkaſa.

Z Włoſkiego w Rzymie wydánego języka ná Polſki

PRZETŁUMACZONA

Roku Pańſkiego 1736.



w LUBLINIE
w Drukárni Coll. Soc: JESU.

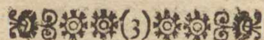


*Niech będzie Pochwalony Przenay-
świętſzy* SAKRAMENT.
*J Błogoſławione Niepokalane Po-
częcie y Czyſtość Przenayświetſzey*
MARYI PANNY.
Ktorym przez ręce Swiętego KAIE-
TANA *oddáie ſerce y duſzę moię.*









Poſtánowienie Szkaplerżow Niepokalanego Poczęcia Przenayświętſzey MARYI PANNY.

ROZDZIAŁ I.

MAiąc záwſze Nieprzebráná dobroć Boſka pieczołowánie w opátrywániu ſwoich wiernych ſrzodkámi ſkutecznemi, áby ich uczyniłá beſpiecznieyſzemi wiecznego zbáwienia, przez nátchnienia ſługom ſwym nowych fundácyi Bractw y uſtaw, ktorzyby modlitwámi y uczynkámi promowowáli poſtępki duſz, uſkramiáiąc ie od win, y umacniáiąc przeciwko naiázdom kuſicielá, poprzyſięgłego nieprzyiacielá narodu ludzkiego, ták zbyt roſpaliłá gorliwość duchá ſługi ſwey Orſzuli Beninkaſa,

Panny Neapolitańskiey, pochodzącey z godney Familii Swiętey Katárzyny Seneńskiey, ktora (zá świadectwem Oycá Marracciego zakonu Matki Bożey) wyprorokowáłá byłá cudowne życie pomienioney Orszuli, że od swych prawie młodociánych lát nieprzestannemi miáłá się zálewáć łzami, proszący záwsze Páná Boga z rzewliwym łkaniem y wzdychániem o powszechną poprawę złych nałogow práwowiernych Katolikow, dla ktorey pozyskania usiłowáłá przez cáły bieg życia swego modlitwámi, pokutámi, nápomnieniami, y przedziwnemi przykłádámi pobożności swoiey do skutku to przywieść; oświeconą będąc

dąc od Páná Bogá osobliwemi dárámi zachwycenia y obiáwienia, iáko obszernie widzieć się może w cáłym iey żywocie pisanym od Oycá Bonifacego Bagátty Teatyná, ápprobowánym, y do druku w Rzymie dánym Roku Páńskiego 1696; y áby była wiádomsza cáłemu świátu pałáiąca ieyże gorliwość ducha, roku Pańskiego 1581 zá nádzwyczaynemi obiawieniami y po wielekroć powtarzánemi roskazámi posłana byłá od Bogá iáko Iego Ablegatka, do Rzymu do Grzegorza XIII. Naywyższego Pasterza (ták właśnie iáko Swięta Katárzyna Seneńska do Grzegorza XI.) áby mu przełożyłá zámysł swoy pomienioney reformy chrześciańs-

ściańſtwa, záczym potym z Iego kommiſsu y poruczenia, w pilnym Przeświętnym Trybunale Inkwizycyi Swiętey z wſzeláką doſkonáłością y oſtrością był probowány iey duch, á potym z áppláuzem społecżnym potwierdzony od Kardynałow, Prałatow, y Teologow Swiętey Kongregacyi ná to umyślnie náznáczoney nie mniey w duchu, iáko też w cnotach y w umiejętności biegłych dość ná tym: iż Swiętemu Filipowi Neriuſzowi iáko oſobliwym ſpoſobē uznanemu zá oſwieconego od Bogá w podobnych máteryach gwoli rozeznánia przymiotow tychże duchow, było tákże zlecone od pomienionego Oyca S. oſobliwe ſtáránię tey

imprezy wſpieráiącey ſpráwę ták wielkiey pomocy; iáko ſwiádczą piſarze onych czaſow, y żywotá tegoż Swiętego ná kártách 198. y 223; á po nich poźnieyſzy Ociec Marcyan kongregacyi OO. Filippinow z Neapolim, w ſwoich hiſtoryách godnych pámięci Tomu 1. w księdze 2. w rozdziale 22. ná kárcie 166. Rżetelnieyſzą nád to relacyą mamy z proceſsow kánonizacyi tegoż Swiętego ná wielu mieyſcách, á oſobliwie w artykule 39. ná kártách 65. y 652. iáko tám zeznáią Xiądz Jan Bordim Biſkup Awiniońſki, ktory był uczniem y Socyuſzem Swiętego Filipa Neryuſza, y Kardynał Tarugi świádek y kollegá Swiętego w tych probách, z wielą innemi.

Zaczym wyiechawſzy ona pótym z Rzymu zá błogoſłáwieńſtwem Namieſtnika Chryſtuſowego árcy kontentá y pocieſzona zupewnienia, iż iey duch od Boſkiego był kierowany (lubo ſam Ociec Swięty z wielkim pragnieniem chciał ią w pomienionym mieście zátrzymáć) zoſtawiłá tám po ſobie wielką ſtymę y uſzanowánie, nie tylko przez on czás (á nádewſzyſtko u Swiętego Filipa Neryuſza ktory żegnáiąc ſię z nią, ná zamiány wziął iey koronkę, dáiąc iey náto mieyſce właſny ſwoy biret, temi słowy: *Idź miey ſtáránie o Neápolim, á iá będę miał o Rzymie*) ále też y przez reſztę ſwego życia u cáłego dworu Papieſkiego, y u

innych Namieſtnikow Chryſtuſowych, ták Grzegorza (co ieſt iawno z Iego gorliwych rezolucyi uſtánowionych ná otrzymánie pomienioney reformy, y wyrázonych od Bompláná piſarzá iey żywota) iáko y ſukceſſorow iego; lecz oſobliwie u Klemenſa VIII, ktory dał był kommis Kardynáłowi Baroniuſzowi, áby był piſał do Oycow kongregácyi Swiętego Filipa Neryuſza, żeby byli polecili z iego ſtrony nábożnym Siostry Orſzuli modlitwom gwałtowne á ná on czas pánuiące potrzeby Kościołá Swiętego Kátolickiego, oſobliwie w przygodách Francuſkich y Węgierſkich. Toż potwierdza y Ociec Marcyan w tomie 2. nákarcie. 40.

Zá powrotem tedy ſwym do Neápolim udáłá ſię do zwyczaynych mortyfikácyi y dobrych uczynkow w ſwoim mięſzkániu ná gorzę Swiętego Elmá, gdzie ſtaráłá ſię áby ſię wſzczął był początek ſprawdzenia ſię tego, co przed wielą lat záoświeceniem Niebieſkim przeyrzała byłá, dáiąc przez to znáć: iż będąc oná w ſwych młodociánych leciech pewnego czáſu ſprowádzoná ná ſpacyer od włáſnych Rodzicow ná onę gorę, wtedy dziką, po długiey modlitwie powſtáwſzy, y wźiąwſzy trzy kámienie, rzuciłá ie ná trzy mieyſcá odległe, mowiąc zá rzuceniem pierwſzego: *mieyſce to*; zárzuceniem drugiego: *Swięte*

Swięte ieſt, zárzuceniem trzeciego: *w ktorym modli ſię kápłan*; chcąc dáć do wyrozumienia: iż támte trzy mieyſcá, przez ták długi czas będąc łożyſkámi zwierząt y ludzi niecnotliwych dla odległości miáſtá, miáły ſwego czáſu obrocić ſię w Swiątnice y w Klaſztory. Tu tedy, iuż do dalſzych lat przyſzedſzy ná tym mieyſcu właſnie, gdzie pierwſzy kámień rzućiła, ſtárałá ſię zá Indultem Papieſkim z ſobą przynieſionym z Rzymu, y zá dozwoleniem ſwoich ſtárſzych áby ſię fundowało ſchronienie Pánien názwanych do tych czas kongregácyi ſioſtry Orſzuli, ktore będąc potym zá ieyże wolą podległe rządowi Oycow Teátynow przez uſtáwy

ustáwy iednostáyne ich zwyczaiom, iáko tákże y ich habit iest podobny, aby wzáiemnie názywáły się Teátynkámi. Potym polecilá to Opátrzności Boskiey, áby po swey śmierci, gdzie upadł drugi kámień zá stárániem Oycow Teátynow był wystáwiony drugi klasztor dla Pánien pustelnic, z ustáwámi, ktore oná dla nich zostáwiłá, pod tytułem Niepokálánego Poczęcia Przenayświętszey Maryi Panny, o czym obszernie y mowić będźiemy niżey. A gdzie ná ostátku rzuciłá trzeci kámień, áby tám wystáwione było Hospitium dla tychże samych Oycow Teátynow, ktorzy o pomienionych klasztorach máią stáránie.

Wzniecaiąc się tedy co żywo większe w Orszuli prágnienie ku náwroceniu grzesznikow y opływáiąc oná w obfitych łzach y wzdychániách, ták rżewliwie płákáłá y prosiłá, y iż ná koniec przy schyłku swoiey stárości miáłá obiáwienie, iż iey modlitwy były wysłucháne. W dzień tedy Oczyszczenia Przenayświętszey Máryi Pánny, będąc według zwyczaiu w záchwyceniu, ktore nad zwyczay trwało, iákoby w duchu sprowádzona na mieysce, gdzie po dziś dzień wystáwiona pustynia Panien pustelnic, pokazáłá iey się Pánná Przenayświętsza Máleńkiego Pána Jezusa ná ręku swoich piástuiąca, przybráná w habit biały y w płaszcz niebie-

ſki przy aſsyſtencyi wielkiey liczby Pánien ná tęż formę przybránych, przypatruiąc ſię temu Orſzulá, czułá ſię bydź pocieſzoną od Panny Przenayświętſzey, ktora iey rzekłá, iż iuż były wyſłucháne od ſwego Syná iey długie modlitwy, łzy y wzdychaniá, przez ktore proſiła o popráwę złych nálogow świátá. Toż ſamo y máleńki Pan Jezus powtorzył: áby (ieżeli chciałá ubłagać ſpráwiedliwość Boſką, zágniewáną, dla cięſzkich zbrodni ludzi) ſtárałá ſię żeby ná tamtym mieyſcu był fundowány Klaſztor zewſząd zámknięty bez krát y bez kołá, ná kſztałt Swiętey puſtyni, w ktorymby miáły żyć niektore Pánny puſtelnice pod tytułem

łem

łem ſwey Mátki Niepokálánego Poczęcia, noſzące ná ſobie hábity koloru białego y modrego, iáko onęż widziáłá przybráną, ktorychby miáło bydź w kompucie trzydzieści y trzy do choru, według lát, ktore on przebył ná tymtu świecie dla náprawy narodu ludzkiego, y żeby były zupełnie odłączone od ziemſkich márnoſci czyniąc czwarty ślub, nie mieć żadney ſpołeczności z obcemi oſobámi, procz ſpowiednika, áni náwet przez liſty, znáki, poſelſtwa. Lecz áby doczeſnemi potrzebámi bywáły opátrywáne od Pánien zgromádzenia, bliſko ktorych miáłá bydź fundowáná pomieniona puſtynia, y áby było iedne koło, ze wſzyſtich ſtron zámknięte

zámknięte

zámknięte, ktore pod zákazem ſu-
rowym, żeby ſię nigdy nie otwie-
ráło, chybá dla wyraźney lub
gwałtowney potrzeby, náwet z ſo-
bą ſamemi nigdy nie ſpołkuiąc, áni
rozmawiáiąc, przez co od wſzel-
kich myśli źiemſkich ták odległe
miáły by czas trawić ná uſtáwi-
cznych modlitwach y pokutách,
błagáiąc ſpráwiedliwy gniew zá-
pálczywości Boſkiey. Tenże má-
leńki Pan Jezus obiecał iey przy
tym: iż tym Pánnom, ktoreby zá-
chowáły ták Swiętą Regułę, uży-
czyłby łáſk oſobliwych, obdarzá-
iąc ie pomocámi nadzwyczáynemi
miánowicie w godzinę śmierci;
po ześciu z tego świátá, álbo i
proſto z ſobą do Nieba wprowá-

dzaiąc, álbo też prętko z mąk czy-
ſcowych onęż uwolniáiąc.

Náoſtátku zákończył tym: iż podobnych łáſk y faworow uczeſtnikámi uczyniłby wſzyſtkie one oſoby ták zakonne iáko y świeckie, ktoreby ku czci Niepokálánego Poczęcia ſwey Mátki noſiły ná ſobie áż do śmierci máłe Szkaplerże, nákſztáłt tego, iáki iey ná on czas okryślił (o ktorych teraz mowa náſza) á żyiąc po Chrześciáńſku przy gorących modlitwách wzáiemnie uſiłowáły błágáć Maieſtat Boſki o náprawę złych náłogow. Ná on czas Orſzula ieſzcze w záchwyceniu będąc uwazáłá wielką liczbę Aniołow, ktorzy rozſzerzywſzy ſię po rożnych częściách świa-

tá chodzili, rozdáiąc wiernym po-
mienione ſzkaplerże (nákſztáłt
onego, iáki był wyrażony y ieſzcze
po dziś dzień widzieć ſię może
ná murże klaſztornym ze dworu
bliſko Kościoła Pánień puſtelnic)
y toć było prognoſtykiem onych
znákow, ktore miáły były zá czá-
ſem náſtąpić ku pomocy świátá.

Tu rzecz uwági godná, iż ſzká-
plerż ieſt dány dla pomocy wier-
nych, iáko ſię dorozumiewáć mo-
żemy z słow ſługi Bożey; á Teolo-
gowie wykłádáią: dla wykorżenie-
nia złych nałogow, Kátolikow ro-
ſpuſtnie żyiących, ktorzy álbo wy-
uzdawſzy ſię ná wyſtępki bezecne,
zbytnią pokłádáią nadzieię w pro-
tekcyi Przenayświętſzey Máryi
Pánny,

Pánny, noſząc ná ſobie ſzkaplerże,
lub inne nábożeńſtwa; álbo idąc
zá ſwemi chuciámi y pożądliwo-
ściámi nierżądnemi, nie mogąc
pod ichże cieniem bydź upewnio-
nemi wiecznego zbawienia, mniey
o nie dbáią. Ponieważ ſzkaplerż
ieſt znákiem y zádátkiem opieki
Przenayświętſzey Máryi Pánny,
dla uproſzenia od Bogá oſobliwych
łáſk y pomocy, dla łácnego zácho-
wánia Boſkich przykazáń y dla
ſzczęśliwego dokończenia termi-
nu życia. Przeto prawdziwym
prognoſtykiem uczeſtnictwá łáſk
z Niebá obiecánych tym znákom
duchownym, ieſt życie dobre,
ktore prowádzą ci ktorzy pod tá-
kiemi żołduią znákámi. Záczym

arcydo-

arcydobrze y mądrze náucza Teofil Rainandus Societatis Jesu w tomie 7. ná kárcie 293. ták mowiąc: *Noszenie bowiem ná sobie szkáplerza iest puklerżem y żadatkiem zyżney łáski ná pomoc od Bogarodzicy Pánny Bráctwu swemu uproszoney, zá ktorey wstáwiániem się, będą záchowywáć przykazánia, y życie szczęśliwie zákończą. J ten iest on znák osobliwy, ktorego uznáć żadamy w noszeniu ná sobie szkáplerzá.*

Jáko się zaczęły były rozdáwáć szkáplerże Niepokálánego Poczęcia Przenayświętszey MARYI Pánny dla prywatnego nabożeństwa

ROZDZIAŁ II.

LUbo nie záraz záczęłá się byłá fundácyá y fabryká pustyni dla pustelnic,

pustelnic, poniewasz dopiero po śmierci Wielebney Mátki Orszuli do skutku przyszła; iednákże taż sama sługá Bożá záczęłá byłá formowáć y robić niektore szkaplerże dáiąc ie benedykowáć Kapłánom, y rozdáwáiąc ich siłá, wielom kawálerow y matronom nabożnym ku Przenayświętszey Máryi Pannie, ktorzy ie przyimowáli, y nosili ná sobie z niewypowiedzianym nabożeństwem. Z czego niezmierną pociechę czuła w sobie wielebna Mátká Orszulá, zaczynáiąc iákoby w duchu widzieć przyszłe pustelnice, ktore potym, zá dokończeniem fabryki miáły bydź do pomienioney pustyni wprowádzone, áby tam swemi modli-

 twámi

twámi ziednały u Páná Bogá ták wielce od śiebie pożądáną reformę złych nálogow w Chrześciáńśtwie.

Nie przestáły Pánny kongregátki że wszystkim iuż zákończone, náwet y po śmierci Mátki Orszuli rozdawáć pomienione szkaplerże, tymże sposobem benedykowáne od Kápłánow. Máiąc potym Oycowie Teátyni mocą Apostolską potwierdzone konstytucye swoie, y obiąwszy wszelki rząd onego klasztoru, przyszli do tákiey sływy y uszánowánia, iż nie tylko w Neápolim, gdzie práwie od wszystkich Namiestnikow Krolewskich byli przyięci y w wielkiey czci miáni, náwet zá swym powrotem do Hiszpanii; ále też y

od Książąt, y od innych Pánow znacznych ták we Włoszech iáko y po innych obcych kráiách.

W Rzymie trzech purpurátow przednich ták w godności, iáko w nauce y w osobliwych cnotách, to iest, Piotr Ludwik Karáfa, Francisżek Marya Braukácci, y Alexander Crescenti, iáko też y Dydak z Aragonii, Książe Herákleyskie, Poseł Krola Francuskiego do Alexandra VII. Papieża z osobliwą funkcyą nadzwyczaynego nabożeństwa y uprzeymey protestácyi, Wirginia z Borgonii Księżna Farneńska Książęta y Księżny Borgońskie, Lodouisi, y Savelli, y innych wiele osob známienitych

ták zakonych iáko y ſwieckich, záſtáràniem ſwoim wpiſani byli w Bractwo opieki Niepokalánego Poczęcia Przenayświętſzey Máryi Panny, iáko ſię znayduie w regeſtrach uczynionych y podpiſanych od Jana Báptyſty Lanfrako, potym Biſkupa Abelliny, ktory im onemi czaſy też ſzkaplerże rozdawał. W tymże regeſtrze tákże, ktory był záczęty Roku Pańſkiego 1648. od Karolá Loffredá, potym Biſkupa Moſſettáńſkiego á ztámtąd Arcypiſkupa Barſkiego y Kápueńſkiego pobożnego Promotorá tego Swiętego Szkaplerża. Między Prałatámi y Biſkupami, ktorzy ſą wpiſani; znayduie ſię pierwſzy Don Dydak Karcia

z Tranſmiery, Jnkwizytor Apoſtolſki w Sycylyi, ktory z miáſtá Palermu puścił ſię był do Neápolim dla dálſzego promowowánia fundácyi Mátki Orſzuli; y Don Bernárdyn Pánikolá Biſkup Skáleńſki y Rewelſki.

Jeſt iednak rzecz podziwieniá godna iż wiele Bogoboynych oſob rożnych zákonow, lubo trzymáią ſwoich uſtaw oſobliwe nábożeńſtwá, przecię iednák z dálekich kráiow, gdzie nie maſz Oycow Teátynow, ſzczęściem o tym máiąc wiádomość uſilnie proſiły ze Włoch, y zábráły tož nabożeńſtwo ku Szkaplerżowi Niepokalánego Poczęcia Przenayświętſzey Máryi Pánny. Między ktoremi

ieſt policżony Ociec Plácyd od Swiętey Tereſy, Kármelitá Boſy, Teolog wielce uczony y świątobliwy, ktory lub był pokryty hábitem Kármelitáńſkim, ſławnym dla dawnośći y dla obfitych ſkarbow Odpuſtow, przywileiow y łáſk przyobiecanych od teyże ſámey Przenayświętſzey Máryi Pánny, przez ktore tenże Zákon w árcywielkiey ſtymie y uſzánowániu od wſzyſtkich wiernych y od innych zakonow zoſtáie. Tenże pomieniony Ociec z miáſtá Bruxelles názwánego (z oſobliwego nabożeńſtwá ku Niepokaláne-mu Poczęciu Przenayświętſzey Maryi Pánny) poſtárał ſię liſtownie de data 29. Sierpnia Roku

Pańſkiego

Pańſkiego 1659. od pewnego Oycá Teátyna bydź wpiſany w toż Bractwo Szkaplerża Niepokalánego Poczęcia Przenayświętſzey Máryi Pánny, w táki ſpoſob. *Zá wielkie dobrodzieyſtwo będę ſobie poczytywał, ieżeli mi wielebność wáſza Niepokalánie Poczętey Przenayświętſzey Maryi Pánny Szkaplerż przyſzleſz, ktory áż do śmierci noſić ná ſobie przyobiecuię, z niewymownym ſercá mego uweſeleniem y kontenteca. Tegoż ſamego uſilnie życzy ſobie Don Michał &c.* Lecz żadnego náten ſwoy liſt nie widząc reſponſu, powtorzył drugi w ten ſens. *Po oſtatnim liście moim ktory poſłałem był do wielebności wáſzey, proſiłem z Pánem Michałem Iucert-*

ſem

ſem, ábym był wpiſany w Bractwo Niepokalánego Poczęcia Przenayświętſzey Máryi Pánny, y żądáłem, áby nam były przyſłane dwa Szkaplerże tegoż Bractwá, &c: upraſzam powtornie, y pokornie upraſzam, áby mi wielebność wáſza przyſłáć raczył &c. Ná inſtancyę ták uſilnie pożądáne tego godnego y świątobliwego Zakonniká, poſtánowiono: nie tylko zadoſyć uczynić iego partykulárnemu nabożeńſtwu, lecz nádto, áby ſwoią gorliwością onoż mogł ogłośić y rozmnożyć ku czci y Chwale Panny Przenayświętſzey, y ku pożytkowi duſz; przeto otrzymáne było dla niegoż pozwolenie od Oyca Generałá Teátyńſkiego benedykowáć, y

rozdáwáć

rozdawáć prywatnie pomienione Szkaplerże, uczęſtnikámi czyniąc wſzyſtkich dobrych uczynkow zakonu Teátyńſkiego tych, ktoryby względem pomienionych Szkaplerży do tegoż zakonu byli przyłączeni, z czego ták dálece był uweſelony on dobry Ociec, iż ná znák ták wielkiey łáſki ſobie wyświadczoney przy dziękczynieniu ták odpiſał. *Zá ktory znak łáſki ták obſitey mnie wyſwiadczoyney, y Nayprzewielebnieyſzemu Oycu wáſzemu Generałowi iák naywiękſze dzięki oddáię, ſercem upadſzy ná koláná, proſząc go o Swięte Błogoſłáwieńſtwo, tákże y wielebności wáſzey dziekuię zá ták obſity dar dobroczynności mnie wyiednaney. Jle tedy znaydę ku temu Swiętemu*

Szkaplerżowi Niepokalánego Poczę-cia Przenayświętſzey Máryi Pán-ney prágnieniem zápalonych, onych wſzyſtkich chętnie przyimę do pomie-nionego Bractwá Szkaplerżá Swięte-go, imieniem Nayprzewielebnieyßego Oycá wáſzego Generałá.

Zkąd poznáć łátwo ſię może: iż kto noſi Szkaplerz Kármelitáń-ſki, może tákże noſić y ten Niepo-kalánego Poczęcia, iednak w tym przeſtrogá ſię dáie: iż chcąc te dwa Szkaplerże poſpołem łączyć (iáko wniesli byli ten zwyczay Oycowie Kármelici w Flándryi) potrzebá: áby támten Kármelitań-ſki był benedykowány od Oycow ichże zakonu, á ten Niepokaláne-go Poczęcia od Oycow Teáty-

now,

now, lubo od tych, ktorzy od nich-że máią pozwolenie ſobie poru-czone; iáko ieſt opiſano w kſiąże-czce drukowáney w Antwerpyi Roku Páńſkiego 1659. na karcie 79. záſtárániem pewnego Oyca Kár-melity dawney obſerwy.

Przy teyże okázyi, chcąc zá doſyć uczynić pomienieni Oyco-wie Teátyni nabożeńſtwu wſzy-ſtkich, toż pozwolenie poſłali do Hiſzpánii, Portugálii y Jndyi.

Ziák wielkim tákże nabożeń-ſtwem proſiły, y otrzymały ten Swięty Szkaplerż inne zgromádze-nia zakonne, dochodzi ſię z tego, co ſię przytrafiło w świątobliwym Klaſztorże Troycy Przenayświęt-ſzey w Neápolim, do ktorego Má-

tká

tká Anná Battinelli, po śmierci wielebney Mátki Orszuli, posyłáiąc kopią zupełney mánifestácyi o pustyni, z roskazu ieyże samey (iákoby prorockim duchem oneyże to miáło bydź obiáwiono) iż z támtego mieysca miáły bydź wydrożone pierwsze kámienie ná duchowne budowánie pustyni; ták zbyt w czytániu tey relácyi rozzarżyły się one żakonne Pánny, y á ffekt nieżmierny wzięły do tego, iż natychmiast stáráły się do nich przed czasem przyłączyć, przyimuiąc ná się Szkaplerż Swięty Niepokalánego POCZĘCIA PRZENAYŚWIĘ[TSZEY] MÁRYI PÁNNY, iáko się dochodz[i] z zeznánia y potwierdzenia atte[s]stacyi pod przysięgą zeznánych o[d]

tychże zakonnic; ktore iże mogą bydź widziáne w innych relácyách y wiádomościách od innych do druku podánych, przeto dla krotkości opuszczaią się tu, iáko mniey potrzebne do nászey mátery i.

Rozkrzewiáiąc się záwsze im dáley tym bardziey słáwá y nabożeństwo ku Swiętemu Szkaplerżowi, nie tylko w Neápolim, ále też y po innych miástách, Prowincyách y Krolestwách, rozpáliło się heroiczne y nigdy niewysławione serce Páná Piotrá Antoniego Raymunda Folchá z Arágonii Kśiążęciá Segorby y Korduby, árcygodnego namiestniká Krolewskiego, y wodza generalnego Krolestwá

Neápolitáńſkiego; ktorego chwálebná pámiątká godná, áby byłá wyryta złotemi chárakterámi w Kśięgach nieśmiertelnośći zá nabożeńſtwo, ktore miał ku Niepokaláney Mátce Boſkiey, y zá gorliwość ſwoię niezmierną, ktorą pałał w promowowániu Ieyże chwały, gdyż to ſkutkiem ſamym wykonáł wſzczęśliwym zákończęniu fundácyi wzwyż pomienioney puſtyni, pod tytułem Niepokalánego Poczęcia Przenayświętſzey Máryi Pánny, przydáiąc y przymnażáiąc dla dokończeniá prętſzego pomienioney fabryki robotnikow co raz więcey, nie tylko zá dozorem y nálegániem uſtáwiczney aſſyſtencyi y pilnowániá

ſwoich pobożnych Officyaliſtow y żołnierży z ſwoiey Gwardyi, ále też y zá częſtą ſwoią y práwie codzienną prezencyą; záczym w krotce do tákiey doſkonáłośći przyprowádził on klaſztor y przy náder obfitey ſwoiey hoynośći y ſzczodrobliwośći udárowáł go ták wielkiemi dobrámi, wygodámi y mieyſcámi nabożnemi, iż z iedney ſtráſzliwey puſtyni pełney boiáźni, iáko zá dawnych czáſow było ono mieyſce, przemieniło śię potym było w Ray roſkoſzny duchownych delicyi. Gdzie od niegoż ſamego wyprowádzone będąc arcyſolennie pomienione Pánny puſtelnice, z muzyką y z dáwániem ná Salve ze wſzyſtkich ármat ná

zamkách y ná Okrętách, tákże y z dzwiękiem wdzięcznym wſzyſtkich dzwonow, iáko obſzernie wyráżono ieſt w żywocie wielebney Mátki Orſzuli. On ſam potym odebrał pomieniony Szkaplerż od ſwego ſpowiedniká zakonu Oycow Teátynow, z długą, lecz tu ſkroconą, proteſtácyą, ſwoią włáſną, ręką, piſaną: iż tenże Swięty Szkaplerż chciał noſić áż do ſmierci, áby ſię ſtał uczęſtnikiem pobożnych modlitw Pánien puſtelnic, y cáłego zakonu Oycow Teátynow, iáko ieden z nich, y nabożny Syn ku Swiętemu Káietánowi, y ku wielebney Mátce Orſzuli Beninkaſa. Toż ſamo uczyniłá y małżonká iego namieſtnikowa

wa Krolewika z podobną, proteſtácyą; y oboie tym czaſem odebráli prywatnie ten Swięty Szkaplerż, á w krotce potym z uroczyſtością, ſkoro tenże pomieniony namieſtnik Krolewſki otrzymał zá uſilnym ſtárániem ſwoim pozwolenie od Swiętey Stolicy Apoſtolſkiey, ktore ſię wyraża w przyſzłym Rozdziale.

Pozwolenie od Klemenſa X. dáne Pannom Teátynkom wſzyſtkich łáſk y Odpuſtow, ktoremi ſą obdarzone y záſzczycáią ſię Mniſzki Niepokalánego Poczęcia Przenayświętſzey Máryi Panny, w Toledzie, tákże y Zakonowi Teatyńſkiemu, áby mogł rozdáwáć publicznie ſzkaplerże Niepokalanego Poczęcia.

ROZDZIAŁ. III.

JAko ná źiemi, kiedy Naywyższy Monarchá dáie swoim poddánym iáki przywiley, ktory iest od Ministrow iego uznány, y solennie publikowány; ták dla większego autentyku onegoż, iáko dla dodawánia sercá drugim, áby też y oni mogli sobie náń zaskarbiáć przez horoiczne uczynki. Podobnym sposobem tákże y Niebo dysponowáło łáski, ktore Naywyższy Niebá y źiemie Monárchá obiecáł wielebney Mátce Orszuli Beninkasi, z sprzyiánia ku Pánnom pustelnicom, y ku tym, ktorzyby nosili ich habit máły, to iest Szkaplerż modrego koloru ku czci Niepokalánego Poczęcia Jegoż Mátki,

Mátki, áby były autentykowáne od namięstnika swego ná źiemi, dla záchęcenia wiernych w dostąpieniu tychże łásk y Odpustow. A poniewasz Bog Wszechmogący nie támuie drogi srzodkom ludzkim w promocyi tego, co ták do Iego chwały Boskiey y do postępku dusz, iáko też y do dokończenia wzwyż pomienioney fabryki Pánien pustelnić należy; wzbudził chęć nigdy dostátecznie niewysławionego don Piotra z Aragonii namięstniká Krolewskiego w Neápolim, iáko się wyráźiło w przeszłym Rozdziale. Ták dla ubogácenia pomienionego klasztoru, oblubienic sobie ulubionych, zá swoie od niegoż przeznaczone

czone mieyſce roſkoſzy y ſpoczynku z łáſkámi niebieſkich ſkarbow, uczęſtnikámi przytym czyniąc zá záſługámi ich one duſze, ktoreby ná ſobie nośiły Szkaplerze máłe ich poſtánowienia, wzruſzył pobożność iego, kiedy od Krola Kátolickiego Hiſzpanii, Karola wtorego był poſłány zá legáta extraordynáryinego z poſłuſzeńſtwem do Rzymu, áby był przyczyńcą do Oycá Swiętego, ktoremu tu ná źiemi od tychże ſkarbow ſą powierżone klucze.

Roku tedy Páńſkiego 1671. Tenże naywyżſzy Kośćiołá Swiętego Kátolickiego Paſterz ná on czas chwalebnie panuiący Klemens X. zá prożbą ták godnego Oratora

łáſkáwie

łáſkawie przypuśćił Pánny Teátynki puſtelnice, y Kongregátki do uczęſtnictwa wſzyſtkich łáſk, przywileiow y odpuſtow, ktoremi arcy obficie y bez liczby ſą obdárzone Mniſzki Niepokalanego Poczęcia w Toledźie, y zá uproſzeniem tegoż ſamego, ktory o to uſilnie ſupplikowáł, pozwolił: áby zá roſkrzewieniem nabożeńſtwa ku Niepokalánie Poczętey Krolowy Niebá y źiemi, y ku Jeyże Swiętemu Szkaplerżowi wſzyſcy wierni wpiſani w to Bractwo byli przyłączeni do Swiętey puſtyni, y áby zá ſpołecznośćią modlitw byli uczęſtnikámi tychże łáſk pomienionym zakonnicom pozwolonych. Nadto: tenże Ociec Swięty

Klemens

Klemens X. pozwolił zakonowi Teátyńskiemu, iáko głowie nayſtárſzey onych klaſztorow, ktore ſobie te Szkaplerże przywłaſzczáią, publicznie ie ná potym mocą Apoſtolſką benedykowáć y rozdáwáć wſzyſtkim wiernym o nie proſzącym, gdyż áż dotąd prywatnie były rozdawáne.

Te Szkaplerże máią bydź formy máłey, koloru modrego, ku czci Niepokalánego Poczęcia Przenayświętſzey Máryi Pánny, iáko opiſuie kopiá Bulli niżey wyrážoney náſtępuiącey.

CLEMENS PAPA X.

Ad perpetuam rei memoriam.

EXponi nobis nuper fecit Dilectus Filius, Nobilis Vir Petrus de

Aragonia,

Aragonia, Dux Segorbiæ, Regni Neapolis Prorex quod cùm in Civitate Neapolitana reperiantur duo Monialium Monaſteria Conceptionis B. Mariæ Virginis Immaculatæ, curæ & Gubernio Congregationis Clericorum Regularium Theatinorum nuncupatorũ (ut aſſeritur) ſubiecta; quorum Moniales pietatis aliisq; Religoſæ vitæ ſtudiis eximiẽ florent, bonoq; Chriſti odore de bona converſatione fragrant, & ex peculiari eorum Inſtituto pro felici Sedis Apoſtolicæ ſtatu, & Sanctæ Matris Eccleſiæ exaltatione, pias ad Deũ preces aſſidue fundunt: dictæ verò Moniales favoribus & Gratiis quibus Moniales Monaſterii Conce-

ptionis

ptionis huiusmodi Civitatis Toletanæ gaudent, pariformiter frui & gaudere posse summoperè cupiant. Jpse verò Dux, Prorex & Orator eisdem Monialibus opportunè in præmissis à Nobis provideri: nec non prædictis Clericis Regularib9 facultatem benedicendi Scapularia parva cærulei coloris, illaq; multis Christi fidelibus, pro devotionis ergà Misteriū Conceptionis prædictæ affectu, ea gestare cupientibus, quemadmodùm in Hispania jam dudum fieri consvevit distribuendi plurimum desideret. Nos igitur piis eiusdē Petri Ducis Proregis & Oratoris votis hâc in re quantùm cū Domino possum9 favorabiliter annuere volentes memoratorum

moratorū duorum Monasteriorū Neapolitanorum Monialibus præsentib9, & futuris, ut ipsæ. nec non aliis omnibus & singulis Privilegiis, prærogativis, facultatib9, favoribus, Jndultis, Jndulgentiis, & aliis gratiis quibuscunq; tàm spiritualibus, quàm temporalibus, quibus prædictæ Moniales Monasterii Conceptionis Toletanæ, ex concessione Apostolica, ac de iure, usu, vel consvetudine, seù aliàs quomodolibet utuntur, fruuntur, & gaudent, ac uti, frui & gaudere possunt, & potuerunt in futuro &c. pari modo, & absq; ulla prorsus differentia uti, frui & gaudere liberè, & licitè possint, & valeant in omnibus, & per omnia, perindè acsi

acſi illa eis nominatim, & expreſsè conceſſa reperirentur, Auctoritate Apoſtolicâ tenore preſentium concedimus, & indulgemus. Præterea prædictis Clericis Regularibus Theatinis nuncupatis, Scapularia parva cærulei coloris huiusmodi benedicendi, illaq; Chriſti fidelibus, ſicut præmittitur, diſtribuendi licentiam, & facultatem tenore præſentis tribuimus, & impertimur. Decernentes eaſdem præſentes litteras ſemper firmas, validas, & efficaces fore, & exiſtere &c. Datum Romæ apud S. Mariã Majorem, ſub annulo Piſcatoris, Die 30. Januarii. Anno Domini 1671. Pontificatûs Noſtri Anno Primo.

Solenná publikacya Indultu Papieſkiego, y pierwſze publiczne rozdawánie Swiętych Szkaplerży Niepokalánego Poczęcia Przenayświętſzey MARYI PANNY.

ROZDZIAŁ IV.

CO zá ſzácunek y konſolácyą, przynioſło świątobliwemu y pobożnemu Posłowi otrzymáne od pomienionego Oyca Swiętego Klemenſa X. Potwierdzenie Szkaplerża, y przywileiow Pannom Teatynkom pozwolonych, oświadczył to onże ſam ſkutkiem nadzwyczaynym zá powrotem ſwym z Rzymu do Neapolim, arcykontentym z tego namięſtnictwu Krolewſkiemu. Gdyż ſtánąwſzy w Neápolim między Oktawą Kano-

nizácyi chwalebnego Oycá Swię-
tego Káietana, y rozłożywszy tám
kosztowną, y podziwienia godną
Chorągiew z obrázem Niepoka-
láney Bogárodzicy Máryi Panny,
ktorá dáwáłá pomienionemu Swię-
temu Szkaplerż swego Niepoka-
lánego Poczęcia, po skończoney
solenney Procesyi, roskazáł sam
że namiestnik Krolewski, áby po-
mieniony Indult zá swym stárá-
niem uprosżony zakonowi Oy-
cow Teátynow, był solennie pu-
blikowány z powtorżonym Salve
że wszystkich ármát, ná znak swe-
go uweselenia y tryumfu, ktorego
zá czásem oczekiwano z piekła
otrzymáć, gdyż przeciw niemu
miáło się záciągáć nie máło dusz

áby ták wpisáne w reiestr Bractwá
Swiętego Szkaplerża Niepokalá-
nego Poczęcia Przenayświętszey
Máryi Pánny, przyłączone były
do społeczności Pánien Teáty-
nek, ná uprosżenie przez wzáie-
mne z niemiż modlitwy generál-
ney reformy y poprawy złych ná-
łogow; przeto zá uczęstnictwem
y konsensem Kardynałá Hinnika
Coracciolo, godnego ná on czas
Arcybiskupá Neápolitańskiego,
były sporządzone nowe magnifi-
cencye, ná publikácyą, y wykoná-
nie łáski odebráney, á potym po-
czątek dány był szczęśliwie zá
indultem Apostolskim wpisania
do nowego regestru oney Niebie-
skiey Konfraternii, w ktorey we-

dług ſluſzności iáko oſobliwy dobrodziey y Promotor, Pan namieſtnik Krolewſki naypierwey był wpiſany.

Náznáczył tedy pomieniony namieſtnik Krolewſki ná tę funkcyą kápelę krolewſką, w Niedzielę między Oktáwą Swiętego Káietaná, w Bázylice wſpániáłey S. Pawła, w ktorey ieſt złożone Ciáło Swiętego, gdzie był z podziwieniem wſzyſtkich iák naykoſztownieyſzy apparat drogiego obicia, zeſzłá ſię tákże ná ten Feſt, wielka liczbá Szláchty, Duchownych wſzelkiey kondycyi, y poſpolſtwá; ták dálece: iż to wzbudzáło wſzyſtkich do oſobliwego zmiękczenia w nabożeńſtwie. Mię

dzy

dzy ktoremi záwitałá też byłá y namieſtnikowa Krolewſka, ktorá zá krátą, pod páludámentem według ſwych záſług, godności y preeminencyi bogáto przybránym ten ákt przyozdobiłá; Dla widzenia y ſłyſzenia ták zácney y nabożney funkcyi, nádſzedł potym z wielką áſſyſtencyą Szláchty, y urżędnikow ſam námieſtnik Krolewſki, ktoremu tákże aſſyſtowáli wſzyſcy Krolewſcy konſyliarże, urżędy, Káwálerowie, y rządcy poſpolſtwá, oſobliwym ſpoſobem od niego záproſzeni; tym tedy iáko Miniſtrom publicznym, reprezentuiącym cáłe miáſto, pierwey niż innym rozdáwáno te S więte Szkaplerże, ktore miáły

bydź

bydź dárem y znákiem Opieki Przenayświętszey Máryi Pánny pozwolonym łáskáwie cáłemu świátu, lecz nayosobliwiey miástu Neápolitáńskiemu, iáko uprzywileiowánemu względem pierwszey fundácyi Swiętey pustyni, przez co iest árcyzásłużone u Oycá Swiętego dla erekcyi ieyże y dla obfitych dobrodzieystw, łásk, y fáworow teyże Swiętey pustyni od pomienionego miástá wyświadczonych.

Tenże namiestnik Krolewski był przytomny z ministrámi pomienionemi porządkiẽ ná swych mieyscach posadzonemi ná Mszy Swiętey, ktorą śpiewáł Superior onego mieyscá z árcywdzięczną rezonáncyą

cyą iák naywyśmienitszych y rożnych instrumentow muzycznych; á poskończoney Mszy Swiętey, przy Celebrancie siedzącym ná krześle, miáł głośno krotką przemowę ieden z Oycow Teátynow o pomienioney łásce zakonowi ichże pozwoloney ná rozdáwánie Swiętych Szkaplerży, y o kondycyách do nichże przyłączonych dla dostąpienia uczęstnictwa przywileiow y odpustow Pánnom pustelnicom y cáłemu Zákonowi Teátyńskiemu nádánych. Po zákończoney także przemowie, powstał z krzesłá pomieniony y Superior, á odprawiwszy ná przemiány z muzyką Pacierze náleżące do benedykowánia Szkaplerży

plerży Swiętych, ktorych po dostátkiem było, według zwyczáyney ceremonii pierwey dał Szkáplerż Swięty namięstnikowi Krolewskiemu, potym wszystkim Ministrom Krolewskim, Urzędnikom y Kawálerom porządkiem; ktorzy wszyscy przykłádem swego Kśiążęciá odbieráli ie ze znákiem ták wielkiego nabożeństwa, iż wzbudzáli w innych zmiękczenie y skruchę. Po skończonych ceremoniách y zwykłych modlitwách, uczynił tenże celebrant ták gorliwą protestácyą przed Przenayświętszą Máryą Pánną imieniem wszystkich zgromádzonych, iż przez nię káżdy był rospálony ku Iey nabożeństwu, y wielce

uweselony

uweselony z nábycia ták kosztownego skarbu.

Chcąc tákże namięstnikowá Krolewska náśládowáć swego máłżonká w świątobliwośći ku Niepokalánemu Poczęciu Przenayświętszey Máryi Panny, dla wzbudzenia w sobie większego nabożeństwá ku Nieyże, w inny dzień y z osobliwą solenną funkcyą, nie pomnieyszą od pierwszey, w Kośćiele Oycow Teátynow pod tytułem Panny Máryi Anielskiey, przyozdobionym, podobnemiż przepysznemi szkaplerzámi, oponámi y innemi áppáratámi, przy wielkim konkursie ludzi, w sáme uroczyste Swięto Wniebowzięcia Przenayświętszey Máryi Pánny,

 z znákiem

z znákiem rownego nabożeńſtwá
y zbudowánia, poklęknąwſzy ná
koláná przed Ołtarżem, odebráłá
Swięty pomienioney Szkaplerż w
kompánii pryncypálnych Dam
támecżnego miáſtá, ktorym wſzy-
ſtkim w tákiż ſpoſob ſolennie po-
ſkończoney Mſzy Swiętey ſpie-
wáney Przełożony onegoż Ko-
ściołá rozdáł pomienione Szka-
plerże, przy bytności namięſtniká
Krolewſkiego; á po odpráwioney
funkcyi, onże ſam włáſną ręką
wpiſał imię ſwoie w regeſtr kon-
fraternii Swiętego Szkaplerża Nie-
pokalánego Poczęcia Przenay-
świętſzey Máryi Pánny; tożSamo
uczyniłá y namieſtnikowá Krole-
wſka małżonká iego.

Dla

Dla wſzelákiey obſerwáncyi
y uczczenia Swiętey ſtolicy Apo-
ſtolſkiey, ktorym obowiązány ieſt
cáły zakon Teátyńſki zá obfitą
łáſkę wyſwiadczoną ſobie, ciż Oy-
cowie, lubo iuż pierwey od wielu
lat noſili ná ſobie Szkaplerże Nie-
pokalánego Poczęcia y byli w poſ-
ſeſſyi łáſk y przywileiow imże ná-
dánych, iednakże oſądzili byli zá
rzecz przyzwoitą powtornie
przyiąć ie ſolennie z zaſługą po-
ſłuſzeńſtwa, y zá błogosłáwień-
ſtwem Oycá Swiętego, ktory ten-
że przywiley ich zakonowi po-
zwolił względem Pánien puſtelnic
y modlitw onychże ktore pomie-
nione Panny odprawuią, iáko w In-
dulcie Papieſkim ieſt wyrázono;

niech

niech pobożnę do Bogá modły czynią
przeto pomienioni Oycowie Te-
tyni postánowili odpráwić fun-
kcyą, ná znák większego nabożeń-
stwá ku Niepokalánemu Poczęciu
Przenayświętszey Máryi Pánny,
w Kościele Swiętey pustyni, ná
Ieyże cześć wystáwionym, przy-
pisuiąc nierozmyślnie y bez żá-
dney ochyby tęż łáskę ták wiel-
kiey Monarchini y Opiekunce, á
po niey tu ná ziemi oney Swiętey
pustyni, ktorey wprzod ta łáská
byłá nádána. Dnia tedy 9. Wrze-
śnia według intimácyi uczynio-
ney, zeszli się do pomienionego
Kościołá wszyscy Przełożeni, Ká-
płáni, Klerycy, y Bracia Láicy
wszystkich konwentow, y że zwy-
kłemi

kłemi ceremoniámi y modlitwá-
mi przyzwoitemi, po párze pro-
cessyonálnie przystępuiąc do ołta-
rza, przyięli pomienione Swięte
Szkaplerże, przy obecności namię-
stnikowey Krolewskiey, ktora dla
nabożeństwa przyszłá tám byłá,
z wielą Dámámi, nie mogąc bydź
ná on czas obecnym sam namie-
stnik Krolewski iey małżonek
z wielkim swoim nieukontento-
wániem dla cięszkich zabáw, ktore
mu przeszkodą były. Co wszystko
powiodło się było z ták wielkim
zbudowániem przytomnych, iż co
raz bardziey wzniecało się w ser-
cách káżdego z nich, to nabożeń-
stwo ku Swiętemu pomienionemu
Szkaplerzowi, o ktory ze wszy-
stkich

ſtkich ſtron proſili Oycow Teá-
tynow ci ktorzy go ieſzcze ni
byli przyięli.

Łácno ſię możemy dorozumie
wáć z tey okázyi, iż to ieſt rzec
arcyprawdziwá: że młodſi naślá
duią ſtárſzych, y że przykłady ich
że ſłużą zá prawá, á nie młodſzych
ſpráwy zá uſtáwy. Ponieważ w
Hoſpitium Krolewſkim fundowá
nym w Neápolim pod tytułem SS
Piotra y Ianuaryuſza od Don Pio
tra z Arágonii, namieſtnika Kro
lewſkiego, nie tylko ná przyimo
wánie ubogich żebrakow káżdeg
ſtánu y kondycyi, ále też y n
Mniſzki y Pánienki poſpolicie ná
zwane koleyatki, iáko też y ná inn
niewiáſty y Pánienki zwyczayni

miánowá-

miánowane konſerwatorki, (dzie-
ło wprawdzie podziwienia godne
ták godnego Kſiążęcia, ktory do
zwyczaynego ſplendoru y mágni-
ficencyi ſwoiey złączył był nabo-
żeńſtwo) ubogácony ieſt on Kro-
lewſki klaſztor dobrámi ták do-
czeſnemi iáko też y duchownemi,
cnotámi, łáſkámi, przywileiámi y
odpuſtámi przez oſobliwe Indul-
ty od Swiętey Stolicy Apoſtolſkiey
otrzymáne; záczym Pánowie Gu-
bernatorowie, Jozef Pándolfi
rządcá miáſtá, Jozef Caſtaldi, Jo-
zef Ambroſi, Flaminiuſz Specie, y
Márek Antoni Tizani zgromá-
dzeni, w zwyczáyney izbie poſel-
ſkiey, wzruſzeni przykłádem ſwe-
go námieſtnika Krolewſkiego,

ktory

ktory z ták wielkim nabożeństwem przyiął był od Oycow Teátynow Szkaplerż Niepokalánego Poczęcia od niegoż z wielką żárliwością promowowány, od Ministrow y Pánow przednich z tak wielką uroczystością, y ápplauzem cáłego miástá przyięty, áby ono przez to mogło bydź tym bardziey utwierdzone zá opieką Pány Przenayświętszey, y pártycypowáło z dobr duchownych cáłego zákonu Teátyńskiego, Pániey pustelnic, y innych mniszek temu zakonowi podległych, tákże on chcąc dopomoc gorliwości swego pryncypałá namiestniká Krolewskiego, y przymnożyć onemu Krolewskiemu. Hospitium ten skarb

zá

záiednostáynym swym konsensem postánowili. *Aby od onego czásu wszyscy ubodzy przyięci do Krolewskiego Hospitium; ták mniszki y Panny koleyatki, iáko niewiasty y Panny konserwatorki, ubodzy postánowieni, ludzie wolni, dzieci, y wszyscy inni, ktorzy od dniá dzisieyszego ná potym będą przyięci, wyspowiádáwszy się; y Nayświętszy Sakráment Ciáłá Páńskiego przyiawszy, poszli w párách po kilkakroć z osobna do ktoregokolwiek Kościołá Oycow Teátynow dla przyięciá pomienionego Szkaplerża, prosząc tyhże Oycow Przełożonych, áby go onym benedykowáli, y dáli z zwyczaynemi ceremoniami. Co się zas tycze osoby tych, ktore nie będą mogły poyść do Kościołow pomienionych,*

mienionych, iáko to ſą Mniſzki. lub inni, ktorzy będą ſłuſzną przeſzkodą záwikłáni; y onych, ktorym nie wolno wyniść z pomienionego Hoſpitium, áby raczyli ciż Oycowie Przełożeni poſłáć ktorego z Oycow ſwey kongregácyi do wzwyż miánowánego Hoſpitiũ, ná rozdáwánie tego Swiętego Szkaplerża, áby go wſzyſcy przyieli, y áby tákże ſtáráli ſię rozdawáć też Szkaplerże wſzyſtkim Panom Gubernátorom ninieyſzym y przyſzłym, tákże y Miniſtrom pomienionego Krolewſkiego Hoſpitium, ktorzyby mieli nabożeńſtwo oneż przyiac. Przeto iednoſtaynie wſzyſcy uſilnie proſiemy Paná namieſtniká Krolewſkiego Pryncypała náſzego, áby w tym náſzym poſtánowieniu

ráczył

raczył ſie z ſwey łáſki przyczynić do Oycow Teátynow, żeby rozdáwáli wſzyſtkim pomienionym oſobom to ták wielkie nabożeńſtwo. Otrzymawſzy bowiem tę łáſkę náſz Pryncypáł od wzwyż miánowánych Oycow, ſłuſzna rzecz będzie, áby też Szkaplerże rozdawáne bywały wſzyſtkim zoſtáiącym w pomienionym Hoſpitium, iáko fundowánym y záłożonym od wzwyż namienionego Pryncypała náſzego, namieſtniká Krolewſkiego.

Tá relácyá weſpoł z kopią pomienionego dekretu podpiſanego od Pánow gubernatorow pomienionych dnia 24. Liſtopádá, Roku Páńſkiego 1671. wyráźnie znáyduie ſię w kſiążeczce po Hiſzpáńſku do druku w Neápolim podá-

ney

ney od Páná Doktora Jozefa Pandolfiego, rządcy miáſtá támecznego Neápolitańſkiego ná karcie 82. *Záczym pomieniony namieſtnik Krolewſki według żadánia wzwyż miánowánych gubernátorow Neápolitańſkich inſtáncyą wnioſł do Oycow Teátynow, ktorzy z wielką ochotą záczeli iuż wpiſywáć w reieſtr konfraternii, y rozdáwáć pomienione Szkaplerże, Niepokalánego Poczęcia Przenayświętſzey Máryi Pánny wſzyſtkim ubogim. pomienionego Krolewſkiego Hoſpitium y dotąd nie uſtáią toż czynić.*

Pierwſze wpráwdzie mieyſce należáło było Pánnom Teátynkom kongregátkom, ktore ſerdecznie żądáły przyiąć pomieniony Szkaplerż

Szkaplerż ná kſztałt onego Oycow Teátynow. Lecz że oczekiwáno przybycia Oycá Generáłá onychże do Neápolim, zdáło ſię zá rzecz przyzwoitą ichże Superiorowi, odłożyć tę funkcyą do iego bytności, chcąc ią z więkſzą uroczyſtością odpráwić, żeby były pomienione Mniſzki tym bárdziey ukontentowáne, odbieráiąc y przyimuiąc te Swięte Szkaplerże z rąk ſwoiey głowy, co ſię ſtáło dnia 17. Kwietnia w dzień uroczyſty Zmartwychwſtaniá Páńſkiego; w ktory od niegoż benedykowáne były; záczym tenże dzień ták względem benedykowánia pomienionych Swiętych Szkaplerży, iáko też względem Swięta

Swięta ták uroczyſtego, y względem oſoby, ktora ie onym rozdáwáłá, zdáwał ſię bydź wzwyż miánowánym Zakonnicom arcyſolenny, y z troiakim ichże ukontentowániem.

Wiele tákże klaſztorow Mniſzek, rożnych zakonow inſtancyowáły do Oycow Teátynow, áby y one ſtáły ſię były uczeſtniczkámi tego ták świątobliwego nabożeńſtwa, nie tylko Mátki Dominikanki Swiętey Máryi Sapientiæ, y one Troycy Przenayświętſzey zákonu Seráfickiego Oyca Franciſzka Swiętego, ktore te Swięte Szkáplerże iuż prywatnie przyięły, iáko ſię wyżey námieniło, odpráwiáły Swięto Niopokalánego Poczęcia Przenay-

Przenayświętſzey Máryi Pánny powtornie ie z wielkim feſtem przyimuiąc. Ale też y Matki Egipcyáckie reformatki, ktore żołduią pod chorągwią czyſtości Przenayświętſzey Máryi Pánny, Pánie z Kościołá Skorcyátek názwánych, y z innych klaſztorow, tákże obrońciele miáſtá Neápolitáńſkiego; oſobliwym iednák ſpoſobem záciągnęły ſię były pod tę Swiętą chorągiew konfraternii Szkaplerża Niepokalánego Poczęcia Przenayświętſzey Máryi Pánny, Panie názwáne Rytyratki, fundowáne od Kſiężny Mondrágońſkiey, ktora nie tylko byłá fundátorką y ná on czas Przeoryſzą tegoż klaſztoru, ále też y wſpołfundatorką przedtym oney

 Swiętey

Swiętey puſtyni. Tá tedy przenioſła ſię byłá ná pomienioną, Swięte puſtynie czynić tám profeſſyą, u wzwyż miánowánych *Pánien* puſtelnic. A ponieważ pomienione Panie Rytyratki przyięły te Swięte Szkaplerże oſobliwym y nadzwyczaynym ſpoſobem, záczym zdáłá ſię rzecz przyzwoitá, nie ták dla uwiádomieniá ich nabożeńſtwa, iáko dla podánia ſpoſobu onym oſobom, ktoreby też pomienione zakonnice chciáły náśládowáć, wyrázić ná tym mieyſcu proteſtácyą, y ofiárę, ktorą z ſiebie ſámych Roku *Páńſkiego* 1672. w dzień uroczyſty Oczyſzczenia Przenayświętſzey Máryi Pánny (co podobnym ſpoſobem

może ſię záchowáć y w inne Ieyże Swięta) głośno uczyniły náſtępuiącemi temi słowy.

Przenáyświętſza Márya Panno, Niepokalána Mátko Naywyżſzego Bogá, naywyżſza Monarchini wſzyſtkiego ſtworzenia, y Nayłáſkáwſza Poſrzedniczko grzeſznikow, ia N. N. w ten uroczyſty dzień poświęcony twemu chwalebnemu Oczyſzczeniu, przy obecności Troycy Przenayświętſzey, Oycá, Syna y Ducha Swiętego, y cáłego Dworu Niebieſkiego, á oſobliwie Swiętego Michałá Archániołá Kſiążęcia Pułkow Niebieſkich, Swiętego Piotrá Apoſtołá Kſiążęcia Kościołá, ukochánego Ucznia ſwego Jana Apoſtołá, oblubieńcá twego Swiętego Jo-

zefa, Rodzicow Twoich Swiętego Joáchimá y Swiętey Anny, Swiętego Aniołá mego Stróżá: wzruszoná práwdziwym żalem y skruszonym sercem zá moie winy, ciebie wzywám y czczę iáko Mátkę y wielką Pánią czystości, y ofiáruię ci się y poświęcam ná tey Swiętey pustyni ku honorowi twemu zá sługę y niewolnicę Twego Nayslodszego Syná Jezusa, ktoremu ofiaruię y w podárunek dáię moię miłość y cáłe serce moie: ábym byłá oczyszczona zá Twoią pomocą od wszelkich áffektow nierządnych y powodzi rzeczy ziemskich. A prágnąca żyć y umieráć pod płászczem Twoiey Opieki, przyimuię dzisiay Swięty szkaplerz Teátynek pustelnic, ku czci Twego Niepokalánego Po-

częcia:

częcia: ábym w táki sposob przypuszczona y przyłączona do cáłego zákonu Teátyńskiego, stáłá się uczestniczką wszystkich zásług Oycow y Braci, wszystkich Pánien y Mniszek cáłego Zakonu Oycow Klerykow pod regułą Swiętego Oycá Káietáná zostáiących, y ábym żyłá y umierałá w łásce Twego Synaczká Jezusa, y mogłam Mu, po wszystkie wieki wiekow wyśpiewywáć niech będzie pochwálony Przenayświętszy Sakráment, y Błogosłáwiona czystość y Niepokaláne Poczęcie Przenayświętszey Máryi Pánny Amen.

Rozkrzewienie tego Swiętego Szkaplerża Niepokalánego Poczęcia Przenayświętszey Máryi Pánny w innych Krolestwach, Páństwach,

Prowin-

*Prowincyách y miáſtách odległyc
od Kroleſtwá Neápolitáńſkiego.*

ROZDZIAŁ V.

Siłáby czáſu zábráło, gyby ſi
miáły rżetelnie wyrázić rożne
kondycyi oſoby ták Zakonn
oboygá płci, iáko też y ſwieckie
ktore w Neápolim, w innych Pro
wincyach y miáſtách Krolewſkich
chciáły bydź pokryte tą zacną ſu
kienką Niepokalánego Poczęcia
lecz dáiąc temu pokoy, dotknie
my ſię cokołwiek innych kráiow
o ktorych iákokolwiek wzmiank
uczyniemy niektorych oſobli
wſzych rzeczy, ktore ſię w nic
przydáły. Záczym zácżniemy o
Kroleſtwa Sycyliyſkiego ktore ieſ
pobliſkie y złączone z kroleſtwem
Neápo-

Neápolitańſkim pod iednymże Monarchą Kátolickim zoſtáiące.

Náyſłáwnieyſze Miáſto Meſſyna, ktore zá oſobliwym przywileiem liſtu odebránego od Pánny Przenayświętſzey ſłuſznie nád inne w wielkim ſzacunku y eſtymácyi ieſt, ofiáruiąc zá to ſwey wielkiey Páni pártykulárne nabożeńſtwo, tákże względem Iey oſobliwego przywileiu Niepokalánego Poczęcia; przy tey okázyi, kiedy Ociec Swięty pozwolił zakonowi Teátyńſkiemu rozdawáć Szkaplerże, ku czci oneyże, pomienione miáſto chciáło tákże toż nabożeńſtwo oświadczyć publicznemi y nadzwyczáynemi znákámi przez ſwoich miniſtrow y
prokurá-

prokuratorow. Przeto Senat, Mi-
niſtrowie Krolewſcy, y Urzędnic
pomienionego miáſtá, zſzedſzy ſi
poſpołem do Kościołá Oyco
Teátynow koſztownie przybra
nego, pod tytułem Zwiáſtowáni
Przenayświętſzey Máryi Pánny
między uroczyſtością Nowenn
Národzenia Páńſkiego, dnia 2
Grudnia Roku Páńſkiego 167
przyięli Swięte Szkaplerże, ktor
z zwyczaynemi ceremoniami y
modlitwami były onymże rozdá
ne, wprzod przedniey Szlachcie
á potym innym niezliczonym ro
żney kondycyi oſobom ktor
ich od dáwnych czáſow z wielk
żárliwością pragnęły.

Wſzczęło ſię bárdziey to nabo
żeńſtwo

żeńſtwo Szkaplerża Swiętego w
pomienionym mieście przyſzłe-
mi láty, z okázyi, iż ieden z Oy-
cow Teátynow publikował był
z Ambony iego pochwały w dzień
uroczyſty Niepokalánie Poczętey
Pánny, nie tylko káwalerom, Da-
mom, y poſpolſtwu, z tákim po-
żytkiem, iż w Niedzielę między
Oktáwą náznáczoną dla rozdáwá-
nia publicznego ichże, poſcho-
dziło ſię ták wielu do przyięcia
tych Swiętych Szkaplerży, że dla
wpiſywánia ich imion w reieſtr,
potrzeba było náznáczyć dwoch
piſarzow; á potym w wieczor
wſzyſcy poſpołem Oycowie Teá-
tyni w zakryſtyi przyięli go. Lecz
to więkſza: dowiedziawſzy ſię o
tym

tym inni Zakonnicy y kláſztory
Mniſzek, oſobliwie te Bázyliki:
Swiętey Maryi poſpolicie názwá-
ney Baſico, Swiętego Grzegorzá,
Swiętey Márty Pánny, Swiętego Pa-
włá, Swiętey Klary, Swiętego Mi-
cháłá, Swiętey Máryi á Scala, Swię-
tey Máryi de Alto, konwerſki, y ro-
żne inne kláſztory, uſilnie proſiły
o pomienione Szkaplerże tychże
Oycow Teátynow, od ktorych
z wzáiemnym nábożeńſtwem y
pociechą były wyſłucháne, iáko
y teráz bez przeſtánku czynią
drugim, ktorzy ich o nie proſzą.

Od onegoż práwie czáſu, wſzy-
ſtkie Kośćioły tego miáſtá, oſobli-
wie pomienionych kláſztorow
powźieły dawne nábożeńſtwo
dwánáśćie

dwánáśćie rázy uderzenia w
dzwon w ſrzod poránku, áby na
táki znak wzruſzyli ſię wſzyſcy do
oddánia czci Przenayświętſzemu
Sakrámentowi, y Niepokalánemu
Poczęciu Przenayświętſzey Máryi
Pánny, według zwyczáiu Pánien
Teátynek y puſtelnic, z intencyą,
błagáć Bogá zá náwrocenie grze-
ſznikow, Heretykow y niewier-
nych; ktore to nabożeńſtwo pier-
wey wprowádzone od Oycow Teá-
tynow do Palermu, teraz rozſzerzy
ło ſię po pryncypálnych miáſtách,
miáſteczkách y zamkách onego
Kroleſtwá, y tego Neápolitańſkie-
go, gdzie było przyięte z wielkim
przykłádem y pożytkiem duſz ták
od duchownych w ich kolleiátách
y Paráfiách,

y Parafiách, od Mniſzek y zakonnikow, z ktorych wielu ná wzor Oycow Teátynow obowiązáli ſię byli ślubem po Ambonách y káte-drách doſkutku przyprowadzáć to nabożeńſtwo, záczynáiąc oni ſámi poſpołem z ludem te funkcye: iáko też od Swieckich y káwálerow znácznych, ktorzy ſná perſwazyą pomienionych Oycow, przykazáli byli mieyſcom podległym ſwemu Páńſtwu záchowáć ten zwyczay ták piękney y pobożney uſtáwy, to ieſt dzwonienia ná Pozdrowienie Anielſkie.

Winnych miáſtách tegoż ſámego Kroleſtwa, oſobliwie w Palermie y w Monreale rozgłoſiło ſię to nabożeńſtwo nie tylko dzwo-

nienia,

nienia ná Pozdrowienie Anielſkie, y ono wzwyż pomienionego Szkaplerżá ná ktorego rozdáwánie z wielu miaſt, gdzie nie maſz zakonu Oycow Teátynow inſtancyowáli uſilnie do ichże Oycá Generałá o niezliczone pozwolenia rożni Zákonnicy y Przełożeni zakonow, miánowicie zakonu Seráfickiego Oycá Franciſzka Swiętego, iáko to: Ociec Ludwik z Auguſty Gwárdyan konwentu pomienionego mieyſcá, Ociec Filip z Torſory Gwardyan konwentu S. Franciſzká w Nacie, y Ociec Innocenty Conti Bakáłarz w Kaltageronie, tákże mieſzczánie y Parafianie ex Caſtro Regio, ná ktorych inſtancyą, poſłaná byłá

F licencya

licencya pobożnemu pewnemu Kapłánowi do pomienionego miá-ſtá, áby ich był pocieſzył; lecz procz tego: wprowádzone było zgromádzenie Pánien Teátynek z wyśmienitą fundácyą klaſztorow, ktorych protektorkámi były zácne Pánie, to ieſt, Joanna z Arágony Kſiężná Kalábryiſka, Kátárzyna Branciforti Kſiężna Pietraporcyiſká, y Anna Káietáná Monkada, ktore znayduią ſię wpiſane w regeſtrze konfraternii Szkaplerża Swiętego między innemi godnemi oſobámi.

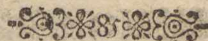
Podobna fundácya do támtych w Palermie byłá wyſtáwiona w mieſcie Parma názwánym w Lombárdyi, pod tytułem Niepokalá-

nego Poczęcia Przenayświętſzey Máryi Pánny, wielce ozdobná, nie tylko dla przykłádnego żywotá, ktory tám mięſzkáiące zakonnice prowádzą, ále też y dla konkurſu onych Dam, ktore lub dla pokrywánia ſię hábitem onych zakonnic, lubo dla edukácyi, w niemáłey liczbie tamże ſię ſchrániáią, z wielkim ápplauzem onego nayiáśnieyſzego dworu, y cáłego miáſtá, ktore zárowno z Placencyą y z innemi miáſtámi má oſobliwe uſzánowánie ku pomienionemu Swiętemu Szkaplerżowi.

Jednychże práwie czaſow rozſzerzyło ſię to nabożeńſtwo po oſobliwych Páńſtwách y pryncypalnych miáſtách, iáko to w Medyo-

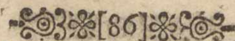
lánie gdzie przez ták wiele lát będąc rozkrzewione z wielką żárliwością y konkurſem miánowicie támeczney Szláchty, nákoniec w Roku Páńſkim 1688. Pod rządem Kardynałá Fryderyka Uiſconti, Arcybiſkupa onegoż miáſtá, było wyſtáwione iedno wſpániáłe Oratorium przyległe kościołowi Swiętego Antoniego Oycow Teátynow, ku czci Niepokalánego Poczęcia Przenayświętſzey Máryi Pánny, y w nimże ieſt záłożona arcyſławná Kongregácya Duchownych y ſwieckich, Dám y Káwálerow, á między niemi wiele Miniſtrow Krolewſkich, ktorzy przyimuiąc ten Swięty Szkaplerż, wpiſuią ſię do pomienioney Konfraternii,

fraternii, y według ichże pártykularnych uſtáw, ták Kawálerowie iáko y Dámy wzáiemnie ſchádzáią ſię we dni Sobotnie cáłego Roku dla dopomágánia obrzędow pobożnych, ktore ſię tám zwykły czynić, ſtáráiąc ſię iák naypilniey, y promowuiąc popráwę złych nałogow, według intencyi wielebney Mátki Orſzuli; á poſkończonych funkcyach wybierá ſię pewná náznáczoná liczbá káwálerow y dam, według zwyczaiu ich tygodniowey y codzienney kolei; ktorzy potym z wſzelkim reſpektem idą ſłużyć ci męſzczyznom, á támte białymgłowom chorym w wielkim ſzpitalu; gdzie wyświádczáią im uczynki miłoſierne ták ducho-



wne iako y doczeſne, wſpomágá-
iąc onychże według uſtáw opiſá-
nych; co ſię powodzi z niewymo-
wnym rátunkiem pomienionych
chorych, y z wielkim zbudowá-
niem miáſtá, y cáłego onego Páń-
ſtwá, przez co nabożeńſtwo ku
temu Swiętemu Szkáplerżow
ieſt rozſzerżone y w wielkiey czc
miáne.

Ná kſztáłt pomienioney kon-
gregácyi, w Mantia w Kościele
Swiętego Máurycego tákże u Oy-
cow Teátynow ieſt wyſtáwion
pod tymże tytułem kongregácy
drugá dla oſobliwych tylko Dám
onego dworu, nad ktoremi zwierz
chność má nayiáśnieyſza ichż
Pryncypałka Jzábellá Gonzaga,
godnie



godnie dla ſwoich nádzwyczáy-
nych przymiotow, prerogátyw,
przykłádow cnot Swiętych obrá-
ná zá głowę ták zácnego Inſtytutu,
ktory ieſt poſtánowiony na wſpo-
możenie oſob wſtydzących ſię
w onym mieſcie żebráć iáłmu-
żny: Przeto zgromádzáiąc ſię te
do pomienioney kongregácyi w
każdą drugą Sobotę mieſiącá, po-
ſkończonych funkcyach y zwy-
czaynych obrządkách nabo-
żnych, z wielką miłością y niepo-
mnieyſzą wſpániáłością y hoyno-
ścią (godną ták zácney Kſiężny
y ták uczciwych Dam) nie lituią
prác ſwych do wyświádczenia po-
mienionych uczynkow y imprez
ſwych arcyheroicznych ktore iáko

zá ſkutek

záſkutek onych łáſk od Przenay-
świętſzey Máryi Pánny Niepoka-
lánie Poczętey przyobiecánych
Dewotom do Ieyże Swiętego Szka-
plerzá powinny bydź uznáne y
poczytáne.

W Państwie Weneckim, procz
żárliwości pánuiącego miáſtá, w
ktorym było przyięte to nábożeń-
ſtwo od oney Szláchty y niezliczo-
nych klaſztorow, ktore dla kro-
tkości opuſzczam, w Mieście Bri-
xiá názwánym, ledwie co záłożo-
no pierwſze początki ná fundá-
cyą Oycow Teátynow, nátych-
miáſt rozkrzewiáła ſię chwałá y
nábożeńſtwo ku Niepokalánemu
Poczęciu Przenayświętſzey Máryi
*P*ánny, y ku Iey Swiętemu Szka-
plerżowi,

plerżowi, ták dálece: iż nad to
wnieſiony był zwyczay dáwáć we
dzwon znákow dwánáście ná Po-
zdrowienie Anielſkie, w ten ſpo-
ſob, iáko ſię wyżey wyráźiło, że
ſię práktykuie w Meſsynie, y po
innych kráiách, á potym fundo-
wáne było Oratorium pod tytu-
łem Niepokalánego Poczęcia y
Swiętego Káietaná, gdzie pomie-
nioni Oycowie rozdáią też Szka-
plerże oney Szlachcie, y innym
oſobom nabożnym ku wielkiey
Mátce Boſkiey, ktore ſię wpiſuią
w pomienioney kongregácyi do
tegoż Bractwa Szkaplerża Swięte-
go.

Nie będzie trudna rzecz do
uwierżenia: iż w Hetruryi; miał
oſobliwe

osobliwe nabożeństwo naywyższy Xiąże ku wielkiey Mátce Bożey y innym był pobudką do niegoż; gdyż procz tego, przyięte tákże było toż Swiętego Szkaplerża nabożeństwo ku czci Niepokalánego Máryi Poczęcia y od wielu tamże pospolstwa. Nie mowię o Florencyi, o ktorey nie wątpić, nie tylko z tey pierwszey przyczyny: że támże iest wprowádzony zakon Oycow Teátynow, ále też y z drugiey: iż támeczne miásto obowiązáło się ślubem odpráwiáć wigilią z postem do pomienionego Swiętá, ná odwdzięczenie dobrodzieystwá, y dziękczynienia zá uwolnienie od morowego powietrzá, otrzymáne przez

wielowładną

wielowładną Intercessyą Teyże Niepokalánie Poczętey Pośrzedniczki nászey roku páńskiego 1636 Lecz gdzie nie mász konwentu Oycow Teátynow, iáko to w Prácie, tám naybárdziey Pánny zákonnice słáwnego y licznego klasztoru Swiętego Wincentego zakonu Swiętego Dominiká; tákże y w Senach, zkąd Xiądz Jozef Nini, Kánonik oney kátedry, oraz y żárliwy promotor tegoż nabożeństwá ku czci y chwále Niepokalánie Poczętey Páni, dla ukontentowánia niezliczonych osob o nie proszących, oraz y dla większego postępku Dewotow, zá usilnemi swemi instancyámi uczynionemi y wniesionemi do Oycá Generálá

Teátyńskie-

Teátyńſkiego, otrzymali łácne pozwolenie od niegoż ná benedykowánie y rozdáwánie tych Swiętych Szkaplerzy Niepokalánego Poczęcia Przenayświętſzey Máryi Pánny.

W Mieście Liguria názwánym w ták wielkiey y nieoſzacowáney ſtymie záchowuie ſię to nabożeńſtwo u támecznych świątobliwych obywátelow y Szláchty, oſobliwym iednak ſpoſobem między ſwieckiemi u Kſiężny Doryiſkiey, á między Duchownemi u nayprzewielebnieyſzego IegoMći Kſiędzá Durazzo Biſkupá Aleryiſkiego, y u wielu Konwentow Mniſzek iáko to: Swiętego Sebáſtyáná y Swiętey Marty, y innych, ktore

ktore iuż te Swięte Szkaplerże były przyięły od Oycow Teátynow, náwet y w cáłym Pańſtwie, zameczkach y wyſpách, gdzie po ogłoſzonym nabożeńſtwie ku pomienionemu Swiętemu Szkaplerzowi od tychże Oycow po Ambonách ná kazániách, y po rozdániu Swiętych Szkaplerży onemu poſpolſtwu, ktore ie z niewymownym prágnieniem żądáło, nie tylko ſwieccy, ále też Zakonnicy y wſzyſtkie konwenty Mniſzek káżdego Inſtytutu wyſtáwiły ołtárże, wprowádzáły konfraternie y kompánie do Kościołow kátedrálnych Koleyáckich y Farnych, zá pozwoleniem Biſkupow; miánowicie w Albindzie zá licencyą Iego Mci

Mci Kśiędza Jerzego Spinoli Biſkupá támecznego, ktory w pomienionym mieście y w cáłey ſwoiey obſzerney Dyecezyi dopomogł, y ſwoią poważną żarliwością promowowáł to nabożeńſtwo, weſpoł y Swiętego Káietaná, odpráwuiąc z wielką uroczyſtością po wſzyſtkich onych mieyſcách te obádwá Swiętá z Nowennámi y z Oktawámi. Owſzem przymnażáiąc śię záwſze im dáley tám większe nabożeńſtwo w onym poſpolſtwie chcąc zádoſyć uczynić ták licznemu gminowi żárliwością pałáiącemu ku temu Swiętemu Szkaplerżowi, inſtancyował uśilnie do Oycá Generałá Teátyńſkiego o pozwolenie ná rozdáwánie pomie-

nionych Swiętych Szkaplerży, ktory nie tylko iemu, ále też y innym po rożnych mieyſcách godnym z wielką ochotą, licencyą posłał, ktorzykolwiek tylko o nie śię ſtáráli z nadzwyczaynym pieczołowániem y żárliwością.

Podobnym ſpoſobem tákże práktykuie śię to nabożeńſtwo y w Apuy Kśiążecym mieście, gdzie zá uſtáwicznym rozdáwániē ſzkaplerżow Swiętych, co raz bardziey wznieca śię z niewypowiedziáną gorliwością teyże czci y chwały oſobliwie w Swięto táiemnicy Niepokalánego Poczęcia, ktore z wielką uroczyſtością odpráwuią oni Pánowie, ktorzy go promowuią z nadzwyczayną pompą y wſpaniáłością.

Záſzło tákże dáley do oſtátnich gránic Włoſkich y do Páńſtwá Sawoyſkiego toż nabożeńſtwo ku pomienionemu Swiętemu Szkaplerżowi, nie tylko do Turynu, gdzie między onemi, ktorzy ſię záciągneli byli pod tę Swiętą chorągiew, wpiſuiąc ſię w regeſtr konfraternii pomienionego Szkaplerża Swiętego Niepokálánie Poczętey Przenayświętſzey Máryi Pánny znáyduią ſię Mniſzki zácnych y znákomitych klaſztorow, iáko to Náwiedzenia Náyświętſzey Máryi Panny fundowáne od Swiętego Franciſzká Salezyuſzá y Swiętego Krzyża zakonu kánonikow Lateraneńſkich; ále też y do Nicei: gdzie lędwo co założone były

były pierwſze fundámenta żakonu Teátynſkiego, nátychmiáſt záczęły ſię odpráwiáć z wielką uroczyſtością Swięta Przenayświętſzey Máryi Pánny z rozdáwániem Szkaplerżow, y z licznym konkurſem Szláchty, y poſpolſtwá; o czym chcąc doſtáteczną uczynić wiádomość, dość powiedzieć: iż tenże Swięty Szkaplerż był przyięty od Swiętey pámięci Kſiążęcia Don Antoniego z Sawoi, ktory ná on czas był gubernatorem támecznego Páńſtwá, y oſobliwym dobrodzieiem, pomienioney, Oycow Teátynow fundácyi. A nádewſzyſtko Kſiążęce miáſto Onelia názwáne, głowa cáłego onego Kſięſtwa, popiſało ſię z ſwoim nabożeń-

bożeństwem, ponieważ z nadzwyczaynym wszystkich przykłádem, cáłe się wpisało był w regestr konfraternii Szkaplerża Swiętego zá konsensem swego Biskupá, oraz y właśnemi ustáwámi utwierdzone, toż pomienione miásto z wielką uroczystością odpráwuie przez wiele dni z Nowennámi y z Oktáwámi Swiętá ták Niepokalánego Poczęcia Przenayświętszey Máryi Pánny, iáko też y Swiętego Káietaná.

Postępki ná ostátku uczynione w Rzymie, y rozszerzenie się nabożeństwá Szkaplerża Swiętego po innych miástách od Włoch odległych.

ROZDZIAŁ VI.

NIm do końcá Włoskich miast zmierżezmierzemy,

zmierzemy, wprzod przynależy: ábyśmy do ichże serca, y głowy cáłego świátá powrocili się; á rzuciwszy ná nię ciekáwe oczu nászych żrzenice, dla záłożenia ná dokończeniu tey relacyi iednego Rozdziału z osobna o tym, co względem mnieyszey máteryi tráfiło się w niey, y w okolicy ieyże państwa, mowić zámyślámy, á ztámtąd potym przebrnąc do onych innych kráiow, ktore lubo árcyodległe, iednakże oney zwierzchności Duchowney są podległe, y zkąd zlewáią się wszelkie łáski. Rzym ten iest, o ktorym ninieysza mowá moiá: w ktorym iáko w żyznym y buynym wirydárzu, między innemi nabożeństwámi,

ſtwámi, w ktorych náder obficie opływá, náwet y oto gwoli pomienionemu Szkaplerżowi Swiętemu Niepokalánego Poczęcia Przenáyświętſzey Máryi Pánny, ſtára ſię, y wſzelkiemi ſpoſobámi zámyśla pierwſze zákładáć fundámenta; ibárdzo pragnie tego, áby zlekká, á nie nátrętnie niby y gwałtownie nákſztał ziarnká gorczycznego wſzczęło ſię y uroſło pomienione nabożeńſtwo, zåktorego rozſzerzeniem w táki ſpoſob, iákoby pod cieniem iego, miały ſię wynáleść niezliczone oſoby rożnego ſtanu y kondycyi, Purpuraci dla cnot ſwych y rzadkich prerogátyw nieoſzácowáni, y Práłaci; Kſiążętá y Kſiężny; Dámy y Káwálero-

Káwálerowie, nie tylko ſwieccy ále y Duchowni; Zakonnicy y klaſztory. Między temi policzaią ſie: arcyſzlachetna y liczna Kongregácya Dam di Tor de Specchi názwánych, Swiętey Zuzánny pod regułą Swiętego Benedykta, Oczyſzczenia Nayświętſzey Pánny, Swiętego Bernardyna zakonu Seráfickiego Oycá Franciſzka Swiętego, Zwiáſtowánia Przenayświętſzey Máryi Pánny názwáne Turkinki, Kármelitánki Swiętey Máryi Mágdáleny de Pazzis miánowáne poſpolicie Barberynki, Krolowey Niebieſkiey zakonu Swiętey Tereſy w Longaryi, Swiętey Lucyi w Selcyi, Swiętey Máryi Pánien, y náoſtátku Tuſkulek

 Swiętych

Swiętych Flawy y Domicyli Instytutu Swiętego Augustyná, ktore to wszystkie one Zakonnice y wychowánice przyięły były pomienione Swięte Szkaplerże z wielkim ukontentowániem, y nie z pomnieyszym nabożeństwem oneż noszą.

Między temi wszystkiemi Monsignore di Tuornon, Pátryárchá Antyocheński, kiedy od Swiętey pámięci Klemensa XI. Papieżá był náznáczony zá wizytatora Apostolskiego z władzą Legati à latere do Chiny y do innych Krolestw w Indyach oryentálnych, máiąc wiádomość o tym Swiętym Szkaplerzu, y o postánowieniu iego, pierwey nizli się był puścił w drogę ták

gę ták niebespieczną, y cięszką nie tylko on sam przyiął ná się ten Swięty Szkaplerż z swoią komitywą, iáko pro salvo conductu swoiey ták długiey peregrynácyey (iáko iest wyrážono w Formie, według ktorey się rozdáie. *Munimentum in periculis, obrona w niebespieczeństwách*) lecz nad to chciał pewney relácyi y dla pożądánia ktore pokázáł w rozdawániu tych Swiętych Szkaplerży; byłá mu tedy ná to zlecona moc ná cáłą iego Legácyą, od Oycá Pawłá Leanardelli generałá ná on czas Teátynskiego.

Ztąd możemy rozeznáć: iż im dáley tym bardziey práwdzi się ono obiáwienie ná początku wyrażone, ktore w záchwyceniu ducha miáłá

cha miáłá wielebna Mátká Orszulá, iż widziáłá Aniołow, ktorzy się rozszerżali po wszystkich częściach świátá ku pożytkowi wiernych, rátuiąc ich przez Szkaplerż Swięty Niepokalanego Poczęcia Przenayświętszey Máryi Pánny, gdyż aż do ostátnich gránic ziemi zá nászych czásow od Ministrow Swiętey Stolicy Apostolskiey iest wprowádzony.

Trudno temu uwierzyć: iák wiele codziennie instancyi záchodzi od osob wszelkiey czci y uszánowániá godnych do Oycá generáłá Teátynskiego, áby pozwáláł rozdáwáć te Swięte Szkaplerże, ták w tym páństwie, iáko y w innych, gdzie dotąd nie iest fundowany

wany

wány zakon Teátynski, oprocz onych mieysc, w ktorych iest promowowáne pomienione od tegoż zakonu nabożeństwo; co wprawdzie nie máłe przynosi podziwienie: poniewasz bez żadnego tychże Oycow stáránia y kooperácyi nieprzestánnie po wszystkich kráiách rozkrzewia się. Mamy tedy to bez żadnego powątpienia twierdzić: iż podobne postępki, nie máią się przypisywáć ludzkim dowcipom, lecz tylko máią się uznawáć odebráne z politowánia Przenayświętszey Máryi Pánny, ktora iáko Mátká miłosierdzia y Pośrzedniczká grzesnikow rozciągá, płászcz Swiętey Protekcyi nad niemi, rátuiąc ich temi pomocámi, áby

mogli

mogli otrzymáć koniec pożądany swego náwrocenia; dáiąc przez to znáć, iż oná iest tá, ktora w szelkiemi sposobámi to nábożeństwo promowuie.

Dáią swiádectwo temu Akademie sławne od porády, y przesłáne do miást pisaurum pierwszego názwánego, do Oycá Jozefa Antoniego z Askuli, Prowincyáłá Oycow Obserwantow teyże Prowincyi; do Firmy, do Gwardyaná ná on czas tychże Oycow; y do Ankony, do Oycá Jożefa Fawy congregationis Oratorii Swiętego Filipa Neriusza; iáko też powtarzane suppliki y do samego skutku przywiedzione, wniesione z samego miástá Loretańskiego od wielu osob

osob tegoż Domku Swiętego nabożnych y żarliwych ku temu nabożeństwu; záiste nie bez wielkiego podziwienia: poniewasz lubo od tamtey swiątnicy pochodzi nabożeństwo ná cáły świat wysypáne, z tym wszystkim cieszy się Przennyświętsza Márya Pánna, iż Jey nabożeństwo iest ogłosone zá znákiem Swiętego Káietaná, w Kościele swego samego Domku, gdzie umyślnie iest wystáwiony ołtárż arcy wspániáły dedykowány Ieyże Niepokalánemu Poczęciu, pospołem y z Swiętym Káietánem u nog oneyże samey. A co większa rzecz uwági, godna iest: iż w pomienionym Kościele, odpráwuie się z wielką uroczystością. Iegoż

Swięto z niewymowną pompą y wſpaniałością Artyleryi, ſwiátłá, muzyki, kazań panegirycznych, y innych powierzchnich áppárencyi, z niewypowiedziánym podziwieniem ſamych náwet obywátelow y przychodniow, ktorzy bez liczby ná to nabożeńſtwo ziezdzaią ſię, iáko wiádomo ieſt z relacyi z támtąd co rok przychodzących. To wſzyſtko znadź dla tego ſię dzieie: iż Przenayświętſza Márya Pánna chce nágrodzić żarliwe nabożeńſtwo ſłudze ſwemu, ktory ku czci oney Swiętey Swiątnicy obfitemi zálewáł ſię łzami; y uczeſtnikiem go chciáłá uczynić w ſwoim włáſnym Swiętym Domku oney chwáły y wenerácyi,

ktorą

ktorą on żyiąc nátym świecie ſtárał ſię Iey záwſze przymnazáć; leguiąc toż po śmierci teſtámentem właſnym y Synom ſwoim.

Całey by náto potrzebá Kſięgi, gdyby ſię miáły wyrážáć wſzyſtkie dozwolenia przeſzłych czáſow expedyowáne po ták wielu Pańſtwach, Kroleſtwách y miáſtách, po ktorych w ták krotki czas rozſzerzyło ſię to świątobliwe nábożeńſtwo Swiętego Szkaplerża Niepokalánego Poczęcia Przenayświętſzey Máryi Pánny. Lecz poniewaſz intencya Autora ieſt, krotką tylko á powierzchowną tego dáć relácyą, przydam niektore kráie, ktore ſą od Włoch odległe, procz tego co ſię wzwyż

námieniło

námieniło o Oycu Placydzie od Swiętey Teresy Kármelicie w Pańſtwie Flandryiſkim.

W Inſzpurgu, w mieście głownym Tyrolu, Nayiáśnieyſza Swiętey pámięci Krolowa Polſka á Kſiężna Loreńſka, ktora tám rezydowáłá z ſwoiemi nayiáśnieyſzemi Synami, z wielą Dámámi y Kawalerámi, y Officyerámi, dowiedziawſzy ſię o tym Swiętym Szkaplerzu, przyięłá go z temi pomienionemi wſzyſtkiemi od pewnego Oycá Teátyna podrożnego, ktory támtedy w Roku Páńſkim 1688. przeiezdzał. Toż uczynił y Kſiążę Biſkup Breſsyaońſki, ktoremu zá uſilną inſtancyą ná rozdáwánie pomienionych Swiętych Szkaplerzy ſwoim

rży ſwoim

rży ſwoim owieczkom, udzielona byłá od wzwyż miánowanego Oycá generáłá Teátynſkiego moc.

W Saliſzburgu, aprocz uſtáwicznego rozdáwánia tychże Swiętych ſzkaplerży od pomienionych Oycow Teátynow (według zwyczáiu tego, ktory ſię tákże praktykuie w Bawáryi z wielką żárliwością przy licznym konkurſie) wyſtáwiona ieſt kongregácyá pod tytułem Niepokalánego Poczęcia Przenayświętſzey Máryi Pánny; zkąd rozſzerzona ieſt we Swewii: y wſzyſtkie Mniſzki konwentu Urſpryngeńſkiego pod Regułą Swiętego Benedykta zoſtáiące, nie dáleko od Ulmy, uczeſtniczkámi zoſtáły tego ták świątobliwego

nabożeń-

nabożeństwa; záczym posłali o- nym z Sáliszburgu pomienieni Oycowie Teátyni te Swięte Szkaplerże.

J tego náwet zámilczeć nie mamy, co się przytráfiło w Krolestwie Polskim przez wzwyż miánowánych Oycow Teátynow Kollegium Warszawskiego y Missyi Lwowskiey; dość ná tym: iż toż nabożeństwo iest tákże wprowádzone do Wrocłáwia od Gráfá Barbo, Kánoniká támtey Metropolii, zá dozwoleniem ktore on sam wyiednał od Oycá generałá Teatynskiego.

W Pradze w pryncypálnym mieście Krolewskim Bòemii, lubo by było siła mowić ták względem

niezliczo-

niezliczonych y wysokiey kondycyi osob Duchownych y Swieckich, Dam y Kawálerow, y słáwnych klasztorow Mniszek, to iest: Swiętego Jerzego, y innych, iáko też względem Swiętey pámięci Páná Gráfa Martiniz namiestniká Krolewskiego, lub Burgrabi Cesarskiego w onym Krolestwie; ktory iáko był osobliwym fundátorem Oycow Teátynow w tamtych kraiách Krolestwá Neápolitańskiego, y niepomnieyszym ichże Instytutu dobrodzieiem, zá co między innemi pobożnemi y chwálebnemi swoiemi dziełámi zásłużył sobie ná wiekopomną słáwy nieśmiertelney u wszystkich pámiątkę; podobnym sposobem ták-

że był

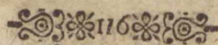
że był żarliwym y ſzczegulnym pomienionego Szkaplerżá Swiętego Promotorem. Przeto koniec założe ná pryncypálnieyſzey ziego kooperacyi ákcyi, ktora będzie ſłużyłá zá dokument iego nieporownáney żárliwośći, y záſkrocenie milczeniem ták koſztowney perły wzwyż pomienionego koronatá.

Roku tedy Páńſkiego 1683. kiedy od oręża Ottomáńſkiego był obciążony Máieſtat Ceſarſki, y z nim ſtrapione cáłe Chrześciańſtwo; iego naywiernieyſzy y naygorliwſzy Miniſter, pomieniony Graf Martiniz, poleciwſzy z wielką ufnością táką ſprawę modlitwom Pánien Teátynek puſtelnic

(będąc mu wiádomá świątobliwość onego mieyſcá) przez ich Przełożonego upewnionym będąc, chcąc dáć iákokolwiek konſolácyą, ſwemu ſtrápionemu Monarſze, dáł mu wiádomość o Swiętym Szkaplerzu, z tym pragnieniem y pożądániem, iż on miał bydź obroną y twierdzą Iego Ceſarſkiey oſobie. Zá rzecz podziwienia godną poczytywá ſię to, kiedy podobne ták zácne oſoby, pokázuią ſię bydź uczeſtnikámi tych lub podobnych nabożeńſtw, y Inſtytutow; lecz y tá nieſpomnieyſza by ſię zdawáłá, gdyby ták wielki Monarchá, ktory ſię iuż obowiązał był nábożeńſtwem wewnętrznym ku Niepokalánemu



Poczęciu Przenayświętſzey Máryi Pánny, y oſobliwą pokładáł nádzieię w opiece Swiętego Káietaná ktorego ołtarz náder koſztowny ſtáráł ſię zá ſpezą ſwoią wyſtáwić w Kościele ſwym Ceſarſkim u Oycow Auguſtyniánow, gdzie co rok przy ſwych nabożeńſtwach z wielką uroczyſtością iego odpráwia Swięto Owſzem tegoż nábożeńſtwa chwycił ſię cáły Ceſarſki Dwor, ktory pod tąż chorągiew chciał bydź záciągniony, y w konfraternią Szkaplerża Swiętego Niepokalánego Poczęcia Przenayświętſzey Máryi Pánny wpiſany. Przeto zá ſtárániem pomienionego Grafa Martiniz były poſtá-



ły poſtáne od Oycow Teátynow z Pragi Szkaplerże pomienione dla Máieſtátu Ceſarſkiego, y dla oſob ſkolligowánych z Iegoż Domem. Lecz potym w Roku Páńſkim 1699. Sama Ceſarzowá z ſwemi Dámámi przyiełá go przy zwyczáynych ceremoniach z rąk iednego Oycá Teátyná; záczym ták wielką potym żárliwość zawzięli te obádwá świątobliwe Máieſtaty Ceſarſkie do tego nabożeńſtwá y do iego Inſtytutu, iż w chorobie Ceſarzowny, ſwoiey corki, poleconey Opiece tego Swiętego Patryarchy, ná záwdzięczenie łáſki otrzymánego zdrowiá oneyże nie tylko ią kazáły oblec w habit

Swiętego Fundatorá, iáki zwykły nośić Pánny Teátynki kongregácyi wielebney Matki Orszuli, lecz do tego sam Cesarż supplikowáł Swiętey pámięci Innocencyuszowi XI. áby roskazał Swiętey kongregácyi żeby się kontynuowáłá sprawá względem Beatyfikácyi pomienioney wielebney Mátki Fundatorki z powtorzonemi y usilnemi listámi, z pierwszym dánym dnia 27. Miesiącá Márcá, Roku Páńskiego 1687. A z drugim danym dnia 3. Pazdziernika Roku Páńskiego 1688. ktore się mogą widzieć w iey żywocie. Z tenoru tychże listow, łátwo się domyśleć możemy, iák wiele ważył sobie pomieniony Monárchá modlitwy

Corek,

corek w iákiey stymie miał wielebną Mátkę, y co zá nabożeństwo y wdzięczność ku Swiętemu Pátryársze Káietánowi, zá ktorego stárániem ták świątobliwe nabożeństwo pochodzi, y początek má. Ponieważ uczyniwszy w pierwszym swym liśćie osobliwą wzmiánkę instáncyi; mowiąc względem Beatyfikacyi wielebney Mátki Orszuli y względem Opieki Swiętego Pátryarchy Káietáná, temi niżey wyrázonemi słowy konkluduie.

Zkad nabożnie wierzyć mamy: iż niniey szey utarczce wzaiemnie z Swiętym Kaietanem (z ktorym wielka zakonu iednostayność zrastá się) dopomoże na ubłaganie przeciwko

 Insultom

Insultom Ottomańskim sczęśliwych sukcessow. Spodziewamy się tedy: iż Swiątobliwość wasza ná násze prożby przyzwolisz, y że tá wielebná Mátka modły swoie powtorzy w niebie pospołem y z wzwyż pomienionym Swiętym Káietanem, ktoremu osobliwą ofiarowáć powinniśmy y prágniemy wenerácyą.

Jáko Zakonowi Teatyńskiemu przyzwoita iest rozdáwáć pomienione Swięte Szkaplerże Niepokalánego Poczęcia Przenayświętszey Máryi Panny.

ROZDZIAŁ VII.

OCzywista prawdá iest, iż wszystkie rzeczy, ktore ná świecie tráfiáią się są znákámi niewysławioney Opátrznośći Boskiey, ktorá

wszystko

wszystko nader obficie nam rozporządza. *Cokolwiek tedy trafia się, pomniy: iż to wszystko nie trafia się, iedno z woli Bogá wszechmogącego, z Opátrzności iego, z Ordynansu iego, z władzy iego, z ustaw iego; á ieżeli my nie poymuiemy, co y dla czego się stáie, przypisuymy to Opátrzności iego, gdyż nic się nie stáie bez przyczyny:* mowi Swięty Augustyn pisząc ná *Psalm* 148. Arcynieludzká y prawie do błędow heretyckich przyrownáná rzecz by byłá, gdyby przypádkowi ánie Opátrznośći Boskiey przypisywáliśmy to szczęście rozdawánia Swiętych Szkaplerżow Niepokalánego poczęcia przenayświętszey Máryi Pánny, náleżące zákonowi

Swiętego

Swiętego Káietaná kiedy zá powodem iego ſzczęśliwym, oſobliwie śluby ſwoie poświęca. Záiſte rzecz ieſt podźiwienia godná, widzieć: iż gdzie inne zakony rozdáią Szkaplerze ſwoim habitom podobne; zakon zaś Teátyńſki promowuie nabożeńſtwo tego Swiętego Szkaplerża ſwemu habitowi w niczym niepodobnego, bez poſtánowienia iego, owſzem wſzelkiemi śiłámi odpor dáwał w przyimowániu zlecenia opieki y rządu onych świątobliwych Pánien ktore go noſzą iáko włáſną barwę.

Tá rzecz nie może śię wprawdzie komu innemu przypiſywáć, tylko iednoſtáynēu duchowi Swię-

tego

tego Káietaná y wielebney Mátki Orſzuli, ktorzy lubo nie iednego czáſu przecieſz od Opátrzności Boſkiey byli cudownie przeznáczeni, dla iednegoż ſkutku, y złączeni dla promowowánia náprawy złych nálogow w Chrześciáńſtwie z ſwoiemi oſobliwemi uſtámi. Záczym Swięty Káietán, chcąc uzdrowić ſkázę wſzetecznych nálogow tego świátá, opuściwſzy wſzelkie márności iego, ze wſzyſtkiemi doſtátkámi y uciechámi ſwemi, wſzyſtkiego śiebie Bogu poddał, *relictâ Aulâ ſe totum Deo mancipavit*; y umyślił wprzod wykorzenić złe nałogi z Duchowieńſtwa, ná on czas wprowádzone, iáko ſwiadczą hiſtorye y ſam Kościoł temi ſłowy:

collapſam

collapsam Ecclesiasticorum disciplinam restaurare desiderans. Podupadłe Duchownych osob obyczaie do pierwszey prágnac przyprowádzić pory; zá postánowieniem nowego Instytutu Klerykow, chcąc przywieść do życia porządnieyszego y Apostolskiego Duchowne osoby, áby oni iáko práwdziwi Uczniowie y naśládownicy Chrystusa, według przykazań od niego ustánowionych y legowánych, w Ewangelii, náukámi y práwdziwemi dokumentami życia przykłádnego popráwiáli występki ludzkie. Tożuczyniłá y wielebna Matka Orszula, ktora oddáliwszy się ná puszczą od wszelákiey ludzkiey społeczności, fundowáłá kongregá-

kongregácyą Pánien, hábitu y ustáw iednostáynych Swiętego Káietaná, z samego dyrekcyą tylko Bogá, y wprowádziłá większą obserwę po klasztorách, zostáwuiąc ustáwy fundácyi Pánien pustelnic, ktoreby ná oney puszczy bez wszelakich ziemskich rozrywek, náśláduiąc Synow Swiętego Káietaná, *abdicatâ omnium rerum terrenarũ sollicitudine. Wyrzekszy się wszystkich rzeczy ziemskich pieczołowánia*, miały się tylko poświęcić ná błagánie Boskiey sprawiedliwości przez pokuty y modlitwy ustáwiczne, polecáiąc Ieyże naprawę błędow świátá tego.

Zá zárownych obudwuch możemy

żemy poczytywáć w tey Swiętey żarliwośći wykorzenienia niecnot, od złoczyńcow przeciwko swemu Bogu popełnionych, przez ustáwiczne pokuty, łzy y wzdychánia, bez przestánku wołáiąc ieden. *Placare Domine; Dáy się ubłágáć, Pánie;* á druga: *Dimitte Domine; Odpuść Pánie;* chcąc ich Bogu Wszechmogącemu odyskáć, áby ich nie pokarał piorunámi swoiey zemsty; przeto Orszulá ofiárowáłá siebie sámą zá zastęp Boskim biczom; á Káietan poślubił się zá ofiárę boleśći; *ex animi dolore concepto morbo, quòd offendi plebis seditionè Deum videret; Z serdecznego żálu wpádł w chorobę, iż występkami ludzkiemi widział Bogá obrażonego.*

Stárał

Stárał się Káietán wszelkiemi siłámi o zbáwienie bliźniego; *proximorum saluti assiduâ curâ incumbebat;* y dowcipámi, ktore chętnie podeymowáł; *propterea dictus venator animarum; dla czego nazwány iest łowczym dusz;* odpędzaiąc od trzody wybráney wilkow drapieżnych, owczą skorą pokrytych, y z polá żyznego Kośćiołá Swiętego, nieprzyiáćioły, ktorzy pod pokrywką słowa Bożego záśiewáli kąkol błędow y náuk przeciwnych Swiętey wierze Kátolickiey; *Hæresum monstra non semel detexit ac profligavit; poczwáry Heretyckie częstokroć odkrył y potłumił;* ták publicznie po Ambonách, iáko też po domách, y przy prywátnych

wátnych konferencyach. Orszulá tákże rożnemi czásy odkryłá zdrády dwoch Hipokrytow nieszczerych, iedney Siostry Julii, y drugiego, ktorzy pod zmyślonym płaszczykiem świątobliwości wyciągáiąc od nieostrożnych ludzi applauzy, pokrywáli swoie niecnotliwe występki; y iuż zá ich przewrotnemi schádzkámi otwárta byłá iáwnie szkołá excessow arcyniewstydliwych y wszetecznych; przeto nie ustáwáłá pomienionym ludziom zákázywáć obcowánia, z temiż bezecnikámi, áby od iádu onych piekielnych smokow pokonáni, y zá ich záráźliwą chorobą zápowietrzoney náuki poráženi, dusze swoie nie podáli byli ná śmierć wiecznego potępienia.

Káietan poniosł z niezwyciężoną cierpliwością dla doświadczenia duchá swego, (stáwszy się prawdziwym ubogim żebrákiem dla Jezusa Chrystusa, lecz przez to poczytanym zá zmyślonego) *verbera, tormenta & carceres*; bicia męki y wiezienia. Dopuścił Bog dla doświadczenia y większey chwáły Orszuli, áby oná iáko zá zmyślona byłá poczytana, y dotkniona wszelką surowością y okrucieństwem przez poniesione srogie męki, kátownie, iáko się iuż wyżey wyráziło; á w on czas przytrafiło się było, iż przez trzy miesiące nie mogąc przystępowáć do Sakrámentow kommunii Swiętey, iedynego posiłku życia swego ták

 duchowne-

duchownego iáko y cielesnego' zdáwáłá się bydź prawie iáko umár łá bez mowy, blada y skrzepła; lecz dowiedziawszy się Swięty Filip Neriusz o przyczynie tákiego przypadku, y przyniozszy z sobą Przenayświętszy Sakráment, sko- ro tylko usłyszáłá Orszulá dzwięk dzwonká, wszystká nátychmiast przyszłá do siebie, y posilona Anielskim y prawdziwym chle- bem żywotá, ták się przywrociłá do przeszłego stánu sił swoich, iáko też do naypierwszego y nay- czerstwszego zdrowia. J tákież záiste mogą się mowić postępki y skutki żarliwości Swiętego Patry- árchy Kaietaná, ktory ták był chci- wy tego Swiętego Niebieskiego

stołu,

stołu, iż dla zwyczaiu od siebie wprowádzonego, tákiż głod y w swoich Potomkách wzniecáć u- miał. *Sanctissimæ Eucharistiæ fre- quentiorem usum maximê promovit*; gdyż zá częstszym używániem tego niebieskiego pokármu, oży- wił był świat, prawie konáiący przez rzadkie przyimowánie ták godnego Sakramentu, ktore iuż niemál w zápomnienie było po- szło.

Znákomite były łáski, záchwy- cenia, y obiáwienia ktoremi z nie- bá obdárżeni byli Kaietán y Or- szulá; tey pełen iest żywot; á o támtym świadczy Kościoł: *Sæpe in extasim raptus, ac prophetiæ dono illustris. Częstokroć w duchu záchwy-*

cony

cony y darem Prorockim obiaśniony. W Rzymie, w nocy národzenia Pańskiego miał ná ręku swoich Dzieciątko Pana Jezusa od Przenayświętszey Mátki Boskiey, ku ktorym záwsze był aż do ostátniego kresu życia swego, nabożnym, y Ichże czci żarliwym Promotorem. Swiádectwo o tym dáią iego chwalebne dzieła wysławione od wyroku Wátykańskiego Klemensa VII. w Bulli, ktora záczyna się: *Exponi &c:* wydáney dnia 21. Miesiąca Stycznia, Roku Pańskiego 1524. (wyráżoney w historyach od Oycá Silos Teátyná ná karcie 95. w tomie pierwszym) do Oycá Káráfy, y do innych tákże zosobna wymienionych kompánow iego przesłáney,

przesłáney, w ktorey zleciwszy im stáránie poprawy Brewiarza y Mszałá Rzymskiego, naprzod ták mowi: *Vos Religionis & Divini Cultûs honore ac fervore succensi;* *Wy Bogoboyności y chwały Boskiey uczczeniem y gorliwością zápaleni;* á potym wzmiankę czyniąc o Godzinach Przenayświętszey Máryi Panny od pomienionych Oycow Teátynow sporządzonych, wychwala żárliwość y nabożeństwo Swiętego ichże Pátryárchy Kaietaná, ktore słusznie ku teyże Przenayświętszey Máryi Pánnie wznieść powinien był, nie tylko dla tego: iż ledwo wyszedszy z wnętrzności Mátki swey oneyże był ofiárowány zá Syná; *Statim à Ma-*

tre Deiparæ Virgini oblatus est; ále też (zá świádectwem wielu poważnych Autorow) iż zá przyczyną Matki Boskiey otrzymał tę łáskę od Bogá bydź lekárzem cáłego Chrześciáństwa przeciwko zárázom Heretyckim Luterskim; ták dálece: iż tenże Herezyarcha swoią zgubę włásnemi wyznał usty: *Magnum nobis Romæ paratur bellum. Wielka ná nas w Rzymie gotuie się utárczka*; kiedy do iego uszu doszłá byłá wiádomość o postánowieniu y potwierdzeniu reguły Kaietaná. Słuszna tedy rzecz byłá, áby iáko Syn przysposobiony, według przykazań Boskich, żarliwszym nad innych pokazáł się o Honor Boski; á kiedy zelżywy niecnotá

cnotá swemi usty przeklętemi y wściekłemi wrzeszczáł. *Nullum Festum magis odi, quàm Festum Corporis Christi, & Conceptionis Beatæ Virginis.* Nie mam w większey nienáwiści innych Swiąt, iáko Swięto *Bożego Ciałá, y Poczęcia Błogosłáwioney Pánny*; iáko swiadczy Hilaretus Maurycy w Homilii o Poczęciu Przenayświętszey Panny, cytowány od Serrana w Księdze drugiey o Niepokálánym Poczęciu teyże Przenayświętszey Máryi Pánny, w Rozdziále 32. w Paragrafie 9. w liczbie 62; w ten czas Káietán pokazáł się prawdziwym Antágonistą onego zdráycy; podobnym także sposobem y ku tey wzwyż pomienioney táiemnicy Prze-

cy Przenayświętszego Sakrámentu, był nabożnym y osobliwym Zelantem, promowuiąc ile mogł ze wszystkich sił swoich, Iego cześć y chwałę.

Jáwny tego dokument mamy z nabożeństwá, z ktorym Synowie iego odpráwuią Swięto Niepokalánego Poczęcia Przenay świętszey Máryi Pánny opisane w ceremoniale ich Zakonu temi słowy: *Festum Conceptionis Beatæ Mariæ Virginis, quod etsi iuxta Rubricas Breviarii sit duplex maius, à nobis tamen ob præcipuam venerationem Virginis solemniter celebretur, ut dicatur Missa Solemnis; atq; in utrisq; Vesperis incensetur, altare ac fiat Communio Clericorum*, Lib. 3.

pag.

pag: 143. A lubo był do druku podány od Oycá Kastaldego, osobliwym iednák sposobem zá stárániem Swiętego Káietaná od wielu iest rekommendowány, á miánowicie od Oycá Silos w historyách zákonnych w tomie 1. w Księdze 7. ná kárcie 279. w ten sens: *Siquidem* (mowiąc o Swiętym Káietánie) *non exemplo tantùm, verùm & scriptis etiam, Sacrarum Rituum leges præceptionesq; consignavit. Nam* (ut refert Molfesius noster) *Ceremonialis Romani magnam partem cum Sociis Caietanus lucubravit. Quod Sacrorum Rituum studium transcriptum peregregiè in Posteros à primævo Parente gratulatur nostra Sodalitas. Quippè & Sacris Ceremoniis*

moniis dari quàm diligentiſſimè operam in Eccleſiis noſtris videmus, & Sanctæ item leges quàm exactiſſimè eas peragendi, à noſtris fuerè. Ani dalſzey proby potrzebá dla dowodu żarliwośći Swiętego fundátorá ku czći y uſludze Niepokalánie Poczętey przenayświętſzey Máryi Panny; W ktorey nie mniey iáko też y w oney ku Przenayświętſzemu Sakramentowi (iáko ſię iuż wzwyż powiedziało) znácznie postępowáłá Siostrá Orſzulá, poniewaſz teyże Mátce Boſkiey Niepokalánie Poczętey pod iey znákámi poświęciłá ſiebie ſamą, y ſwoie zgromadzenia, oſobliwie ono Pánien puſtelnic, w ktorym bez żadnego práwá, lecz zá ſporządzeniem

niem

niem niebieſkim według żarliwośći Swiętego Patryárchy y wielebney Mátki poſpolity záchowuie ſię zwyczáy oddawáć uſtáwiczną chwałę y cześć Przenayświętſzemu Sakramentowi, y Niepokalanemu Poczęciu Przenayświętſzey Máryi Pánny, ponieważ kiedy ſię te puſtelnice potykáią z ſobą, álbo do konfeſsyonáłu przyſtępuią, pozdráwiáią ſię temi słowy: *Niech będzie pochwalony Przenayświętſzey Sakrament*, á drugie odpowiádáią: *J błogosławione Niepokaláne Poczęcie Przenayświętſzey Máryi Pánny;* ktory to zwyczay powſtáł od pierwſzego ich wſtępu ná puſzczą, gdzie ná on czas w Kośćiele Niepokalánego

lánego

ánego Poczęcia Przenayświętszey Máryi Pánny bywa wystáwiony Przenayświętszy Sakráment, z ktorym poskończoney Processyi dáie się zwyczáynie onym pustelnicom Swięte Błogosłáwieństwo.

Jeżeli tedy iednostáynemi byli w nabożeństwie, w łáskach wielkim y w żarliwości promowowáć náwrocenie grzesznikow Káietán y Orszulá, umyślnie przeznaczeni od Niebá dla duchownego pożytku w bliźnich; Orszulá w náśládowániu Mágdáleni przez ustáwiczne swe modlitwy, á Káietán w posłudze Márty przez fatygi nieprzestánne, słuszna tedy rzecz byłá: áby właśnie iáko dwie siostry te dwá zákony ná usługę swego

swego Páná y Przenayświętszey Iego Mátki ziednoczone były w tym Swiętym przedsięwzięciu, y máiąc się dla tey przyczyny rozdawáć Swięte Szkáplerże Niepokalánego iey Poczęcia, przyzwoita było: áby one bywáły rozdawane z rąk Synow Káietaná, z znákiem Oycá ich, iáko się iuż wyżey námieniło w przeszłym Rozdziale, ktory to znák po dziś dzień może się widzieć wyrážony w ołtarzu, w Kościele Swiętego Domku Loretánskiego.

Ztąd łátwo docieć możemy: iż to dzieło nayosobliwsze było z innych zwykłych dyspozycyi Boskich; co też z większym obiáśnieniem dowodzi się gwoli státeczności,

czności, w ktorey Orszulá nieodmienną zostáwáłá, mniey dbáiąc ná wzwyż pomienione odpory y przeciwności zakonne; álbowiem záwsze prágnęłá, y wyprorokowáłá, iż klasztory od niey fundowáne, miáły bydź pod dyrekcyą tychże Oycow Teátynow. Przeto one zostáwiłá pod ich pomienionym rządem, protestuiąc się umrzeć Teátynką, y corką tegoż sámego zakonu: Ztąd się tedy może poznáć: że się zyściło ono iey proroctwo: kiedy Grzegorż XV. Papież ieszcze przed fundácyą pustyni dla pustelnic, potwierdził ich ustáwy, y one poddáł pod zwierzchność y pieczołowánie pomienionego zakonu Oycow Teátynow,

tynow, przez osobliwy dekret, ktory záczyná się: *Ineffabilis Superni Patris Sapientia*. Dnia 17. Kwietnia, w Roku Páńskim 1623. wydány; á potym toż potwierdzono było od Klemensá IX. drugim dekretem poczynáiącym się: *Dudum* Dnia 9. Lipcá, Roku Páńskiego 1663 wydánym, przy Erekcyi y ustánowieniu pustyni y przy wstępowániu nowych pustelnić. Náostátku uważáć to mamy: iż iák prętko dokończona byłá że wszystkim pomieniona fundácyá pustyni, w on czas práwie od tegoż Papieżá Klemensá IX. były áutentykowáne heroiczne dziełá Káietáná z solenną kánonizácyą, á one Orszuli zdáne, y polecone z obfitym

tym dozwoleniem ieyże klaſztô-
rom iuż podległym zakonowi
Teátynſkiemu, wſzyſtkich odpu-
ſtow y przywileiow Mniſzek Nie-
pokalanego Poczęcia w Hiſzpánii;
y temuż zakonowi dána ieſt moc
rozdawáć Szkaplerże Niepokalá-
nego Poczęcia ná táki kſztáłt, iáko
iuż w onym Kroleſtwie práktyko-
wáno było, o czym ſię iuż wyżey
wyraziło w trzecim Rozdziale tey-
że kſiążeczki.

*Przyłaczenie do zakonu Teátyn-
ſkiego, y uczęſtnictwo wſzyſtkich do-
brych uczynkow pomienionego zako-
nu, ktore z oſoba przynoſi ten Swię-
ty Szkaplerż.*

ROZDZIAŁ. VIII.

GŁos y uczynek naywyżſzego
Páſterża

Páſterża powinien bydź náuką, y
uſtáwą, uczynkom wybráney trzo-
dy; więc iáko on zwykł uſilnie ſię
o to ſtáráć, oprocz innych wielu
doczeſnych dobr duchownych;
podobnym ſpoſobem powinni
wſzyſcy wierni według iego przy-
kłádu ſtoſowáć ſię iemu w rátowa-
niu duchownym bliźniego. Prze-
to Synowie Kaietaná ślubuiąc
(iáko mowi Kościoł) Apoſtolſkie
poſtánowienie, ſą bárdziey nad in-
nych obowiązáni náśladowáć ie-
go. Zaczym ieżeli naywyżſzy Pá-
ſterż otworzył ſkarby Kościołá
Swiętego dla pobudzenia ku ſłu-
żbie Boſkiey, y dla obdárzenia łá-
ſkámi, przywileiámi, y odpuſtámi
one Panny, ktore oddálone od

 świátá

świátá ná puszczą, pod tytułem y habitem Niepokalánego Poczęcia, máią zá ustáwę (iáko widzieliśmy w Indulcie Apostolskim) błagáć Máiestat Boski zá szczęśliwe powodzenie Swiętey Stolicy, zá podwyższenie Kościołá Swiętego Kátolickiego, y modlić się nieprzestánnie zá powszechną napráwę złych nałogow. J żeby do modlitw tychże Panien złączone były, y z niemi społkowáły modlitwy innych wiernych, pozwolił Ociec Swięty zakonowi Teátyńskiemu rozdawáć Szkaplerże Pánien pustelnic ku czci Niepokalánego Poczęcia postánowione, ná uproszenie przez swe modlitwy y dobre uczynki záichże przykładem,

kłádem, pomienioney naprawy. Słuszna rzecz tedy byłá, áby zakon Teatyński, ná tákiż wzor tym bárdziey promowuiąc ten Swięty obrządek, y záchęcáiąc wiernych do przyięcia ták chwálebnego postánowienia, otworzył máły skarb swoich dobr duchownych onym, ktorzy pod chorągwią Niepokalánie Poczętey Pánny złączeni z modlitwami Teátynek pustelnic, y cálego zákonu woiuią przeciwko piekłu, y do siebie ich przypuścił (iáko pospolity zwyczáy iest u innych zakonnikow do Filadelfii) uczestnikámi onychże czyniąc pożytkow, Mszy Swiętych, administrowánia Sakrámentow, kazań Missyi, nawrácánia niewiernych,

nych, obrżędow Boſkich, modlitw, ćwiczeń duchownych mortyfikácyi, pokut, y wſzyſtkich innych uczynkow nabożeńſtwá, miłości y pokutowánia, ktore zá łáſką y pomocą dobroci Boſkiey (ktorey wſzelka cześć y chwáłá ma bydź oddána) odpráwuią ſię w zakonie Oycow Teátynow, u Pánien puſtelnie, w innych tákże klaſztorách pod ichże ſtárániem y iurysdykcyą zoſtáiących, iáko ſię wyraża w oſtátnim Rozdziele żywotá wielebney Mátki Orſzuli, y w Rytuale ná końcu teyże kſiążeczki położonym, y ſwieżo od pomienionego Oycá Swiętego potwierdzonym, tákże od zákonu Oycow Teátynow okreslonym, tym,

tym, ktorzy zá dozwoleniem ichże Oycá Generałá rozdáią pomienione Szkaplerże.

A ponieważ między innemi porcyámi duchownemi nayoſobli wſzy prym máią odpuſty, ktore ſzczodrobliwość Apoſtolſka zwykłá udzieláć oſobom nabożnym zániągnionym pod podobne znáki, y będąc to mieyſce proporcyonálne o nich mowić, więc będąc pod praſą drukarſką tá kſiążeczka, ſtánęłá byłá decyzyá między Oycámi Teátynámi, áby ſię było udáć wprzod do łáſki naywyżſzego Paſterzá Kościołá Swiętego Kátolickiego Klemenſa XI. ná on czás chwalebnie pánuiącego z ſuppliką o iákie nowe odpuſty;

ſty; przeto poty byłá przytrzymána w drukarni Rzymſkiey taż kſiążeczka, pokiby ſię był nie wynalazł czas ſpoſobny wyiednáć onęż ná pomienione Swięte Szkaplerże, częścią; że one były poſtánowione ku czci y honorowi Niepokalánego Poczęcia Przenayświętſzey Máryi Pánny od pomienionego Oycá Swiętego niewypowiedzianym nabożeńſtwem ku nieyże pałáiącego; ktory zá ieyże ſzczęśliwym powodem przyozdobił był tenże dzień uroczyſty ták wielkiey táiemnicy wzwyż pomienionego ieyże Niepokalánego Poczęcia chwalebną ſwoią odprawioną koronácyą Papieſką przy niewymownych ápplauzách Kościołá

ściołá Swiętego Kátolickiego częścią, też, iż będąc to nabożeńſtwo poſtánowione według Geniuſzu iego paſterſkiey gorliwości, promowowáć przez modlitwy y uczynki świątobliwe naprawę złych nałogow w Chrześciańſtwie, znayduiąc ſię ná on czas, tenże Naywyżſzy Paſterz z wielką pilnością, y pieczołowániem ſwoim arcyżarliwym wykorżenić zbrodnie wprowádzone w czáſiech onych opłákánych. Otuchá tedy nieomylna pokłádáłá ſię byłá w pobożności iego Páſterſkiey, iż on ku więkſzey czci y chwale Niepokalánego Poczęcia Przenayświętſzey Máryi Pánny, y do dodánia więkſzey ochoty ku temu Swiętemu Szkaplerżowi

rżowi, zá przyczyną, y opieką, oneyże, miáł był otworzyć ſkárby Kośćiołá Swiętego, chcąc pozyſkáć ich záchęceniem duſze, y one łáſkáwie przyłączyć do trzody wybráney, zá poprawą ichże błędow.

Záczym pobożnośćią pałáiący Nayiáśnieyſzy Pan y Monarchá, Kśiążę wielkie Hetruryi ſtárał śię prezentowáć ſwoie ſuppliki do Oycá Swiętego przez Grafa Fede Miniſtra ſwego, w Rzymie rezyduiącego, y przez kardynałá Sancti Vitalis, ktory náon czas był Nuncyuſzem Apoſtolſkim we Florencyi, á wkrotce potym promowowány ná urżąd Aſſeſsorſki Swiętych obrżędow, áby oniż uſtnie

u nog

u nog pomienionego Oycá Swiętego, przełożyli byli ták wielkie iego prágnienie w wyiednániu tey od śiebie pożądáney łáſki, iákoż z wielką ochotą wypełnił nabożny purpurat tę ſobie zleconą ſpráwę ták ná inſtáncyą Kśiążęcia świątobliwego, iáko też y dla nabożeńſtwa ſwego ku Niepokalánemu Poczęciu Przenayświętſzey Máryi Pánny, ktorego Szkaplerżem od kilku lát pierwey iuż był uzbroiony.

Przybliżywſzy śię tedy czas, ktorego oczekiwáłá śię łáſká pomieniona świątobliwego y ſzczodrobliwego Paſterzá Kośćiołá Swiętego Kátolickiego, záwſze przychylnego pozwolić ią dla

ſwego

ſwego niezmiernego y żarliwego nabożeńſtwá ku Niepokalánemu Poczęciu Przenayświętſzey Máryi Panny, prágnąc zakon Teátyńſki pokazáć ákt záwdzięczenia ták żarliwemu y árcyzáſłużonemu promotorowi, zá rzecz przyzwoitą y ſpráwiedliwą oſądził, áby pomienionemu Kſiążęciu był poſłany Swięty Szkaplerż, żeby przy ogłáſzániu łáſki odpuſtow, mogł ſię był bez odwłoki ſzczycić pierwiaſtkámi onychże, wiedząc bardzo dobrze o tym: iż by ten nayłáſkawſzy Kſiąże pobożnością pałáiący, to ſobie zá rzecz iák nay wdzięcznieyſzą, y naykoſztownieyſzą był poczytywał. Przeto w niebytności Oycá Generałá

Oycow

Oycow Teátynow, ktory ná on czas znaydował ſię był w Neápolim ná wizycie klaſztorow támecznych Teátyńſkich, ná mieyſcu iego zakonnik ieden Teátyn, ktory był Prokuratorem tey ſprawy, z żarliwą y uczciwą śmiáłością poſłał pomienionemu Kſiążęciu Szkaplerż Swięty, przyiąłże y liſt łágodny, piſząc do niego; ná ktory nayłáſkáwſzy Monarcha (chcąc pokazáć, znák záwdzięczenia ſwego) temi terminami ná początku liſtu ſwego *potyſiąc kroć dziękczynienia* odpiſał, y odeſłał reſpons pomienionemu zakonnikowi.

Prawdá ieſt: iż w onym zámięſzaniu w tedy pánuiącym nie mogłá ſię

głá się byłá otrzymáć łáſká Papie-
ſka, gdyż przycisniony będąc on
dwor wſzyſtkiemi expedycyámi
Chrześciańſtwá, nayłáſkáwſzy Pá-
ſterz będąc niemi zátrudniony,
muſiał ná inny czas tę ſpráwę od-
łożyć, dáiąc mieyſce innym bár-
dzo ciężkim expedycyom, ktore
nie mogły się były dáley odwło-
czyć; owſzem przez dylácyą ich
byłyby się w táki ſpoſob te zámie-
ſzaniá bardziey rozſzerżáły, ták
dálece: iż między niemi, iáko mię-
dzy obſzernemi wodámi morſkie-
mi zdawáło się, niby (poludzku
mowiąc) miáły się zátłumić po-
bliſkie y powzięte nadzieie, gdyż
się tego trzebá było obawiáć, áby
ták wálne dokuczaniá onych ſpráw
nie

nie rozerwáły były zamyſłu Oy-
cá Swiętego z ápplikácyi do onych
rzeczy, ktore w odwłoce żádne-
go nie ponosiły ſzwanku, y ktore
zá zdániem wielu były mnieyſze-
go momentu. Ktorych iednák
zbyt dálekie od prawdy były zá-
myſły, gdyż między kupą, ktora
poſpolicie bywa okázyą zámięſza-
nia, záwſze Ociec Swięty konſer-
wowáł w ſwoiey ſwieżey pámięci
oneż zamyſły, y nie mogł w zápo-
mnienie puścić oney ſpráwy
względem nábożeńſtwá ſobie ulu-
bionego, przewyżſzáiącego náſze
mniemánia ku Niepokalánemu Po
częciu, ktory przeznáczony od
Bogá ná rządzenie miſtycznego
okrętu Kościołá Swiętego, w bu-
rżliwym

rżliwym morżu tego świátá, náślá-
duiącego świątobliwey y zbáwien
ney porády Bernardá Swiętego:
*Respice Stellam, voca Mariam.
Patrz ná Gwiazdę wzyway Márya;*
wziął przed oczy swoie tę Iásno-
świetną gwiazdę, pod ktorey in-
fluencyámi w dzień iey uroczy-
sty Niepokalánego Poczęcia (iáko
się iuż wyżey námieniło) obiął
zwierzchność Papieską, kieruiąc
ku temu magnesowi wszystkie
swoie nádzieie y sprawy. Przeto
między tłumem konkurrentow,
ktorzy dla nieprzeliczonych swo-
ich spraw iemu się náprzykrzáli,
nigdy nie ustáwáł nayłáskawszą
cierpliwością y dobroczynnością
swoich Pásterskich zrzenic, przy-
kłádem

kłádem Odkupiciela ku Chana-
neyce przyimowáć suppliki Pro-
kuratorow w tey sprawie, ktorzy
z nabożnym y pokornym nálegá-
niem upadszy do nog iego Swię-
tych, onemu się prezentowáli,
wzáiemnym sposobem stáráł się
y sam y dawáł pochop onymże do
konsolácyi, co potym zá czasem
wypełnił, naprzod pokázuiąc po
sobie łáskáwą wesołość w przyię-
ciu nabożnego lubo podłego dáru
ofiárowánego sobie Szkaplerza
Swiętego, potym przy solennizá-
cyi swoiey w wilią Niepokaláne-
go Poczęcia Przenayświętszey Má
ryi Pánny deklaruiąc iey Swięto
uroczyste de præcepto in perpe-
tuū w cáłym Kościele woiuiącym,
iáko

iáko ieſt wyráżono w Indulcie, ktory tegoż dnia ſiodmego Grudnia; Roku Páńſkiego 1708. był publikowány.

Ztąd iednák ma ſię rozważáć wielka pobudká dla wſzyſtkich wiernych, áby czcili záwſze Niepoięte ſądy Boſkie, nie odſtępuiąc áni wykraczáiąc z drogi ku chwale Iego Boſkiey powziętey, y áni trzymáli zá omylne one nádzieie, ktorych częſtokroć z utrapieniem ludzkim potrzebá ponośić odwłokę dla doſtąpienia ichże; ponieważ ſporządzenia Niebieſkie dáleko ſię rożnią od propozycyi, ktore z náſzego błáhego rozumu pochodzą, y z nich niby ze ſkutkow może ſię wnośić, tákże

też y pobożnie wierzyć, iż tá łáſká odpuſtow przedłużona byłá dla większey chwały Przenayświętſzey Máryi Pánny, y dla większey náſzey konſolácyi, przez pomienioną Swięta Iey uroczyſtego deklárácyą.

Po ogłoſzeniu tegoż Feſtu uroczyſtego, náznáczył Ociec Swięty tákże łáſkę odpuſtow, ná pomieniony Szkaplerż; lecz w tedy kiedy poruczył tę ſpráwę roztrząſániu pilnemu Inkwizytorom Swiętey kongregácyi obrzedow, prágnąc wiedzieć o ich zamyſłách, między innemi znacznieyſzemi przypadkámi, ktore opoźniły były expedycyą tey łáſki; przeſzkodziłá byłá tákże y chorobá Oycá

Swiętego, wszystkim względem interesow Kościołá Swiętego wielce żałosna, ále bardziey Dewotom Szkaplerża Swiętego, ktorzy zápuściwszy się w ták dáleką peregrynácyą, kiedy spodziewáli się zmierżyć do bliskiego y szczęśliwie pożądánego portu z zászczytem otrzymania skarbow Kościołá Swiętego, w tedy z przedłużenia choroby pomienionego Oycá Swiętego zdawáli się bydź pod aresztem y práwie zdesperowáni, nie mogąc więcey zdążyć do mety pożądaney.

Bynamniey się przez to nie zásmucili Pátronowie tey spráwy, lecz przykłádem Swiętego Pasterża, chwyciwszy się szkoły miodo-

płynnego

płynnego Doktora Bernardá Swiętego, ktory dla náuki zostáwił im te przestrogi godne wiekuistey pamiątki y wyráženia złotemi charákterámi: *In periculis, in angustiis, Mariam cogita, Mariam invoca, Ipsa Protegente non metuis, Ipsa Duce non fatigaris, Ipsa Propitiâ pervenis. W niebespieczeństwách, w uciskach myśl o Maryi, wzywáy Márya; zá Iey obroną nie obáwiász się, zá Iey powodem nie morduiesz się, zá iey przeiednaniem przystępuiesz;* y podniozszy z affektem swoie pałáiące śluby ku Máryi, aby miáłá wzgląd ná chwałę swoią, ná dobroczynność powszechną Kościołá, y ná pożytek dusz ktore ták wielkiemi uciskámi ob-

ciążone,

ciążone, w ley naymożnieyſze y opiece pokłádáły wſzelkie ſwoie nádzieie. Byli nákoniec wyſłucháni od naywyżſzey Mátki miłoſierdzia, ktora iáko gwiazda litościwa obficie ſpuſzczaiąc ſwoie dobrodzieyſtwa y przemożne influencye nawet między niebeſpieczeńſtwy, trudnościámi y zdeſperowánemi upádkámi łzy przemienia w perły, dla przymnożenia nieśmier telney ſwoiey chwały y korony; y z ciemnych obłokow okropnego poſtráchu, zwykłá przynoſić nam weſołą pogodę y kontentecę pocieſzną. Gdyż przyſzedſzy do pierwſzego zdrowiá z niewypowiedzianym uweſeleniem cáłego Kośćiołá, Podſkarbi Niebieſkich
ſkarbow,

ſkarbow, y biorąc według zwyczáiu w ręce ſwoie pioro poſpołem z kluczámi, on ſam chciał zákończyć tę ſprawę, y ukoronowáć ią łáſką odpuſtow nadánych. Prze to dla uczczenia kápituły generálney Oycow Teátynow, ktora ſię tegoż ſamego Roku odpráwowáłá, poſłał był przez ręce Purpurátá Kośćiołá Bożego Kardynáłá Pauluciego, ná on czas Sekretarza Páńſtwá Rzymſkiego (ktory imieniem Oycá Swiętego prezydował ná pomienioney kápitule) nowy rytuał ná benedykowánie y rozdáwánie Szkaplerży, ktory ſię kłádzie ná końcu teyże kśiążeczki, y Indult wyrazáiący odpuſty od niego pozwolone, w niżey opiſany ſpoſob. L3 CLEMENS

CLEMENS PAPA XI.

Ad perpetuam rei memoriam.

CÆlestium Munerum thesauros, quorum dispensationem Humilitati Nostræ commisit Divina dignatio, fideli prudentiq; liberalitate libenter erogamus, sicut pia Religiosorum virorum in sortem Domini asumptorum vota postulant, & nos ad incitandam fovendamq; fidelium pietatem, necnon augendum potissimum erga Gloriossimam Virginem, Dei Genitricem Mariam cultum ac devotionem, profuturum in Domino arbitramur. Alias siquidem felicis recordationis Clemens Papa X. Prædecessor Noster Clericis Regularibus Congregationis Theati-

norum nuncupatorum Scap ularia parva cærulei coloris bene dicendi, illaq; Christi fidelibus pio devotionis ergà Mysterium Conceptionis Beatissimæ Mariæ Virginis Jmmaculatæ affectu, ea gestare cupientibus, quemadmodùm in Hispania jàm dudùm fieri consveverat, distribuendi licentiam, & facultatem sub certo modo, & forma tunc expressis Auctoritate Apostolicâ tribuit, & impertitus fuit, & alias prout in ipsius Clementis Prædecessoris litteris desuper in simili forma Brevis, die XXX. Januarii. MDCLXXI. expeditis, quarum tenorem præsentibus pro plenè & sufficienter expresso inserto haberi volumus, uberius continetur.

Nunc autem nos laudabilẽ Christi fidelium ergà Myſterium ſupradictum, devotionem magis magisq; in dies augeri & propagari cupientes, ſupplicationibus totius Cõgregationis eorundem Clericorũ Regularium Theatinorum nomine Nobis ſuper hoc humiliter porrectis benignè inclinati, de Omnipotentis Dei Miſericordia, ac Beatorum Petri & Pauli Apoſtolorũ Eius Autoritate confiſi, omnibus, & ſingulis utriusq; ſexûs Chriſti fidelibus, quibus Scapularia benedicta huiusmodi inpoſterùm ut præfertur diſtribuentur, die, quo illa primùm ſuſceperint, ſi verè pænitentes, & confeſſi, Sanctiſſimũ Euchariſtiæ Sacramentum ſum-

ſerint, plenariam, nec non eisdem in cuiuslibet eorum mortis articulo, ſi etiam verè pænitentes, & confeſſi, ac Sacra Communione refecti, vel quatenùs id facere nequiverint, ſaltem contriti Nomen Jeſu, ore ſi potuerint, ſin minùs corde devotè invocaverint, itidem plenariam, ac ipſis pariter verè pænitentibus, ac confeſſis, ac eâdem Sacrâ Communione refectis, qui aliquam ex Eccleſiis dictæ Congregationis, vel Cappellam, ſivè Oratorium, die Feſto Eiusdẽ Conceptionis Beatiſsmæ Mariæ Virginis Immaculatæ à primis veſperis usq; ad occaſum Solis diei huiusmodi ſingulis annis devotè viſitaverint, & ibi pro Chriſtianoru Prin-

cipum concordia, Hæresum extirpatione, ac Sanctæ Matris Ecclesiæ exaltatione pias ad Deum preces effuderint, plenariam similiter omnium peccatorum suorum Indulgentiam, & remissionem misericorditer in Domino concedimꝰ. Insuper præfatis Christi fidelibus etiám verè pænitentibus, & confessis, ac Sacra Communione refectis, Ecclesiam, vel Capellam, seu Oratorium huiusmodi in aliis eiusdem Beatissimæ Mariæ Virginis Festis diebus, ut supra visitantibꝰ, & ibidem orantibus, quo die prædictorũ id egerint, septem annos, & totidem quadragenas de iniunctis eis, seu alias quomodolibet debitis pænitentiis in forma Eccle-

siæ consveta relaxamus. Præsentibus perpetuis futuris temporibꝰ valituris. Volumus autem, ut earundem præsentiũ literarũ transumptis, seu exemplis manu alicuius Notarii publici subscriptis, & sigillo personæ in Ecclesiastica dignitate constitutæ munitis, eadem prorsùs fides tàm in judicio, quàm extra illud ubiq; locorum habeatur, quæ haberetur ipsis præsentibus si forent exhibitæ, vel ostensæ. Datum Romæ apud Sanctum Petrum, sub Annulo Piscatoris die XII. Maii. MDCCX. Pontificatûs Nostri Anno Decimo.

F. Oliverius.

Przydáia ſię niektore poſtępki, ktore naſtąpiły wtedy, kiedy poprzeſtáno drukowáć tę Kſiążeczkę.

ROZDZIAŁ IX.

OD czáſu onego, ktorego záczęłá ſię drukowáć tá kśiążeczká, áż dotąd, iákośmy widzieli w przeſzłym Rozdziale, oczekiwáiąc łáſki wzwyż pomienionego Indultu, náſtąpiły niektore oſobliwe przypádki w rozdáwániu Swiętych Szkaplerży, ktore nie od rzeczy będzie, lubo nie według porządku nátym tu mieyſcu wyráźić ku większey chwale Niepokalánego Poczęcia, y ku pobudzeniu wiernych tákiemi przykłádámi do większey czci y nabożeństwá ták Szkáplerża Swiętego, iáko też y pomienio-

y pomienioney táiemnicy Przenayświętſzey Máryi Pánny, áby z większą poufáłością w ſwych duchownych y doczeſnych potrzebách udawáli ſię do naymożnieyſzey opieki teyże Niepokalánie Poczętey Pánny, ktora iáko Mátká miłoſierna łáſkáwemi ſkutkámi ſwemi wſzyſtkie intencye náſze do pożądánego zwykłá kierowáć kreſu ſzczęśliwości.

Nayiáśnieyſzy Krol Hiſzpański Károl III. Ktory ieſzcze zá żywotá świętey pámięci Leopolda Ceſarżá Oycá ſwego (iáko ſię iuż wzwyż námieniło w Rozdziale ſzoſtym) z roſkazu iego záciągnął ſię był pod tę chorągiew, wpiſuiąc ſię w reieſtr Szkaplerża Swięte-

Swiętego pospołem y z cáłym Przeświętnym Austryáckim Domem dla nayosobliwszey czci y wenerácyi, ktorą tenże pomieniony Przeświętny Austryácki Dom obowięzuie się ku czci tey táiemnicy, ná ktorey honor kázdego roku solennie odpráwuie uroczystość z nadzwyczaynemi uczynkámi miłosiernemi; á iáko ieszcze od powicia był karmiony y poiony nabożeństwem, ták nie tylko przychodząc do dalszych lat wieku swego, záwsze we zwyczáiu miał posiláć się tym Niebieskim pokármem, ále też y dotąd co raz bardźiey zwykłá mu przybywáć słodkość w iego smáku y appetycie; co śmiele możemy

twierdźić zá rzecz wrodzoną cáłemu Przeświętnemu Domowi Austryáckiemu.

Ten tedy Nayiáśnieyszy Monarchá ruszywszy się z Niemiec, ledwo co przybył do Bárcellony w Roku Pańskim 1707. nátychmiast dał nowy przykład dawnego swego nabożeństwá ku Niepokalánemu Poczęciu Przenáyświętszey Máryi Pánny, pokázuiąc przez to szczęśliwy znak początku swego Pánowánia, y błagáiąc o dálsze szczęśliwe procedery.

Przy wiezdźie tedy iego do Barcellony, głownego miástá Kátalonii, záczęłá się solenna Processya ná powinne dziękczynienie Pánu Bogu z śpiewániem Himnu

Te Deum laudamus. Ciebie Bogá chwalemy. Y z Litániami o Przenayświętszey Máryi Pánnie, ku ktorey czci Niepokalánego Poczęcia pomieniony Nayiáśnieyszy Regnant uczynił ślub, kazáć wystáwić w rynku názwánym Borno iedne kolumne z Iey Obrázem, przed ktorym powinno się nieprzestánnie palić kilká kágáncow lub lámp, pewną pensyą ná to náznáczywszy Kościołowi Farnemu Swiętey Máryi de Mari názwáney, áby u oney kolumny Duchowieństwo tegoż Kościołá z swoią kápelą w káżdy Sobotni dzień śpiewáli przed pomienionym Obrazem Litanie, toż áby czynili, y w káżde Swiętá Pánny Przenayświętszey,

świętszey, y ktore procz tego ná to legowáł, áby się odpráwiáły Boskie obrzędy.

Owszem tenże Nayiáśnieyszy Monarchá procz pomienionego ślubu od siebie uczynionego, wziął ná się oblig, áby się odpráwiáły káżdego Roku dwie Processye solenne generálne, iedná dnia dwunástego Máia, iáko dzień Rocżnicy wzwyż miánowánego swego wiázdu; á drugá dnia osmego Grudnia, w dzień uroczysty Niepokalánego Poczęcia Przenayświętszey Máryi Pánny; obiedwie z ták wielką pompą y solennizácyą iáko się zwykły odpráwiáć Processye ná Swiętą uroczyste Bożego Ciáłá.

Natychmiaſt wypełnił ſię pomieniony ślub tegoż Nayiáśnieyſzego Regnanta, przez wyſtáwienie wzwyż wyráżoney kolumny y ſtátuy, lubo tym czáſem ná początku z drzewá málowánego wyrobioney, gdyż potym miáłá bydź z marmuru y z moſiądzu wyſtáwiona, przy illuminácyách lámp, y przy śpiewániu Litánii w káżdą Sobotę y w dni uroczyſte Przenayświętſzey Máryi Pánny, ná ktorych funkcyách ſam pomieniony nayiáśnieyſzy Regnant bywáł obecny, z ták wielkim nabożeńſtwem, y świątobliwością, iż złożywſzy z ſiebie wſzelką Krolewſką poſtáwę y wſpániáłość, iáko ieden z poſpolſtwá ná ziemi klęcząc

cząc aſſyſtował; toż tákże czynił y innemi czaſy zabawiáiąc ſię długo w innych okázyách odmawiániem Rożáncá.

W dźień tedy ſam Niepokalánego Poczęcia Przenayświętſzey Máryi Pánny, tegoż Roku, záczęło ſię odpráwiáć z wielką uroczyſtością Swito dla wykonánia pomienionego ślubu z Proceſſyą generálną, y z odpráwiániem pontyfikálnym Boſkich obrzędow. Ná ktorych funkcyách znáydowáł ſię obecny ſam pomieniony nayiáśnieyſzy Regnant z cáłym dworem ſwoim, z Urzędnikámi, z Szlachtą, y z mieſzczánámi; po ktorych ſkończonych Sekretárż Krolewſki publikowáł y autentykowáł

kowáł ślub uczyniony od nayiáśnieyszego Regnantá, ktory potym był potwierdzony od urzędnikow y stárszych pomienionego miástá, áci záraz tegoż momentu po przeczytáney publikácyi krolewskiego Mándátu, obowiązáli się záchowáć go názáwsze lub w niebytności swego Regnántá.

Odpráwiłá się tedy ta funkcya z ták wielkim nabożeństwem, iż pomieniony rynek Borno názwány, innemi czásy sprofanowány od zgiełkow y rospust żołnierskich práktykowánych náznák tryumfu, ktory zwykli miewáć pod czas wiázdu innych Regnántow Antecessorow iego, zdáwał się bydź przemieniony w Swiątnicę poświęconą,

coną czci Krolowey Niebieskiey; á lubo był ták wielki gmin nieprzeliczonych y nieprzebránych ludzi zdáwáł się iednák modlitewnią zgromádzoną, lub chorem Kártuzow, (iáko publiczne opisowáły ná on czas gázety) dla przykłádnego nábożeństwá y milczeniá, ktore od wszystkich było záchowáne.

Ná większy dokument uczczenia tey ták solenney uroczystości, były publikowáne w tenże dzień rożne łáski od stanow generalskich, czy dworow o nego *Pań*stwá, zostáiąc Kátáłonia y iey głowne miásto w wielkim tryumfie, iż widziáłá włásnego Krolá dzięki czynić Niebu, iż swoi poddáni

odebráli od niegoż łáski y fawory; ná ostátku: iż im miał z ostáwić zá upominek swego nabożeństwá Obraz Niepokalánego Poczęcia Przenayświętszey Máryi Pánny w pryncypálnym rynku; przez co pomienione miásto y Prowincya miáły nádzieię, iż w większey bespieczności zostáwáć miáły, będąc pod opieką y protekcyą wielkiey Mátki Boskiey.

Nád to: będąc w Kościele Kátedrálnym pomienionego miástá wystáwioná konfraternia pod tytułem Niepokalánego Poczęcia Przenayświętszey Máryi Pánny, ubogácona od Swiętey pámięci Páwłá V. nieżliczonemi odpustámi, żądáł tenże nayiáśnieyszy Regnant

gnánt w nie bydź wpisany, y ták w wilią, iáko też y w samo Swięto uroczyste Niepokalánego Poczęcia Ieyże, náwiedźił Káplicę konfraternii dla dostąpienia odpustow Bráci y siostrom teyże konfraternii nádánych, w krotce potym przyiął ná się Szkaplerż Swięty powtornie z rąk Oycá Don Piotrá Káwálkántego Teátyná, káznodzieie swego Krolewskiego, á potym nominowánego Biskupá do Kościołá Pozzoli názwánego w Krolestwie Neápolitáńskim z ták wielką żarliwością y gorącością duchá, względem przymnożenia tey nabożney czci, y chwáły, iż po sobie pokazáł stałą intencyą y wolą wprowádźić do Hiszpánii

zgromádzenie Panien puſtelnic ná początku tey kśiążeczki opiſane, chcąc fundowáć im puſtynią, iáko też y Karol drugi przodek iego fundowáł imże w Neápolim.

Z tego przykłádu káżdy bárdzo dobrze może dorozumiewáć ſię, iáko pomnáżá ſię coraz tym więcey nabożeńſtwo tego Swiętego Szkaplerżá. Dość ná tym: że y ſama nayiáśnieyſza Regnántká żądałá bydź uczeſtniczką tego nabożeńſtwá, wziąwſzy ná ſię Szkaplerż Swięty z rąk pomienionego Oycá Teátyná, ktory z zwykłemi ceremoniámi, tákże y Dámy iey dworu przyiełу.

Do nabożeńſtwá Iáſnoświętnego Domu Auſtryáckiego Ceſarſkiego

ſkiego ku Niepokalánemu Poczęciu Przenayświętſzey Máryi Pánny przyrownać ſię może y ono nie pomnieyſze nabożeńſtwo ku nieyże, nayiáśnieyſzego Domu Sáwoyſkiego, Krolewſkiego, ktorego Regnanci káżdego czáſu iuż práwie od oſmiu wiekow, záwſze uznawáli nayoſobliwſzą obronę náywyżſzey Mátki Boſkiey, przeto ku czci y chwale ieyże, dáli ſwoie publiczne świádectwá, ták z wyſtáwieniem wielu Kościołow, y z poſtánowieniem kompánii Zwiaſtowánia Przenayświętſzey Máryi Pánny, od nichże ſamych w wielkim uſzánowániu miáncy, do ktorey to kompánii ſámi Regnánci przyimuią nayzacnieyſzych y nayżyczli-

życzliwſzych ſwoich Dworza
now, ná znák y záwdzięczeni
ichże záſlug; iáko też y z wyroká
mi kieruiącemi ku teyże Pánny
Przenayświętſzey czci y chwále
á oſobliwie błogoſláwiony Amo-
deuſz z Sáwoi y náſtępcy iego,
ktorzy między innemi táiemnicá-
mi obowiązáli ſię mieć oſobliwſze
nabożeńſtwo ku Máryi Niepokalá-
nego Poczęcia; ktore potym zá
náſzych czáſow im dáley tym bar-
dziey záwſze rozſzerza ſię, ták dá-
lece: iż Księżná Anna de Orleans
z fámilii Krolewſkiey pochodzą-
ca, w Roku Pańſkim 1706. máiąc
wiádomość o prerogátywách y o-
ſobliwey opiece Niepokalánie
Poczętey Przenayświętſzey Máryi

Pánny,

Pánny, ktorą ſię ſzczyci ta konfra-
ternia Szkaplerża Ieyże Niepoka-
lánego Poczęcia; y z niewymo-
wnym prágnieniem żądáiąc bydź
wpiſaná z cáłym nayiáśnieyſzym
ſwym domem, wteż konfráternią
pomienionego Szkaplerża Swię-
tego, ſtáráłá ſię iák naygodniey go
przyiąć, odpráwuiąc Nowennę
poſpołem z nayiáśnieyſzemi Ksią-
żętámi ſwemi Synámi, z Dámámi,
y z domowemi ſwego dworu w
ſwoiey kaplicy, w ktorey kazáłá
byłá wyſtáwić Obraz teyże táie-
mnicy; á dziewiątego dnia, w ſamą
właśnie wilią Národzenia Prze-
czyſtey Pánny záproſiłá do ſiebie
iednego z Oycow Teátynow, z
ktorego rąk po odpráwionych

ſwoich

ſwoich nabożeńſtwach przyięłá rázem y z wzwyż pomienionemi ſwemi nayiáśnieyſzemi Kśiążęty y z innemi oſobámi przy zwykłych ceremoniach y benedykcyi Szkaplerż Swięty, poſławſzy go także odległemu od ſiebie nayiáśnieyſzemu Małżonkowi, Wiktorowi Amadeuſzowi wtoremu, z ktorym umyśliłá byłá uczynić ślub, iákoż y ſkutkiem ſamym oboie poſpołem wykonali go, że wzwyż pomieniony Kśiąże Wiktor Amádeuſz wtory, publicznym ſwoim Mandátem przykazał ná potym cáłey ſwoiey nayiáśnieyſzey Krolewſkiey familiey, y potomkom po wſzyſtkich ſwoich ſtanách, y poſpolſtwu: áby wiekuiście záchowywáli

wywáli Swięto uroczyſte Niepokalánego Poczęcia Przenayświętſzey Máryi Pánny, ktore zwykło co rok przypádáć dniá oſmego Grudniá.

Tegoż ſamego Roku záczęło się odpráwiáć pomienione Swięto uroczyſte z arcywſpániáłym nabożeńſtwem, z pompą, y z nieprzeliczonym konkurſem ludzi w Kościele Kśiążęcym Oycow Teátynow w Turynie, w ktorym był wyſtánwiony Obraz bárdzo wyśmienity teyże táiemnicy w káplicy wzwyż pomieniony nayiáśnieyſzey Księżny, przy bytnośći oneyże ſamey y cáłego icy dworu, ktore zá oſobliwym przykłádem nayiáśnieyſzey ſwey Pryncypałki od

od wszystkich záchowáne było, náwet y w wilią, sámą, z árcysurowym y twárdym postem, y z innemi uczynkámi osobliwemi miłosiernemi. W sam dzień potym pomienioney uroczystości przed ołtarzem wzwyż miánowánym w tymże Kościele Swiętego Wáwrzyńcá kommunią Swiętą przyięłá táż nayiáśnieysza Księżná w ktorym Oycowie Teátyni codziennie rozdáią wiernym nieprzeliczone Szkaplerże, ktorzy z wielkim nabożeństwem umyślnię się tám dla tego schádzáią.

Z támtąd potym wprowádzone iest od Oycow Teátynow y z niewypowiedziáną żárliwością przyięte od nieprzeliczonych osob

sob znácznych rożnego stánu, y kondycyey nie tylko w Turynie, ále też y w innych miástách tegoż Páństwá, ono árcysłáwne y chwálebne nabożeństwo postu dożywotniego, ku czci Niepokalánego Poczęcia Przenayświętszey Máryi Pánny, z rozdawániem kárteczek losami káżdemu przy wybieróniu ichże tráfiáiących się, ná on dzień, ná ktory komu w kole porządkiem przypádnie; wyiąwszy iednak (według dekretu od Swiętey kongregácyi obrzędow wydánego) Niedziele y dni uroczyste. Przez co im daley tym bárdziey rozkrzewia się nabożeństwo ku pomienionemu Swiętemu Szkaplerżowi y ku Niepokalánemu Poczęciu Przenayświęt-

nayświętszey Máryi Pánny ná część y ná chwałę Páná Bogá, y ná pożytek duszom, ktore według postánowienia tey konfráternii promowuią polepszenie złych náłogow, y złego życia, y ich zátrácenie.

Mogły by się tu ieszcze przydáć inne rożne przypadki ktore się świeżo przytráfiły w rozdáwániu tych Swiętych Szkaplerży ták Purpuratom, Prałátom, y innym osobom zacnym, iáko też y zgromádzeniom zakonnym w Rzymie będącym, y odległym od Rzymu, ná ktore tymi czasy nieprzeliczone pozwolenia wypráwione y expedyiowáne są, od Oycow Generáłow

ráłow Teátyńskich po rożnych cześciach świátá, zá ichże arcyżárliwą prożbą, po wielekroć wniesioną, lecz nie chcąc się długo rozszerzáć, ná inny czas się záchowuią; á teraz zákończemy iednym z nich, ktory dla osobliwey rzadkości iest arcywielkiego podziwienia godny, y ná tym tu mieyscu wyráźnie położony; á ten iest

Swiątobliwy pewny Prałát, názwány August Zacco, znáczny y sławny nie tylko przez stymę familii swoiey y Szláchectwa weneckiego, lecz dáleko bárdziey przez rzádkie y chwálebne przymioty swego przykłádnego życiá y náuki, przeto nád wszelką swoię nádźieie y wolą obrá-

ny zá Arcybiſkupá Korfuſkiego, przybywſzy z okázyi do Rzymu w Roku Pańſkim 1706. ná ſwoię konſekrácyą, y ſchroniwſzy ſię od márności świátowych, z Oycámi Teátynámi w klaſztorze Swiętego Sylweſtrá, iáko do ich habitu wielce nabożny; chcąc żyć wpokoiu, y ſekweſtrowánym bydź od wſzelákich rozruchow y zgiełkow onego ſławnego miáſtá Rzymſkiego, á w táki ſpoſob przygotowáć ſię godnie do przyſzłey Swiętey funkcyi ſwoiey konſekrácyi, obaczył czáſu onego w teyże okázyi niektore obrázki Niepokalánego Poczęcia Przenayświętſzey Máryi Pánny, w ręku pokoiowych ſwoich, od ktorych dowiedział ſię

był,

był, iż im oneż byli dáli Oycowie Teátyni wtedy, kiedy wſzyſtkim rozdawáli, ná pámiątkę przygotowánia zwykłego ná on czas, y wprowádzonego tákże do wielu klaſztorow zakonnych, y domow ſwieckich, przed Swiętem ná dni dwánáście, ktorzy między innemi uczynkámi miłoſiernemi, ćwiczeniem ſię w cnotách, y umartwieniem, nátchnieni właſnym nabożeńſtwem, odmawialiby nabożnie dwánaście Zdrowáś Márya práktykowáne y poſtánowione ná rożnych mieyſcách od dewotow Przenayświętſzey Máryi Pánny, ku czci dwunáſtu oneyże przywileiow lub prerogátyw, wykonterfektowánych pod hieroglifikiem

dwunaſtu

dwunáſtu gwiazd, ktore Iey formuią koronę, iáko ſą wytłumáczone od rożnych Doktorow Kościołá Swiętego, á nayoſobliwiey od Swiętego Bernardá w mowie Niedzielney między Oktawą num: 7. ták piſzącego. *Quis ſtellas nominet, quibus Mariæ Regium Diadema compactum eſt? Nos non incongrue forſitan duodecim ſtellas iſtas, duodecim prærogativas gratiarum intelligere videamur, quibus Maria ſingulariter adornatur. J ktożby táki miał gwiazdy miánowáć, z ktorych Krolewſka koroná Máryi uwita ieſt? My iednak zgodnie przez te dwanaście gwiazd, dwánaście prerogátyw łáſk, rozumieć mamy, ktorymi Márya nayoſobliwiey ieſt uprzywileiowáná.* Ták

Ták ſię to upodobáło św iątobliwemu Prałátowi, iż zmięk czywſzy ſię w tym nabożeńſtwie Niepokalánego Poczęcia, nie tylko on ſam chciał do ſkutku przywieść, informowánym wprzod będąc o poſtánowieniu ſporżądzonym, ku czci Swiętego Szkaplerża, lecz tákże ślubował y poſtánowił mocno w umyśle ſwym bydź w konfraternią iegoż wpiſány; iákoż to wypełnił w ſam dzień uroczyſty Niepokalánego Poczęcia teyże Przenayświęſzey Maryi Pánny po ſkończoney Mſzy Swiętey poſpołem y z ſwoim dworem, odebrawſzy go z rąk iednego Oyca Teátyná ſpowiedniká, ktory mu był dał o nim y o ſkutkách iego zupełną informácyą. Lecz

Lecz ieſzcze dotąd nie poprzeſtáło nabożeńſtwo tego żarliwego Páſterzá, ktory dla pozyſkánia zbáwienia ſwoiey trzody, nie tylko wſzelkie zamyſły, ále też y życie ſwoie łożyć chciał, przeto rozwáżáiąc y ſzukáiąc tákich ſpoſobow iákiemi by mogł wſpomagáć onych ludzi tyle rátunku potrzebuiących, y pieczołowánia ſwego Páſterſkiego, ile byli odlegli od wiáry Swiętey Kátolickiey, będąc ich więkſza cześć Grekow, á niezliczonych między niemi Schizmátykow; á zaś Kátolicy, ktorych ſię ná on czas bárdzo máło tam znaydowáło bliżſzemi byli do błędow dla ſpołeczności z onemi Schizmatykámi; wielkie w ſobie

pragnienie

prágnienie wzniecił, y ſtárał ſię wſzelákim ſpoſobem wprowádzić do ſwoiey Dyecezyi to nabożeńſtwo, máiąc ſtałą nadzieię, iż záſzczęśliwym powodem tey konfraternii, przykłádem naywyżſzego Páſterża Kośćiołá Swiętego Katolickiego, według relácyi iemu dáney, iáko ſię wzwyż námieniło, miáło ſię było poſzczęśćić iego imprezom, y że przez to miáły ſię przyłączyć owieczki iuż prawie zágubione od wilka drapieżnego przepáści piekielnych, do trzody wybraney Kośćiołá Bożego; co polecáiąc Niepokalánie Poczętey Przenayświętſzey Máryi Pánnie, onę tákiemi wyſławia panegirykámi, y niżey wyrázonemi pozdrá-

wia Ią;

wiała pieniámi. *Gaude Maria Virgo: cunctas Hæreses Sola interemisti in universo mundo. Wesel się Márya Pánno: álbowiem Tyś sáma wszelkie po cáłym świecie zniosła y zátłumiłá Herezye.*

Ták wielkiey żarliwośći arcygodnego Pásterzá nie przeczyłá wzáiemna żárliwość Oycá Generałá Teátyńskiego, poniewasz mu powierzył wszelki swoiey władzy ták samemu rozdawáć, iáko też y ná mieyscu swoim zá Namięstnika obráć ktorego sposobnego y wiernego Ministra do rozdawánia tychże szkaplerży, dla lepszey wygody, częścią ták godnego Prałatá, częścią też y pospolstwá, ku pożytkowi ich dusznemu; przeto w krotce

potym

potym pomieniony Arcybiskup Korfuski (áby bardziey się rozkrzewiáło to nabożeństwo) postánowił w umyśle swoim wystáwić w Archikátedralnym Kościele Korfuskim ołtárż Niepokalánego Poczęcia Przenayświętszey Máryi Pánny, y Swiętego Káietaná, przed ktorym był záwsze nad zwyczay nabożny, y polecáiąc ich opiece, ták wieką swoię imprezę, y zá wzor biorąc w promowowániu náprawy złych nałogow w swoim Duchowieństwie y w trzodzie, iáko opisuią ustáwy tego Swiętego Szkaplerza.

Łáski odebrane od Przenayświętszey Máryi Panny zá przyięciem Szkaplerza Swiętego.

ROZDZIAŁ X.

ROZDZIAŁ. X.

POſpolicie one ſpráwy (ktore iáko ſprzeciwiáiące ſię zawodom náturálnym náſzych ſłábych ſił, z potrzeby powinny ſię przypiſać ſpráwom wyżſzym) dáleko większy ſzacunek zwykły przynośić ſobie ſamym, ták względem pośrzodká z ktorego wynikáią, iáko też y względem większey konſolácyi tym, ktorzy ie oglądáią. Przeto chcąc wzbudzić w wiernych większe uſzanowánie ku Swiętemu Szkaplerżowi, y ku táiemnicy Niepokalánego Poczęcia Przenayświętſzey Máryi Pánny, umyśliliśmy wyráźić nákſztałt hiſtoryi(ktora nic więcey po nas nie wyciągá tylko wiarę ludzką)

dwie

dwie łáſki, ktore przez Szkaplerż Swięty z opieki Przenayświętſzey Máryi Pánny, y z uczczenia Ieyże Niepokalánego Poczęcia uznáne ſą; iáko też y ná konfuzyą, upornego przeciwniká ſzatáná, ktory tego nabożeńſtwa poprzyśięziony nieprzyiáciel, obowiązány ieſt náwet uſty utrapionych wyznáć władze tey opieki, gdyż zá przykłádem onymże pomienionego Szkaplerża, bárdziey niby od ogniá piekielnego dręczony bluźni, y uczynkiem náwet ſamym wychodząc z ciał ich, wyciem ná ſwoie nieſzczęście nárzeka.

Z ktorych pierwſzy przykład przytáczam: Pewna Pánienká, ktora od duchá złośliwego była trapioną

pioną

piona chcąc zátámowáć ták wściekłą bestyą, z wielkim nabożeństwem nosiłá ná sobie pomieniony Szkaplerż; iedney nocy ocknąwszy się, poczułá czynić sobie niezmierny gwałt powrozkámi pomienionego Szkaplerża koło szyi swoiey otoczonemi, ták dálece: iż zdawálá się bydź zadłáwiona, y uduszoná, nie mogąc słowá by naymnieyszego wymowić; lecz uznáiąc oná, że to był uczynek nieprzyiácielá zdrádliwego, z wielką wnętrżną ufnością poleciłá się Pannie Przenayświętszey y Swiętemu Kaietánowi przez co nátych miast zostáłá wolná, y zá znákiem tęy táiemnicy pokonałá nieprzyiácielá, ktory iednak chciał iey zostáwić

zostáwić znak swey nieukoioney záwziętości, gdyż ná záiutrż pomieniona Panienká znalázłá on Szkaplerż zgruntu ná dwie części we szrodku podárty, pospołem z obrazkiem płociennym, ktorym był pokryty; przeto uboga kreátura będąc wielce zásmuconá, tegoż poránku poszedszy do swego spowiedniká ná spowiedź, wyiawiłá mu on przypadek przeszłonocny, ktory zápewne twierdziłá zá uczynek czartá przeklętego, iáko innemi czásy po wielekroć go byłá utrácilá, y iák wielkiey záwsze pilności dokłádałá w szukániu tego Swiętego Szkaplerżá, nigdy iednak go nie mogła wynáleść; áż dopiero, skoro poleciłá się

się Pánnie Przenayświętszey Nie pokalánie Poczętey, y Swiętemu Káietánowi, potym ná mieyscu widomym y oczywistym lubo przedtym tamze, lecz bez zádney ieyże pociechy wynálezienia, szukány od niey był tenże Szkaplerż Swięty, przywrocony sobie widziáłá. A niechcąc bydź ogołoconą z ták przemożney zbroi, prosiłá go tákże o inny Szkaplerż lecz slugá Boży uznáiąc bárdzo dobrze chytre sztuki y podłość zdraycy, á z drugiey strony moc y potęgę opieki Niepokalánie Poczętey Pánny, poták wielekroć uznáney, iáko się wzwyż powiedziáło, pocieszył zásmuconą, zá nátchnieniẽ Boskim, iáko możemy wierzyć, mowiąc

mowiąc iey: iż kto ci go pierwey dozwolił ználeść, kiedy innemi razy był záwieruszony lub wzięty, mogł ci go też tákże y teraz przywrocić w cáłości; przeto nápomniał ią, aby się nieprzestánnie polecáłá byłá Przenayświętszey Máryi Pánnie, y Swiętemu Káietánowi, z żywą wiárą y mocną nádzieią, żeby iey był przywrocony w cáłości pomieniony Swięty Szkaplerż.

Nie omyliłá się áni oszukáłá ná tey porádzie spowiednika swego pomienioná Pánienká dla wiáry, ktorą w nim pokłádáłá, lubo przez kilká godzin, owszem przez cáły prawie dzień iáko złoto w ogniu probowána, iednak od státecznego przykázu

przykázu Kápłáná iáko od kárbun
kułu zápáloną, śię bydź zdáwáłá,
odpráwiwszy tedy pomienionego
dnia z ráná, ktory był Piątkowy,
swoie nabożeństwo, schroniła się
do domu, y tám zá posłuszeństwem
swego spowiedniká, polecáiąc się
cáłym sercem y po wielekroć
przez on cáły dzień, Pánnie Prze-
nayświętszey, y Swiętemu Káietá-
nowi dla otrzymánia łáski pomie-
nioney poglądáłá co raz ná Szká-
plerz, ktory lubo był podárty, iá-
ko się wzwyż námieniło, iednák go
ná sobie trzymáłá, prágnąc wie-
dzieć, ieżeli iuż były wysłucháne
iey modlitwy. Lecz nie widząc
się przez on cáły dzień pocieszo-
ną, uzbroiona iednakże będąc tąż
wiárą,

wiárą, powtárzáłá też swoie pro-
źby ná záiutrż, to iest w Sobotę; áż
nákoniec zábáwiwszy się ná nich
iák godzinę, uczułá się bydź we-
wnątrz nápomnioną, iż iuż one
káwáłki podártego Szkaplerza
znaydowáły się spoione, y że on
iuż ze wszystkim był w cáłości;
iákoż w sámey rzeczy oná táki zná-
lázłá, poglądáiąc nań z wielką
swoią pociechą, y roskoszą. Co
wszystko sámá pomienionemu
swemu spowiednikowi potym o-
powiedziáłá.

Nie pomnieysze podziwienie
wzwyż wyrázonego przypádku,
przyniesie y ten, ktory się przytrá-
fił pewnemu Doktorowi. Ten po-
dobnym sposobem będąc nágá-

 bány

bány od duchow nieczyſtych, informowány o znákomitych dobrodzieyſtwách y łáſkách, ktore odbieráią Dewotowie Niepokalánego Poczęciá Przenayświętſzey Máryi Pánny, noſząc ná ſobie Iey Swięty Szkaplerż, ná perſwáżyá tákże pewnego ſwego przyiacielá, ktory w iednymże domu ná on czas z nim mięſzkał, poſtánowił był w umyśle ſwoim przyiąć to nabożeńſtwo dla wynáleźienia iákiey pomocy przeciwko uſtáwicznym náiázdom zdraycy piekielnego. Dlá tey przyczyny poſzedł do Kośćiołá Swiętego Jędrzeiá della Valle názwánego, gdzie rozpowiedziawſzy ſwoie prágnienie pewnemu Oycu Teátynowi iuż

informowánemu o tey ſwoiey potrzebie, od niegoż ſamego pierwey pocieſzony y nápomniony, áby miał ſtáłą nádźieię w Boſkiey pomocy, y w obronie Przenayświętſzey Máryi Pánny, nátychmiáſt był pocieſzony, y zezwykłemi ceremoniámi przyięty do konfráternii Szkaplerża Swiętego, przed ołtárzem ſamey Przenayświętſzey Máryi Pánny, gdzie potym on ſam trwał przez niemáły czas ná modlitwie, odpráwuiąc nie ktore ſwoie nabożeńſtwá.

Wyſzedłſzy potym z Kośćiołá, nápotkał go w podobieńſtwie y w poſtáci pomienionego przyiáćielá nieprzyiázny zdráycá, ktory z wielkim nálegániem proſił go o

wzwyż przerżeczony Szkaplerż, obiecuiąc mu go oddáć tegoż záraz wieczorá, ſkoro by ſię byli powrocili do domu, áby mu był wydarł z rąk onę tárczą, przez ktorą iego orężá potłumione zoſtáią.

Dobry Doktor nie poſtrzegłſzy ſię że to zdradá byłá, záraz mu dáł w ręce on Szkaplerż, y powrociwſzy ſię potym do domu, ná pierwſzym potkániu upominał ſię ſwemu práwdziwemu przyiácielowi, áby mu Szkaplerż iego oddáł. Co zá Szkaplerż? odpowiedział z podziwieniem przyiáciel; á on opowiádáiąc mu przygodę Swiętego Jędrzeiá, trwał w mniemániu tym, iż mu miáł powierzyć pomienionego Swiętego Szkaplerżá; po

práwdzie

práwdzie y pod przyſięgą zeznáwáł támten, iż to nie było podobna, ponieważ onegoż dnia nie wychodził z domu (iáko ſwiádczyli wſzyſcy domowi) A náoſtátku przydáł: iż to nie mogło bydź co innego, tylko ſzyderſtwo czártá przeklętego, y że od niego tylko mogł bydź w táki ſpoſob iemuż wzięty pomieniony Swięty Szkaplerż; przeto ieżliby miał wiárę, obowiązány będzie przywrocić mu go; á dla lepſzego utwierdzenia tego o czym mu mowił, obligował doktora nad zwyczáy zdumiáłego, áby przewrácáł kieſzenie, y áby záżył iák naywiękſzey pilnośći ták w ſukniách ktore ná ſobie noſił, iáko też y po domu

 między

między ſprzętámi ſzukáiąc, ieżeliby ſię iemu nie był záwieruſzył; lecz żadnym ſpoſobem nie znayduiąc tego Szkaplerżá, ſam tákże Doktor nieomylnie począł powątpiewáć, iż pomieniona przygodá, ktora mu ſię byłá przytráfiłá, miáłá bydź iednym práwdziwym oſzukániem czartá przeklętego; przeto zoſtáiąc on wielce ná umyśle ſtrwożony, nie ſmiał poyść ſpáć; á przyiáciel chcąc go uſpokoić, ofiárowáł ſię z nimże wzáiemnie cáłą onę noc przebyć.

Tego tedy práwie momentu, páſierbicá Doktora, ktora byłá obecna przy onych ſprzecznościách, obáwiáiąc ſię, áby ná niego czárt przeklęty bárdziey nie nále-

gáł, chciáłá bydź upewniona; przeto wzięłá ſuknie Doktora, y z iák naywiękſzą pilnością przewrácáłá kieſzenie, y mácáiąc po ſukniách iák naylepiey, z umyſłem, ieżliby między niemi nie mogł ſię był wynáleść záwieruſzny pomieniony Szkaplerz Swięty; lecz áni oná mogąc go zoczyć, ná oſtátku ſuknie pochowáłá. W kilká godzin potym, przyſzło ná myśl pomienioney páſierbicy, áby ſzukáłá, ieżliby w pomienionych ſukniách nie było iákiey dziury do zſzycia iey; áliści włożywſzy oná rękę w iednę kieſzenią, ktorá iuż po wielekroć byłá przewrácáná, iáko ſię wzwyż námieniło, ználázłá pewny pápier, w ktorym był záwi-

niony Szkaplerż koloru modrego, z wyobráżeniem Niepokalnego poczęciá Panny Przenayświętszey, y Swiętego Káietáná; z ktorego poznáłá (lubo przedtym nigdy nie widywáłá podoknych Szkaplerży) iż ten to miał bydź Szkaplerż, ktorego ſzukáno; przeto pobudziwſzy záraz wſzyſtkich domowych, pobiegła z pocieſzną nowiną do pokoiu ſwego Oyczymá, przynoſząc mu Szkaplerż, y opowiádáiąc wſzyſtkim, iákim go byłá ſpoſobem znáłázłá; ktory to Szkaplerż odebráwſzy od niey Doktor z nadzwyczáyną pociechą y weſeleniem, nátychmiaſt go nabożnie ná ſię włożył.

Tych wſzyſtkich przykłádow wzwyż

wzwyż námienionych (lubo ich było wydáne publiczne świádectwo od Notáryuſzá Apoſtolſkiego przez pilne od niegoż uczynione inkwizycye z pomienionych oſob, ktore pod przyſięgą ſwoią to wſzyſtko wyznáły, co ſię wyżey wyráziło) przecię iednák ſtoſuiąc ſię do dekretu Swiętey pámięci Urbaná VIII. w Roku Páńſkim 1634. nic innego gwoli ich nie wyciągąmy, procz wiáry ludzkiey; áni też tego żądamy, áby ich powiáſtki większą miáły wagę, nad ſzczerą hiſtoryą.

Nie ſchodzi ná innych rożnych łáſkach doznanych przez noſzenie pomienionego Szkaplerza Swiętego, ktore wyrazili y potomnym wiekom

wiekom zostáwili inni rozmáici godni y poważni Autorowie; lecz dość będzie tych pomienionych, ktore się świeżo były przytrafiły w Rzymie; chcąc dáć iákikolwiek dowod osobliwey obrony Przenayświętszey Máryi Pánny, áby Iey Dewotowie, ktorzy noszą ten Swięty Szkaplerż ku czci Niepokalánego Iey Poczęcia umácniáli się w swoim duchownym przedsięwzięciu, y im dáley tym bárdziey pokłádáli nadzieię w Iey Przenayświętszey obronie, nákoniec áby stáráli się ze wszystkich sił promowowáć modlitwámi swemi y uczynkámi dobremi naprawę złych nałogow w Chrześciańſtwie; á tá będzie naywdzięcznieysza ofiárá Pannie

Pánnie Przenayświętszey Mátce Boskiey, ná ktorey chwáłę było postánowione to nábożeństwo, iáko dotąd widzieliśmy.

Co się ma záchowáć, odbieráiac y noszac ná sobie Swięty Szkaplerż Niepokalánego Poczęcia Przenayświętszey Máryi Pánny.

ROZDZIAŁ XI.

Z Wyżey wyráżonego Indultu Swiętey pámięci Oycá Swiętego Klemensa XI. wyrozumieliśmy, iż dla dostąpienia odpustow, ktore tenże Naywyższy Pásterż Kościołá Swiętego Kátolickiego pozwálá, ták w ten dzień, w ktory się przyimuie Szkaplerż Swięty, y w godzinę śmierci, iáko też y we Swiętá uroczyste Przenayświętszey

świętszey Máryi Pánny, obligá
cya iest, spowiádáć się, kommuni
kowáć, y procz tego; w káżde Swię
to z pomienionych, błagáć Máie
stat Boski zá potrzeby y zá pod
wyższenie Kościołá Swiętego Ká
tolickiego.

Już to tákże przed czasy, Zakon
Teátyński postánowił był podo-
bny oblig przy niektorych innych
(lubo nie pod kárą, áni winą,) mnie-
máiąc y sądząc to bárdzo dobrze,
kto chciáł bydź uczestnikiem łáski
y dobr duchownych, ták zákonu
Teátyńskiego, iáko też y Mniszek
pustelnic, ktore w codziennych
modlitwach y umartwieniách cwi-
czą się, iáko się zwyż powiedziá-
ło, áby się tákże stáráł przytym
bydź

bydź w zásłudze przed Panem Bo-
giem, łącząc z ich modlitwámi
swoie, y przysposábiáiąc się by w
ják naymnieyszey iákiey cząstce do
ich zwyczáiu życia, według tego
co się może, y co káżdemu stán y
kondycya pozwálá, y według roz-
sądku y baczney dyrekcyi spo-
wiedniká; wiedząc o tym bardzo
dobrze: iż nie możemy błágáć Pá-
ná Bogá dla nászych grzechow zá-
gniewánego, áni uprosić drugim
naprawy złych nálogow, á dáleko
bardziey nam sámym, żyiąc w ro-
spustách y wszelákich biesiádách
zmysłow nászych, lecz tylko przez
nabożne modlitwy, przez uczyn-
ki miłosierne, y przez umartwie-
nia, według náuki Odkupicelá ná-
szego.

ſzego. Chryſtuſa Jezuſa: iż diabel przyczyná wſzego złego, nie bywa odpędzony, tylko przez modlitwę y przez poſt.

Z tym wſzyſtkim iednak, chcąc podziś dzień oddalić wſzelkie ſzkrupuły, przeciwności y trudności, (ktore by mogły wſtręt czynić onym, ktorzy obciążeni będąc innemi obligácyámi, zániecháliby tego nábożeńſtwa z boiáźni przyiąc, tákże nie chcąc tę przyiemność Járżmá Chryſtuſowego cięſzką im czynić przez przymnożenie ciężaru więkſzego nad ten, ktory ieſt z łágodnością od Námieſtniká Jego náznáczony, ktorego obowiązáni ieſteśmy náśládowáć) zdáło ſię dobrże znieść ten tytuł obligá-

obligácyi, dla więkſzego záchęcenia wiernych do obięcia tey imprezy; dáiąc ná wolą káżdego, y ponetę czyniąc do więkſzey záſługi, przez ćwiczenie ſię w onych modlitwách y dobrych uczynkach, ktore im też nabożeńſtwo podá do ſercá, lub ktoremi będą nátchnieni od Mátki miłoſierdzia, ktora ku czci ſwego Niepokalánego Poczęcia, y ku pożytkowi duſz náſzych, nie zániechá uproſić nam od Bogá Wſzechmogącego obfitſze łáſki y żarliwość w doſtąpieniu onych ſzrodkow, ktore nam będą pomocnieyſze do otrzymánia kreſu pożądánego zá uczczeniem tego Swiętego Szkaplerżá; to ieſt: ziednáć od dobroci Boſkiey

ſkiey popráwę złych nałogow w Chrześciáńſtwie, przy niey błágáć Boſką ſpráwiedliwość, á potym ná wieki weſelić ſię ze ſkutkow miłoſierdzia Boſkiego.

Zebyśmy tedy mogli łátwiey do końcá pożądánego zámierzyć, umyśliliśmy położyć ná tym tu mieyſcu iedno krociuſienkie nabożeńſtwo, ná cześć czyſtości y Niepokalanego Poczęcia Przenayświętſzey Máryi Pánny, ktore ieſt árcypożyteczne do otrzymánia od teyże Pánny Przenayświętſzey obfitych pomoc, y rátunkow dla snadnego záchowánia przykazáń Boſkich, dla uzbroienia ſię przeciwko pokuſom, y dla uchronienia ſię win, á oſobliwie onych,

ktorym zdáie ſię bydź bárdziey podległa ułomność ludzka; poniewaſz z wielkim pożytkiem duſz to nabożeńſtwo było práktykowáne y ogłoſzone od Błogosłáwioney Hiácynty Máreſcotti, dla oſobliwego záchowániá czyſtości, ktora zápewne twierdziłá: iż to nabożeńſtwo było árcyſkuteczne y mocne przeſtrzegáć y konſerwowáć ták piekną cnotę, iáko ieſt wyrážono w iey żywocie drukowánym w Rzymie Roku Pańſkiego 1695. wydánym od Oycá Ventyniglia Teátyná, ktory potym był Biſkupem Lipáryiſkim; y przydáie: iż zá ták wdzięcznym ſpoſobem modlenia ſię, táż Niepokálánie Poczętá Przenayświętſza Máryá Panná,

wielu záchowáłá w Pánieńſkiey czyſtości, y dáleko więcey onych uwolniłá z náłogu nieczyſtości po ichże upádku. Zdáwáł by ſię tedy káżdy árcyleniwy w tey ták piękney cnocie, ktoryby nie chciał záżyć ták łácnego lekárſtwá y prezerwátywy ná uzdrowienie ták obrzydłego y trudnego do uleczenia wyſtępku.

Przeto máią ſię odmáwiáć codziennie po trzykroć náſtępuiące Modlitwy.

Z *Ráná ma ſię mowić* Jedno Zdrowaś Máryá, y iedno Chwáła Oycu &c. *á potym*: Swięta Máryá, Mátko Páná náſzego Jezuſa Chryſtuſa, przez twoie przed porodzeniem Nayczyſtſze Pánieńſtwo y Zwiáſtowá-

nie, względem czyſtości duſzy moiey dopomoż mi.

Zdrugim Zdrowáś Máryá &c: y Chwałá Oycu &c.

Koło południa ma ſię mowić: iedno Zdrowáś Máryá &c: y iedno Chwałá Oycu &c: *á potym*: Swięta Márya Mátko Páná náſzego Jezuſa Chryſtuſa, przez twoie przy porodzeniu nayczyſtſze Pánieńſtwo, y prze Swięte Národzenie Nayſłodſzego Syná twego względem czyſtości ciałá mego dopomoż mi.

Zdrugim Zdrowáś Máryá &c: y Chwáłá Oycu &c.

Przed wieczorem mowić ſię ma: iedno Zdrowáś Márya &c: y iedno Chwáłá Oycu &c: *á potym*: Swięta Márya

tá Márya Mátko Páná náſzego Jezuſa Chryſtuſa, przez twoie po Porodzeniu Nayczyſtſze Panieńſtwo, y przez twoie Swięte Oczyſzczenie, względem czyſtości uſt moich wſpomágáy mię.

Zdrugim Zdrowáś Márya &c: y Chwałá Oycu &c.

Ma ſię potym mowić Antyfona: Pod Twoię Obronę &c.

Kończąc to wſzyſtko z powtárzániem po trzykroć.

Przez Twoie Niepokaláne y Nayczyſtſze Panieńſtwo wſpomágáy mię o Mátko Boſka we wſzelákich potrzebách, pokuſach, y utrápieniach Amen.

Jdac ſpáć lub ocknawſzy ſię, nim nas uprzedzą nocne ſzyderſtwá,

ſtwá, má ſię mowić. Nie ch ſpłynie kroplá z pierśi Naychwalebnieyſzey Pánny, ktorá by zgáśiłá gorącość y upał lubieżney pożądliwości.

RITUS.

BEnendicendi & imponendi Scapulare cæruleum Conceptionis Beatæ Mariæ Virginis Jmmaculatæ quod à Clericis Regularib9 Theatinis nuncupatis diſtribuitur.

Genuflexo qui ſuſcepturus eſt Scapulare, Sacerdos dicat.

℣. Adiutorium noſtrum in Nomine Domini.

℟. Qui fecit Cælum & terram.

℣. Dominus vobiſcum.

℟. Et cum ſpiritu tuo.

 OREMUS.

OREMUS.

DOmine Jesu Christe, Qui tegimen nostræ mortalitatis induere dignatus es, Tuæ Largitatis Clementiã humiliter imploramus, ut hoc genus Vestimenti, quod in honorem, & memoriã Conceptionis Beatissimæ Virginis Mariæ Jmmaculatæ, necnon ut illo induti exorent in hominibus pravorum morum reformationem, institutũ fuit, bene✠dicere digneris; ut hic famulus Tuus, qui eo usus fuerit, Eâdem Beatissimâ Mariâ Virgine Jntercedente, Te quoq; induere mereatur. Qui vivis & regnas in sæcula sæculorum. ℟. Amen.

Postea Sacerdos asperso Scapulari aquâ benedictâ, illud imponit, dicens.

Accipe

ACcipe Frater Scapulare Conceptionis Beatissimæ Mariæ Virginis Jmmaculatæ, ut Eâ Jntercedente veterem hominem exutus, & ab omni peccatorum inquinamento mondatus, ipsum perferas sine macula, & ad vitam perveniás sempiternam. Amen.

Postea subiungit.

Et ego ex facultate mihi concessa, recipio te ad participationem bonorum spiritualium, quæ in nostra Congregatione ex gratia Dei fiunt & quæ per Sanctæ Sedis Apostolicæ privilegium concessa sunt.

Jn nomine *P*atris, & Fi✠lii, & Spi✠ritûs Sancti Amen.

Describatur nomen eius in Codice, & dicat.

 Niech

Niech będzie pochwalony Przenayświętszy Sakrament, y Błogosłáwiona czystość y Niepokaláne Poczęcie Przenayświętszey Máryi Panny.

Ktore nabożeństwo nápominamy: áby się powtárzáło częstokroć, osobliwie wchodząc do Kościołá, iáko zwykły czynić Mniszki Teátynki pustelnice; co iest wzwyż wyrázono w Rozdziale 7.



Krotkie Zebranie Odpustow.

Ktorych mogą dostąpić duchownie wszyscy dobrodzieie przyłączeni do Zakonu Oycow Klerykow Regulárnych, názwánych Teátynow.

Między ktoremi przyłaczeni są tákże oni wszyscy, ktorzy z rąk pomienionych Zakonnikow odbieráią Szkaplerze koloru modrego Niepokalánego Poczęcia.

Przenayświętszey Máryi Pánny.

Informacya konfratrowi Bractwa Szkaplerza Niepokalánego Poczęcia.

Są tu wyrażone odpusty, y według exemplarza włoskiego wytłumaczone słowo w słowo, gdzie się wyraża náwiedzánie Kościołow Ww. OO. Theatynow y modlenie się w kościele ich. A wpisani y przyłączeni, zakonu tego zasług y przywileiow we wszystkich Kościołách w ktorych się znaydowáć kto będzie; tych samych odpustow dostępuią, iákoby pomienione OO. Teátynow Kościoły náwiedzali. A to z zupełney Informácyi Jmći. X. Franciszka Arcellego kleryká regularnego wikárego generalnego domu Warszawskiego w Roku 1730 dnia. 20. Decembr: w liście swoim o tym opisuiącego. Ci

CI ktorzy iuż są przyłączeni do Zakonu Teátyńskiego, lub przez list łáskáwy ichże Oycá Generałá, lubo też przez przyięcie y noszenie Szkaplerza Niepokalánego Poczęcia, mogą dostąpić wszystkich tych odpustow, ktorych dostępuią samiż zakonnicy Teátyni, ile iednak tákie odpusty mogą się udzieláć wzwyż pomienionym osobom przyłączonym. Przeto słuszná rzecz iest przestrogę w tym dáć: iż tacy przyłączeni względem prostego przyłączenia, chociasz by byli uczęstnikámi wszystkich dobrych uczynkow, ktore się czynią w zakonie; iednak nie są uczestnikámi odpustow, lecz dla dostąpienia onychże, wyciągâ

się to

ſię to po nich, áby (oprocz przy łączenia ſię) byli tákże względem áffektu y dobroczynności ſwoiey názwáni dobrodzieiámi; wiedząc o tym bárdzo dobrze: iż Przełożeni zakonni mogą innych árcydobrze uczeſtnikámi czynić dobrych uczynkow zakonu, bez innego zádnego oſobliwego Indultu Papieſkiego, lecz nie odpuſtow, chybá ile ſam Ociec Swięty onymże pozwálá udzieláć ie. Lecz Ociec Swięty nie pozwálá kommunikácyi odpuſtow, tylko ſamym dobrodzieiom. To mowi Urbanus V. Papież wyráżony od Kaſarucyuſzá in compend: Privileg: V. Indulgentia quo ad Sæculares 4. num. 6. Y to ieſt zdánie powſzechne

chne wſzyſtkich Doktorow. To prawdá: iż wielą ſpoſobámi może káżdy y názwáć ſię dobrodzieiem, lub przez iáłmużny lub przez uſługi, lubo też przez obrony. &c. Względem tego może ſię czytáć Tamburinus de Iure Abbatũ tom 2. Diſputat. 9. Quæſtio. 4. num: 5. ná początku. Odpuſty tedy, ktorych mogą doſtąpić tácy dobrodzieie przyłączeni, ile oſobliwſze, ktore mogą ſię rozeznáć, ſą te náſtępuiące; wprzod iednak dáiąc przeſtrogę: iż według dekretu Swiętey pámięci Jnnocencyuſza XI. záden odpuſt zupełny nie może ſię doſtąpić dwá rázy ná dzień.

I. Náwiedzáiąc Kościoł Oycow Teátynow, práwdziwą zá ſwoie grzechy

grzechy ſkruchę máiąc, y onych ſpowiádiąc ſię, lub ſtáteczne poſtánowienie umyſlu máiąc wiecey nie grzeſzyć, to czyniąć w Swiętá uroczyſte Národzenia Páńſkiego, Iegoż Zmartwychwſtánia, y Wniebowſtąpienia; Zeſtánia Duchá Przenayświętſzego, y Troycy Przenayświętſzey; przy tym odmawiáiąc ku czci Teyże Troycy Przenayświętſzey trzykroć Oycże náſz &c. y tyleż Zdrowaś Máryá &c. Odpuſt zupełny. A ieżeliby pierwſzego dnia Wielkonocnego wyſpowiádáli ſię, bárdzo dobrze bez żadnego powątpienia doſtąpić mogą tegoż odpuſtu w drugi y w trzeci dzień tegoż Zmartwychwſtániá Páńſkiego, bez powtorżenia ſpowiedzi

wiedzi, byleby byli w łáſce Bożey, yżeby w te dwá dni Wielkánocne náwiedzáli pomieniony Kośćioł, iáko wyżey.

II. Náwiedzáiąc Kośćioły Oycow Teátynow, we Swiętá uroczyſte Przenayświętſzey Máryi Pánny, iáko to w dzień Niepokalánego Iey Poczęcia (Tytulárny zakonnic y puſtelnic Teátynek) Oneyże Národzenia, Zwiáſtowánia, Oczyſzczenia y Wniebowzięciá, prawdziwą ſkruchę zá grzechy ſwoie máiąc, y ichże wyſpowiádawſzy ſię. Odpuſt zupełny od Syxtuſa IV. Papieża nádány, ktory ſię może ápplikowáć zá duſze zmarłych w Czyſcu zoſtáiące Leo X. Papież.

III. Spowiádáć śię y Kommunikowáć w Swięto Chwalebnego Patryárchy Swiętego Káietáná, ktore śię odpráwuie dnia śiodmego Sierpnia, y błagáiąc Máiestát Boski zá záchowánie, y podwyższenie Kośćiołá Swiętego Kátolickiego, zá szczęśliwe powodzenie Oycá Swiętego, zázgodę y pokoy między Pány Chrześćiańskiemi, &c. Odpust zupełny. Jednakże dostąpienie tegoż odpustu zupełnego nie obliguie, áni zákázuie náwiedzić ktorykolwiek Kośćioł; lubo po prawdzie zá lenistwo poczytywáć by trzebá przyłączonym konfratrom, gwoli ich nabożeństwa, gdyby w ták wielkie Swięto, nie náwiedzili Kośćiołá tego

Swiętego, zádney nie máiąc przeszkody Paweł V. Papież.

IV. Náwiedzáiąc Kośćioł Oycow Teátynow w dzień uroczysty Swiętych Filippá y Jákubá Apostołow, y tám modląc śię według swego zwyczáynego nabożeństwá, lub według upodobániá, ná intencyą Oycá Swiętego. Odpust zupełny. Ktory śię może, ápplikowáć y zá dusze zmárłych w mękách czyscowych zostáiące. Nád to: náwiedzaiąc Kośćioł ten, ná onym samym mieyscu, w ktorym ciż przyłączeni Brácia lub Siostry znáyduią śię w dzień roczny Pośwnącania pomienionego Kośćiołá, dostępuią tychże odpustow, ktorych by dostąpili, náwie-

dzaiąc kościoł Swiętego Jákubá w Galicyey. Urban II. tákże y te mogą się ápplikowáć zá dusze zmarłych w mękách Czyscowych zostáiące; nie wyrázáiąc w nich obowiązku spowiedzi y Kommunii Swiętey; dosyć będzie zá zdániem wielu, dla dostąpienia ichże, bydź w łásce Bożey; co niech służy káżdego rázu zá rzecz nieomylną, kiedy się nie wyrażáią tákże uczynki.

V. We wszystkie Niedziele kwadrágezymy Swiętey náwiedzáiąc z nabożeństwem Kościoł Oycow Teátynow z prawdziwym żálem y z spowiedzią, lubo też przynaymniey máiąc postánowienie umysłu stałe to uczynić; y odmáwiá-

odmáwiáiąc tám trzykroć Oycże nász &c: y trzykroć Zdrowás Márya &c: ku czci Troycy Przenayświętszey. Odpust zupełny. Leo X. Papież. Lecz ieżeliby przyięci do tey Konfrateńii Bráciá lub Siostry, nie mieli sumnienia obciążonego, grzechem śmiertelnym, tedy zá zdániem wielu dostąpiliby tego y innych odpustow bez spowiedzi y bez postánowienia umysłu onęż czynić; tráfiáiąc się to bardzo rzadko: że Namięstnicy Chrystusa Páná nákázuią spowiedź zá uczynek przyległy do otrzymánia lubo dostąpienia odpustu zupełnego. Pasqualigus de Jubilæo Quæst: 62. num. 3. Diana Part. 3. Tract. 4. Resolut. 75. Suarez de

 Pænitent:

Pænitent: Diſputat. 52. Section: 3 num. 5. Ci wſzyſcy iednóſtáynie ná to ſię zgádzáią, iż tá myśl y zwyczay ordynáryiny ieſt Kościołá Swiętego Kátolickiego.

VI. We wſzyſtkie dni od Szrodopościa y przez cáłą Oktawę Wielkonocną, náwiedzaiąc Kościoł Oycow Teátynow z ſkruſzonym ſercem y z czynieniem ſpowiedzi, lub tylko z ſtałym poſtánowieniem umyſłu ſwego onęż uczynić, iako wzwyż wyrážono ieſt, y odmáwiáiąc tám po trzykroć Oycże náſz &c: y po tyleż Zdrowáś Márya &c: ku czci Troycy Przenayświętſzey, doſtępuią wſzyſtkich odpuſtow nádánych onym, ktorzy náwiedzáią w też dni Kościoł

ściol Swiętey Máryi de Populo názwany. Leo X. Papież.

VII. We wſzyſtkie Soboty kwadragezymy ſwiętey náwiedzaiąc Kościoł Oycow Teátynow, y tám modląc ſię według ſwego zwykłego nabożeńſtwá, y według upodobánia ſwego. Odpuſt zupełny. Syxtus IV. Papież. Tákże náwiedzáiąc pomieniony Kościoł w Wielki Czwártek y w Wielki Piątek z ſkruſzonym ſercem y z ſpowiedzi Swiętey czynieniem. Odpuſt zupełny. Urban. II. Papież. Co ſię może ápplikowáć y zá duſze zmarłych w mękach Czyſcowych zoſtáiące.

VIII. Odmáwiáiąc ſześćkroć Oycże náſz &c: tyleż Zdrowáś

 Márya

Márya &c: y tyle Chwała Oycu &c: przed Przenayświętſzym Sakrámentem w Kościele Oycow Teátynow, y tám błágáiąc Máiestat Boski zá ſzczęśliwe Kościoła Swiętego powodzenie, zá Oycá Swietego &c: dostąpią wſzystkich odpustow Rzymſkich, Jerozolimſkich, Porcyunkuły, y Gálicyey; ktorych to odpustow komput ſię czyni 533. Zupełnych, partykulárne zaś niezliczone ſą. Leo X. Papież Páweł III. Papież Paweł V. Papież y Urban VIII. Papież. Ten odpust może ſię ápplikowáć zá duſze zmarłych w mękach Czyſcowych zostáiące z tey naymniey przyczyny, ile zámyka w ſobie niezliczone odpusty zá duſze

zmarłych po wſzystkich pomienionych Swiętych mieyſcách nádáne.

IX. Po odpráwioney ſpowiedzi y Kommunii Swiętey zá káżdym rázem odmáwiáiąc Pſalm 19. Niech cię wysłucha *Pan* &c: z Modlitwámi zá Oycá Swiętego y zá Kościoł Swięty Kátolicki; lub nie umieiąc tego Pſalmu z pomienionemi modlitwámi mowić, miásto tego odmawiáiąc trzykroć Oycże náſz &c: y tyleż Zdrowáś Márya &c: y modląc ſię iáko wzwyż iest wyrażono, dostąpią wſzystkich odpustow, ktorychby dostąpili náwiedzáiąc wſzystkie Kościoły y wſzystkie mieyſcá Swięte w Rzymie y gdzie indziey po cáłym

świecie. Urban VIII. Co się tákże może ápplikowáć zá dusze zmarłych w mękách Czyscowych zostáiące, z tey náymniey przyczyny ile niezliczone inne zámyká w sobie odpusty po rożnych mieyscách świátá nádáne zá też dusze zmárłych.

X. Odmáwiáiąc w Kościele Oycow Teátynow pięćkroć Oycże nász &c: y tyleż Zdrowáś Márya &c: y tam modląc się iáko wzwyż wyrażono. Odpusty Swiętey Máryi Anielskiey, wszystkie inne ták zupełne iáko też y Partykulárne Rzymskie Sixtus VI. Papież ktore się mogą applikowáć, y zá dusze zmarłych w mękách Czyscow zostáiące.

XI. Náwiedzáiąc Kościoł Oycow Teátynow, tám się modląc przed ołtarzem Przenayświętszego Sákrámentu, y błágaiąc Máiestat Boski iáko wzwyż wyrázono: dostąpią onych Odpustow, ktorychby dostąpili, gdyby náwiedzali Kościoły w mieście, w ktorym przemięszkiwáią, gdzie z okázyi iákiego Swięta uroczystego, lub z inney, odpust się dostępuie w onże dzień. Grżegorz XIII. Papież.

Dáiąc w tym przestrogę: iż gdyby chcieli dostąpić dwá odpusty, náwiedzaiąc dwá Kościoły w mieście, nie dość ná tym będzie dostąpić też dwá odpusty, náwiedzaiąc tylko ieden raz Kościoł

Oycow Teátynow, lecz potrzeb
náwiedzić go dwá rázy; toż ſię m
czynić w podobnych innych oko
licznościach.

Nawiedzáiąc z nabożeńſtwem
Kościoł Oycow Teátynow,
y tám błagaiąc Máieſtat Boſki iáko
wzwyż wyráżono we dni Stácyi
Rzymſkich, tychże odpuſtow do-
ſtępuią, ktorychby doſtąpili, gdy-
by nawiedzali Kościoły ſtácyi w
Rzymie y gdzie indziey. Paweł V.
Papież.

A znayduiąc ſię ná tákim mieyſcu,
gdzieby nie było Kościołá Oycow
Teatynow, iednák doſtąpią tych-
że odpuſtow, náwiedzáiąc inny
ktorykolwiek Kościoł Pius IV. Pa-
pież, Pius V. Papież y. Paweł. V.
Papież.

XIII. Jeżeli z okázyi choroby, lub
dla lát podeſzłych nie będą mogli
poyść do Kościołá we dni ſtácyi,
doſtąpią tychże odpuſtow leżąc
nawet ná łożku, nágradziáiąc ie-
dnak do tego iákim uczynkiem
pobożnym według zdánia ſwego
ſpowiedniká Paweł V. Papież.

XIV. Będąc obecnemi z nabo-
żeńſtwem (tákże w tenże dzień
wyſpowiádawſzy ſię y kommunią
Swiętą przyiąwſzy) przy pier-
wſzey Mſzy Swiętey ktoregokol-
wiek Oycá Teátyná odpuſt zupeł-
ny. Paweł V. Papież.

XV. Káżdego dnia, ktorego
będą odmáwiáć koronkę Panny
Przenayświętſzey. Odpuſt zupeł-
ny Paweł V. Papież.

XVI. Będąc prawdziwie bliſkiemi śmierci, wyſpowiádawſzy ſię y kommunią Swiętą przyiąwſzy; álbo nie mogąc tego czynić, z ſkruchą práwdziwą zágrzechy ſwoie, wzywáiąc nabożnie Nayſłodſzego Jmienia Jezus; lub y tego nie mogąc wymowić przynaymniey go wzywáiąc ſercem. Odpuſt zupełny Paweł V. Papież.

Oprocz wzwyż pomienionych odpuſtow zupełnych, ktorych mogą doſtąpić przyłączeni dobrodzieie; mogą tákże doſtąpić y innych wiele partykularnych á nie zupełnych; z ktorych oſobliwſze y zwykleyſze náſtępuią te.

I. NAwiedzaiąc Kościoł Oycow Teátynow, w każdą Niedzielę przez cały Rok, ſpowiádáiąc ſię lub przynaymniey ſtáłe czyniąc poſtánowienie umyſłu ſpowiadác ſię; y odmawiáiąc tam trzykroć Oycże náſz &c: y tyleż Zdrowáś Márya &c: ku czci Troycy Przenayświętſzey; trzydzieści lat y tyleż kwadragen Odpuſtu Leo X. Papież.

II. We wſzyſtkie Piątki do roku náwiedzáiąc Kościoł Oycow Teátynow, y tam odmawiąc iedno Oycże náſz &c: y iedno Zdrowáś Márya &c: ſto dni Odpuſtu. Klemens VII. Papież.

III. Aſſyſtuiąc z pochodnią w ręku Nayświętſzemu Sákramentowi, kiedy go Kapłan nieſie do chorych; Pięć lat y tyleż kwadragen Odpuſtu. Paweł V. Papież.

IV. Prowádząc ktorego umarłego do grobu, y modląc śię zá duszę iego. Sto dni Odpustu. Paweł V. Papież.

V. Káżdego dniá, w ktory będą odmawiáć Godziny o Przenayświętszey Máryi Pannie. Sto dni Odpustu. Tegoż odpustu dostąpią każdego dnia ci, ktorzy będą assystowáli Oycom Teátynom pod czas śpiewania Godzin w ichże Modlitewniách, y pod czas uczynkow dobrych, prac, lub zábaw ktore śię u nich odpráwuią w zakonie. Paweł V. Papież.

VI. Czyniąc iáki miłośierny uczynek duchowny lub doczesny, iáko to: nákłániaiąc do pokoiu niezgodliwych, stáráiąc śię náwrocić grzesznika

grzesznika ná dobrą drogę zbáwienną, y tym podobne, zá káżdym razem sto dni Odpustu Paweł V. Papież.

VIII. Nákoniec: każdego dnia, ktorego w Kośćiele Oycow Teátynow przed ktorymkolwiek ołtarzem będą odmáwiáli pięćkroć Oycże nász &c: y tyleż Zdrowáś Márya &c: dostąpią pięć lat y tyleż kwádrágen Odpustu Paweł V. Papież.

Ani ieszcze dotąd koniec iest onych łásk duchownych, ktorych uczęstnikámi stáią śię przyłączeni Bracia y Siostry do zakonu Teatyńskiego; poniewasz oprocz Odpustow, ktorych mogą dostąpić directe to iest dla śiebie, y innych wielu indirecte, to iest dla

duſz w mękách Czyſcowych zoſtáiących, iako ſię wzwyż powiedziało; mogą także doſtąpić wiele innych, ktore ſą directè to ieſt umyślnie pozwolone zá duſze zmarłych w Czyſcu zoſtáiące, z ktorych nayoſobliwſze ſą te niżey wyrazone.

I. NAwiedzáiąc Kośćioł Oycow Teatynow we dni ſtácyi, doſtąpią zá duſze zmarłych onych wſzyſtkich odpuſtow, ktorych by doſtąpili, gdyby náwiedzali oneż ſame Kośćioły ſtácyi w Rzymie y gdzie indziey. Paweł V. Papież. Owſzem w rożne dni, wybáwią káżdego dnia iednę duſzę z czyſca. Dni z aś naznáczone do uwolnienia tych duſz z mąk Czyſcowych, ile ſię może docieć z inſtrukcyi

ſtrukcyi rożnych ſławnych Autorow, ſą te: Niedzielá ſtározápuſtna, Wtorek po pierwſzey Niedzieli kwadrágezymy Swiętey, trzecia y czwarta Niedziela kwádrágezymy Swiętey, Piątek y Sobota przed Kwietnią Niedzielą, Szrodá po Wielkieynocy, Czwartek po Zielonych Swiątkach, y dwa dni Swiętego Jana Ewangeliſty, ieden dnia 6. Maiá, á drugi dnia 27. Grudnia.

II. Odmawiáiąc w Sobotę kwietniey Niedzieli, y we dwá pomienione Swiętá Swiętego Janá Ewangeliſty ſiedm pſalmow pokutnych, lubo też pięćkroć Oycże náſz &c. y tyleż Zdrowáś Márya &c. przed ołtarzem Przenayświętſzego Sakrámentu,

krámentu, y iednę Koronkę Panny Przenayświętszey zá Oycá Swiętego, wybáwią iednę duszę z mąk czyscowych. Leo X. Papież.

III. Jeżeli przyłączony będzie Kapłánem, y odpráwi Mszą Swiętą w Kościele Oycow Teátynow przed Wielkim Ołtarżem zá duszę drugiego Przełożonego dobrodzieiá, wybáwi onę z czyscá Jnnocencyusz VIII. Papież.

IV. Odpráwuiąc Mszą Swiętą Kapłan przyłączony w Kościele Oycow Teátynow przed onym ołtárżem, ktory będzie náznáczony od Przełożonego; odpráwuiąc mowię zá duszę ktoregokolwiek swego krewnego, w trzecim stopniu, wybáwi ią z czyscá, iákoby odpráwiał

odpráwiáł przed ołtárzámi Swiętego Grzegorża, y Swiętego Sebástyaná w Rzymie. Leo X. Papież.

V. Odprawiáiąc Kápłan przyłączony Msze Swięte ná ktorymkolwiek mieyscu we wszystkie Poniedziałki y we Szrody przez rok, iego Msze będą uprzywileiowáne, y dostąpi dla dusz w czyscu zostáiących tyle odpustow, ile y iákoby ie odpráwiał w Kościołách Ara Cæli, Swiętych Sebastyáná, Wáwrzyńca, Grżegorzá y Pudencyány w Rzymie y gdzie indziey. Klemens VII. Papież.

VI. A ieżeli będzie odpráwioná Mszá Swięta od ktorego Oycá Teátyna zá dusze tego, ktory był przylączony do konfraternii swego zako-

go zakonu, lubo duſze Oycá
Mátki ktorzy máią lub mieli te
konfráternią, wybáwi ie z mąk cz
ſcowych. Klemens VIII. Papież.

Mogłoby ſię tu przydáć wiel
innych łáſk duchownych, y odpu
ſtow zupełnych, nádánych o
Naywyżſzych Paſterżow Kościo
łá Swiętego Kátolickiego temu
zakonowi Teátyńſkiemu. Lec
wzwyż wyráżone ſą ták oſobliwe
iż że wſzyſtkich miar doſtáteczn
będą, áby przyłączeni Braciá y
Sioſtry mieli w partykulárnym
ſzácunku tę konfraternią. Ná tym
tylko ſchodzi: áby co raz bardziey
ſtáráli ſię záwſze bydź y pokázáć
ſię godnemi y záſłuzonemi. *Ná-
przod:* odmawiáiąc każdego dnia

iákiekol-

iákiekolwiek Moglitwy, iáko to:
trzykroć Zdrowáś Márya &c: ku
czci Niepokalánego poczęcia Prze
nayświętſzey Máryi Pánny, lubo
ieyże Pięć rádości, ktore ſą poło-
żone ná końcu tey kśiążeczki.
Druga: noſząc z nabożeńſtwem
aż do śmierci Szkaplerż koloru
modrego Niepokalanie Poczętey
Przenayświętſzey Máryi Pánny.
Trzecia: łącząc z tym Szkaple-
rżem modrym, uczynki ſwe
dobre, á oſobliwie życie ſwoie
czyſte prowádząc. *Czwartá:* má-
iąc żárliwe w ſercu ſwoim nábo-
żeńſtwo ku Pánnie Przenayświęt-
ſzey, á oſobliwie ku Niepokalá-
nemu. Iey Poczęciu, gotowem
będąc aż do wylánia krwi bronie

Iey

Iey osobliwego przywileiu, przykłádem zakonnikow Teátynow, y zakonnić pustelnic, ktore pod ich dyrekcyą, wyśpiewuią, nieprzestánne Vivat, tey Nayzącnieyszey Prerogátywie, Krolowey Niebieskiey, y wielkiey Matki czystości.

Pięć Radości przenayświętszey Máryi Panny.

I. RAduy się podziwienie Páná, iżeś się przy Poczęciu Twoim wyższą, nád innych stáłá, ktoráś iáko niewinna gołębicá ná naywyższy págorek Istności Boskiey wyleciáłá.

wyleciáłá. Zdrowáś Márya &c

II. Ráduy się rozweselenie Niebá, ktoráś z ognia Boskiego zapalona, iáko dym do Niebá wstąpiłáś, y tákeś Boskiey szczodrobliwości przyiemnością nákarmiona, kwiát Pánieński Bogu poślubiłáś. Zdrowáś Márya &c.

III. Ráduy się krynico łáski: ktoráś w iásnym Bostwá widzeniu, z łoná Oycá Przedwiecznego iáko pszczołká plastr miodu, słowo wyssáłá. Zdrowáś Márya &c.

IV. Ráduy się zemgláłych lekárko: ktoráś onego czásu, ktorego národzić się miał ná świecie Zbáwiciel, táiemnice Boskie z niezmiernym Twym podziwieniem rozwázałá; y ábyś wszelkiemi siłámi ná

mi ná ſamo Bogá Oycá łono wábioná byłá, kwilenie Syná Twego ná ziemię cię ſciągnęło.

Zdrowáś Márya &c.

V. Ráduy ſię Boſkiey miłości podnietą: ktoráś oney ſamey nocy, w ktorey Zbáwiciel w wielkim ſmutku zoſtáiący do Oycá Niebieſkiego modlił ſię, iáko błyſkánie do Niebá wſtąpiłá; gdzieś dla zbáwienia duſz, ſzacunek odkupienia, náſzego właſnego Syná dobrowolnie potwierdziłá.

Zdrowáś Márya &c.



PIESN o Nayświętſzey PANNIE

Suplikuiąca zá zmarłych duſzami w czyſcu zoſtáiącemi.

USychaiącym z pragnienia.
od czyſcowego ſpalenia
y cierpiącym ciężką mękę
poday z twey litości rękę.
O Marya.
Tyś ná zmycie win krynicą,
Weyrzy łáſkáwą zrzenicą,
A z twoiego zmiłowania
Wybaw duſze od karania
O Márya.
Kluczu Dawidow do Niebá

Twey pomocy duszom trzeba
Niechay będą z mąk wyrwane
Zwiezow wolności oddáne
O Márya.
Wszystkich wiernych wizerunku
Dodaway duszom rátunku
Ktorzy w Tobie ufność máią,
Niech twey pomocy doznaią
O Márya.
Przez twoie wielkie zasługi
Niech umarłym wszystkie długi
BOG odpuści, á z wiezienia
Niechay máią uwolnienia
O Márya.
Páni dobra ktora nikim
Niegardzisz, chociaz grzesznikiem
Wyrwi ich z ręki Sędziego
Złącz do choru Anielskiego
O Márya
Curko

Corko Oyca przedwiecznego
ktoremu niemasz rownego
Miey y nas wswoiey obronie
Przy ostatnim życia zgonie
O Márya
A gdy BOG ná sąd zásiędzie,
y rostrząsać sprawy będzie,
Niech będzie twoia przyczyna
Zá nami do twego Syna
O Márya.
Jego się sądu boiemy,
Bo się winnymi czuiemy
Lecz przez ciebie Matko Bogá.
Niech się ta oddali trwoga
O Márya
Matko JEZUSA łáskawa
ktorey wszędzie pełna sława
Łáski zebrzemy u ciebie
Byśmy byli ztobą w niebie
O Márya.

℣. Pomoc nasza w mocy Imienia Twego niechay będzie.

℟. A przez cie dusze sług y służebnic twoich niechay bądą zmąk czyscowych wybáwione.

Modlmy się.

PRosiemy cie naydobrotliwsza Pánno Marya, Mátko, Krolowa Nieba y ziemie, ábyś duszom wiernych zmarłych ktorych ogien czyscowy probuie, uprosiła w mękach ochłodzenie, grzechow odpuszczenie, sprawiedliwym ustáwiczną doskonałość: nas záś grzesznych y ułomnych bron od wszelkich nálegáiących niebespieczeństw. Przez Pána nászego Jezusa Chrystusa Amen.

Akty do BOGA w Troycy Swiętey Iedynego.

ADoruie cie nayświętsza Troyco Oycże, Synu y Duchu Swięty, trzy Osoby, á iedyny Boże.

W obecności máiestatu Twego rzucam się ná przepáść nikcemności moiey.

Wierze mocno y gotowem tysiąc razy umieráć ná oświatczenie wszystkiego tego, coś nám w piśmie Swiętym obiáwił y do wierzenia przez Kościoł Twoy Swięty podał.

Wszystkie nadzieie moie w tobie pokładám, y cokolwiek mogę mieć dobrego ták duchownego iáko y ciału służączego to wszystko z rąk twoich tylko mieć prágnę,

ſpodziewam ſię, y chcę Boże moy, życie moie, y nadzieio moia.

Tobie dziś y ná wieki, oddaie y náznaczam ciáło y duſze moie, wſzyſtkie potencye, to ieſt pámięć, rozum, wolą y wſzyſtkie zmyſły moie.

Proteſtuie ſię iák tylko zemnie bydź może, ná zadną rzecz nie ze zwolić, ktoraby z naymnieyſzą obrazą máieſtatu Twego bydź miáłá.

Obiecuie łożyć wſzyſtkie ieſteſtwo moie, wſzyſtkę wolność, dobra y śiły moie ná uſługę y chwałę Twoię.

Gotowem przyiąc wſzyſtkie y ktorekolwiek przeciwności, ktoreby ná mnie Oycowſka ręka

Twoia włożyłá, á to dla ukontentowánia ſerca Twego.

Chciał bym mię cáłego ná to łożyć, y oto ſię ſtaráć, żeby ci, wſzyſcy ſłużyli, y zeby cie wſzyſcy ludzie chwalili, y kochali BOGA y ſtworce ſwego.

Weſele ſię wielce z Twego wiecznego ſzczeſcia, y ráduie ſię z Twoiey wielkiey chwały ná niebie y ná źiemi.

Czynie ci dzieki nieſkonczone zá niezliczone dobrodzieyſtwa, ktore mnie y cálemu świátu ſą dáne y codzień bez przeſtánia od dobroczynney twoiey Opatrznośći odbieramy.

Miłuie Twoię nieſkończoną dobroć, dla iey ze ſamey z cálego affektu

ktu duszy, y serca mego, y chciał bym zebym mogł kocháć tym kochaniem, ktorym cię kochaią Aniołowie y ludzie sprawiedliwi y Swięci z ktorych kochániem łączę nie doskonałe kochanie moie.

Offiaruie Boskiemu máiestatowi Twemu w złączeniu zasług, męki, życia, y śmierci Chrystusowey, niepokalánie poczętey Nayświętszey Máryi Panny y wszystkich Swiętych, teraz y na záwsze wszystkie uczynki moie naydroszszą krwią JEZUSA Odkupiciela nászego obmyte.

Postánawiam konieczenie uczesnikiem mie uczynić, iák tylko być może, odpustow, przez ákcye dnia dzisieyszego y ápplikowáć ie zá dusze w czyscu.

Ządam

Ządam tákże y tego wszystkiego co mogł bym ofiárowáć zá pokute y dosić uczynienie za grzechy moie.

BOże moy gdyś ty iest nieskonczenie godny wszystkiey miłości, kochania, y usługi, poniewasz Ty iesteś ktory iesteś, žáłuie iák tylko mogę naybardziey, za wszystkie grzechy moie, y niemi się brzybze, prosze pokornie z kruszonym sercem o ich odpuszczenie: Czynię grontowne postánowienie nigdy cię dobroci moia Boże, teraz y na wieki nie obrazáć.

W ranách mię Twoich skłádám O JEZU, tám mię ukry, tám mię broń dziś, záwsze, poki mi nie dasz

widzenia

widzenia Twego y kochania ciebie BOGA moiego ná wieki.

AMEN.



CAIETA-

CAIETANUS PINELLI

Præpositus Generalis Clericorum Regularium

Perillustri & Admodũ Rdo. Dno. MICHAELI BOBRYKOWICZ Prothonotario Apostolico, Cancellario Collegiatæ Lublinensis Præposito Curato Kiianensi. Salutem in Domino Sempiternam.

CUm nostræ Congregationis ratio deposcat, ut & Dei cultus, & ejusdem Sanctissimæ Genitricis Virginis MARIÆ devotio, in Christi fidelium corda insigatur, & magis, ac magis in dies augeatur; ut potè quam in nostram Tutelarem, & Patronam speciali studio veneramur. Idcirco cum Nobis Apostolica Sanctæ Sedis largitate facultas facta sit, parva Scapularia

cœrulei

cœrulei coloris ejusdem Deiparæ Virginis ſine labe conceptæ benedicendi, ac devotis fidelibus, ea geſtare cupientibus, diſtribuendi, ad propagandam erga tantam Virginem immaculatam, & ſuæ Conceptionis myſterium venerationem necnon procurandam inter eoſdem morum reformationem, & innocentiam. Cumque etiam Nobis ſignificatum ſit, tibi Admodum Reverendo Domino Bobrykowicz ſummopere jucundum fore, ſi eadem cœrulea Scapularia benedicendi, diſpenſandique licentiam impertiremur pro utriusque ſexus Fidelibus Quapropter Nos huic deſiderio tuo, & piæ petitioni ſatisfacere cupientes, per has præſentes manu noſtra ſubſcriptas,

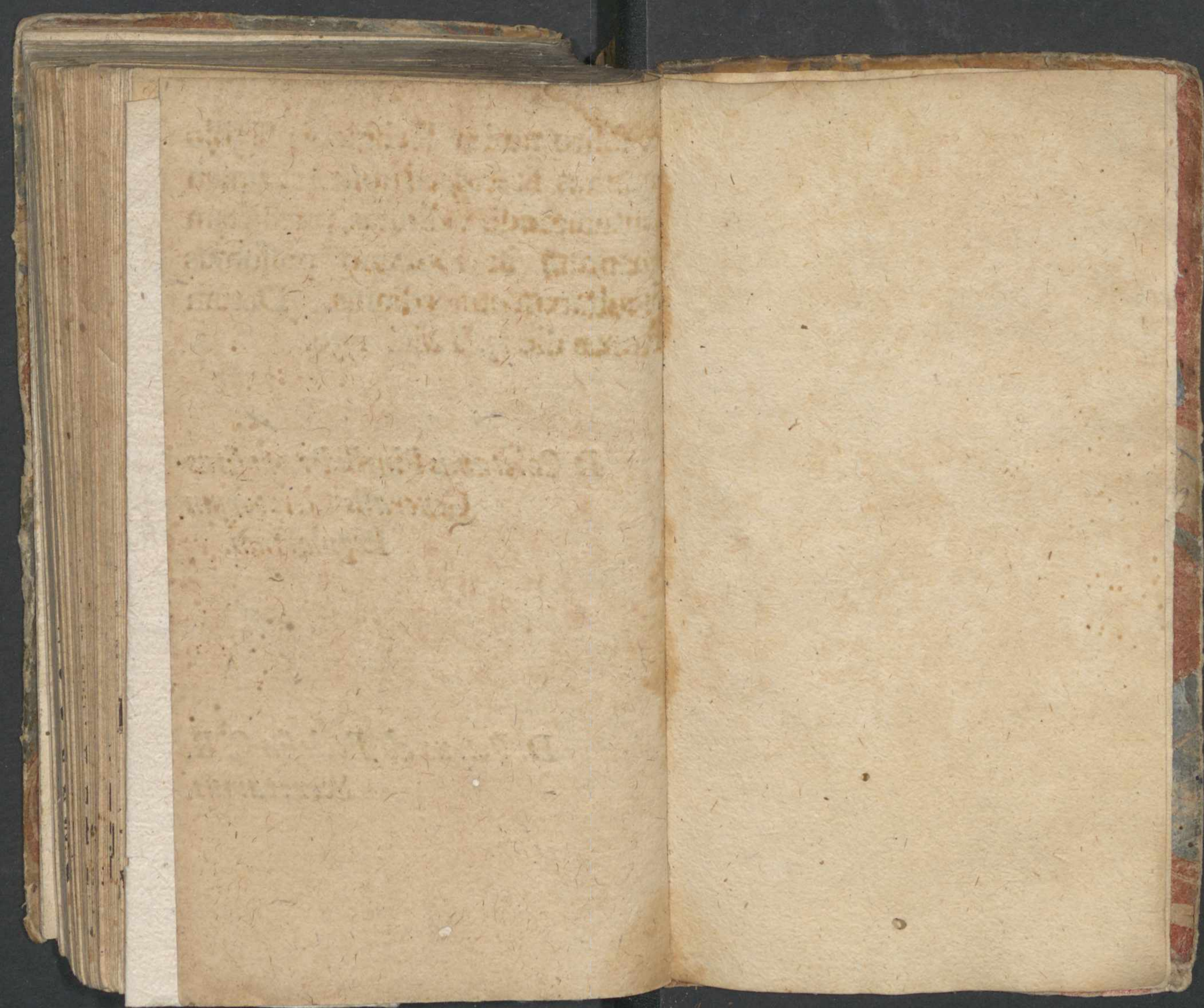
&

& ſolito noſtræ Religionis Sigillo munitas literas, ad noſtrũ regimen tantummodò valituras, prædictam quantum in Domino poſſumus facultatem concedimus. Datum Romæ die 13. à Mai 1730.

D. Caietanus Pinelli Præpoſitus Generalis Clericorum Regularium.

D. Petrus ab Eccleſia C. R. Secretarius.






w
żeń-
ych
ſt